



**Yoav
LEVANON**

fortepian

**GWIAZDY ŚWIATOWYCH ESTRAD
INAUGURACJA 77. SEZONU ARTYSTYCZNEGO**

6.10.2023

/ Iluzja **Formy**

o kształtowaniu na uczelniach artystycznych

- **konferencja** (23.10 - 25.10, ICHOT Brama Poznania)
- **wystawy** (24.10 - 8.11, Miejskie Galerie UAP)
- **warsztaty** (10.10 - 19.10, Budynki UAP)

Projekt Iluzja Formy jest działaniem mającym na celu opracowanie nowych strategii nauczania, wprowadzenie innowacji oraz wzmacnianie relacji na poziomie artystycznego szkolnictwa wyższego pomiędzy instytucjami z Polski i Norwegii.

Wspólnie działamy na rzecz
Europy **zielonej, konkurencyjnej**
i sprzyjającej integracji społecznej.

Projekt „Iluzja formy - o kształtowaniu na uczelniach artystycznych” korzysta z dofinansowania o wartości 197 135 EUR otrzymanego od Islandii, Lichtensteinu i Norwegii w ramach funduszy EOG.



20.09–17.12.2023

MUZEUM NARODOWE W POZNANIU

**O DZIELENIU
SZTUKA NA GRANICY**

(POLSKO-NIEMIECKIEJ)

**ABOUT
SHARING
ART ON THE (POLISH-
-GERMAN) BORDER**

**VOM TEILEN
KUNST AN DER
(POLNISCH-DEUTSCHEN)
GRENZE**

01 Festiwal Moniuszki

6-19 X 2023

6 X STRASZNY DWÓR

PT. 19:00

Stanisław Moniuszko
dyr. Marco Guidarini / reż. Ilaria Lanzino

7 X STRASZNY DWÓR

SB. 19:00

Stanisław Moniuszko
dyr. Marco Guidarini / reż. Ilaria Lanzino

8 X STRASZNY DWÓR

ND. 18:00

Stanisław Moniuszko
dyr. Marco Guidarini / reż. Ilaria Lanzino

14 X GALA OTWARCIA SCENY

ND. 19:00

gwiazda wieczoru: ARTUR RUCIŃSKI
dyr. Jacek Kasprzyk

15 X MONIUSZKO / MOŹDŻER

ND. 18:00

Leszek Moździer
dyr. Katarzyna Tomala-Jedynak

18 X najnajMONIUSZKO

ŚR. 10:00, 12:00

19 X MONIUSZKO W PAŁACOWYM

CZW. 20:00

Wokół „Parii” - wprowadzenie
Prezentacja nagrania spektaklu



Organizatorzy Teatru



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Mecenas Teatru



Partnerzy festiwalu



Patronat medialny



PREMIERA
27 X 2023
19:00

GRAMY
28, 29 X
16, 17, 20, 21,
22 XII 2023

KRÓLOWA ŚNIEGU

MUZYKA
PRZEMYSŁAW ZYCH

CHOREOGRAFIA
ROBERT BONDARA



Narodowy
Instytut
Muzyki
i Tańca

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury w ramach programu „Zamówienia kompozytorskie”, realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.

www.opera.poznan.pl



TEATR WIELKI
IM. STANISŁAWA MONIUSZKI
W POZNANIU



Poznański Informator Kulturalny, Sportowy i Turystyczny IKS

Wydawca Wydawnictwo Miejskie Poznań
ul. Ratajczaka 44, 61-728 Poznań, tel. 61 851 86 01
iks@wm.poznan.pl
wmposnania.pl, kulturapoznan.pl

Redaktorka naczelna Agnieszka Nawrocka

Zespół Mateusz Malinowski (61 854 07 41),
Szymon Mazur (61 854 07 42), Anna Solak (61 854 07 44),
Monika Nawrocka-Leśnik, Izabela Zagdan (tel. 61 854 07 40,
afisz@wm.poznan.pl), Magdalena Chomczyk (61 854 07 43)

Współpraca Tomasz Janas

Fotoreporter Grzegorz Dembiński

Korekta Anna Nowotnik

Opracowanie graficzne Joanna Pakuła, Marta Buczkowska

Skład i łamanie Studio Graficzne WMP

Druk Zakład Poligraficzny Antoni Frąckowiak, ul. Unii
Lubelskiej 3, Poznań

Nakład 2500 egz.

Fotografie w działach stałych: M. Buczkowska, G. Dembiński

**Informacje o imprezach i wydarzeniach przyjmowane są
do 8. dnia poprzedzającego je miesiąca.** Zastrzegamy sobie
prawo do skrótów oraz opracowania zamówionych tekstów.
Nie odpowiadamy za zmiany repertuarowe oraz treść reklam
(również na stronach okładowych). Organizatorzy zastrzegają
sobie możliwość zmian w programach.

Copyright by Wydawnictwo Miejskie Poznań 2023

Indeks nr 369845

ISSN 1231-9139 (wersja drukowana)

ISSN 2956-5553 (wydanie cyfrowe)



partnerem wydawniczym
IKS-a jest Biblioteka
Uniwersytecka w Poznaniu

6 Sezon powrotu

AGNIESZKA NAWROCKA

10 Okno na świat

MAGDALENA CHOMCZYK

12 Osiecka znana... i do odkrycia

AGNIESZKA NAWROCKA

16 Plan na spontaniczność

MAGDALENA CHOMCZYK

20 Podróże małe i duże

ANNA SOLAK

22 Odczarować średniowiecze

KLAUDIA STRZYŻEWSKA

24 Sprawdzona formuła

PAWEŁ BINEK

25 Strzelecki na nowo

SZYMON MAZUR

26 DrzewoStan

AGNIESZKA NAWROCKA

polecamy wydarzenia

30 Teatr

POLECA **PIOTR DOBROWOLSKI**

REDAGUJE **MAGDALENA CHOMCZYK**

34 Sztuki wizualne

POLECA **MARTA SMOLIŃSKA**

REDAGUJE **AGNIESZKA NAWROCKA**

37 Muzyka

POLECA I REDAGUJE **TOMASZ JANAS**

41 Muzea

POLECA **GRAŻYNA WROŃSKA**

REDAGUJE **SZYMON MAZUR**

44 Literatura

POLECA **PIOTR ŚLIWIŃSKI**

REDAGUJE **IZABELA ZAGDAN**

47 Inne

REDAGUJE **ANNA SOLAK**

recenzujemy

48 Prowokator

PIOTR DOBROWOLSKI

52 Napady pamięci

ADAM DOMALEWSKI

56 Na dzień dobry... sukces

PAWEŁ BINEK

60 Poznańskie mikrokosmosy

KLAUDIA STRZYŻEWSKA

64 Taksówkarski noir

JACEK ADAMIEC

66 Film

BARTOSZ ŻURAWIECKI I PRZEMYSŁAW TOBOŁA

rozmawiamy

68 Ludzkość zmierza donikąd

SEBASTIAN GABRYEL

rozmawia ze Świernalisem

72 Bez sztuki nie ma życia?

GRZEGORZ DEMBIŃSKI

prześwietla Emilię Kiereś

74 Seks nie ma daty ważności

MATEUSZ MALINOWSKI

pyta Klaudię Latosik

piszemy o historii

78 Chcemy Zdzicha!

PIOTR GRZELCZAK

80 Dowody zbrodni

SZYMON MAZUR



82 Ósmy dzień się nie skończył

DANUTA KSIĄŻKIEWICZ-BARTKOWIAK (CYRYL)

86 W harcerskiej służbie

SZYMON MAZUR

piszemy o sporcie

88 Słodko-gorzki rok Kolejorza

JACEK PAŁUBA

90 Targi areną sportu

JANUSZ KRENC

91 **afisz**

Co? GDZIE? KIEDY W POZNANIU

Sezon *powrotu*



O nowym sezonie w gmachu opery pod Pegazem po generalnym remoncie sceny, z RENATĄ BOROWSKĄ-JUSZCZYŃSKĄ, dyrektorką Teatru Wielkiego, rozmawia AGNIESZKA NAWROCKA.

Wracacie na scenę pod Pegazem po ponad trzech latach. Jak udało Wam się je przetrwać?

To był trudny czas, pełen wyzwań i zdobywania nowych umiejętności. Poszerzyliśmy horyzonty, nabraliśmy mobilności technicznej i przekonaliśmy się, że scena to kwestia wyboru. Dbając o dotychczasową, zdobyliśmy nową publiczność. Odkryliśmy, że opera nie musi być tylko wielką produkcją, a kameralne interpretacje znanych tytułów też są ciekawe dla widzów. Pojawialiśmy się na MTP, w hali sportowej AWF czy Auli Artis. Nie mogliśmy się nudzić.

Teraz znów będziecie się musieli dostosować do nowych warunków.

Choć już u siebie. Co się zmieniło?

Dla widza optycznie zmieniło się niewiele, dlatego że usiądzie na tej samej widowni i pozornie będzie patrzył na tę samą scenę. Dla artystów i techniki zmieniło się wszystko. Wcześniej mieliśmy 14 sztankietów o udźwigu 120 kg, służących do podwieszania dekoracji czy oświetlenia. Były manualne, czyli wciągane na łańcuchach. Teraz mamy ich 63, wszystkie elektryczne, unoszące pół tony każdy, w tym

jeden do nowej tablicy wyświetleń tekstu libretta. Dzięki niej będzie można równolegle prezentować tłumaczenia na dwa języki (chcemy gościć widzów z zagranicy – opera jest idealną propozycją dla turystów). Musieliśmy wzmocnić konstrukcję dachu, bo na niej podwiesza się sztankiety. Zmieniliśmy instalacje, położyliśmy 60 km kabli, 11 km stalowych lin, wymieniliśmy ponad 800 m² drewnianej podłogi – wykorzystano do tego ponad 7800 desek. Zapadnie sceniczne też są nowe. Każda unosi teraz 15 ton, czyli więcej niż wszystkie cztery razem wzięte przed remontem.

Mówisz, że widz tego nie zauważy, ale przecież to się przekłada na możliwości inscenizacyjne.

Po to to robiliśmy. Teraz możemy umieścić na sztankietach bardzo skomplikowane, finezyjne i ciężkie scenografie oraz artystów, nawet w sporo ważących kostiumach. To kwestia bezpieczeństwa. Poza tym scenografie buduje się na bazie różnych planów. Teraz mamy możliwość, by te plany tworzyć, by się pojawiały i znikwały. Przy takiej liczbie sztankietów możemy też od razu przygotować



tła pod dwa, a nawet trzy spektakle. Łatwiej będzie nam wprowadzać zmiany tytułów.

Zmiany techniczne to również nowe możliwości związane z dźwiękiem i światłem.

Oświetlenie jest teraz ekologiczne, bo prawie w całości ledowe. To da nam oszczędność rzędu 75%, a jednocześnie światła mamy trzy razy więcej niż przed remontem. Identyczne żarówki oświetlają m.in. Operę w Sydney, La Scalę w Mediolanie czy Metropolitan Operę w Nowym Jorku. A brzmienie? Jesteśmy pierwszą operą w Europie, która może pochwalić się immersyjnym systemem dźwięku przestrzennego LAcoustic L-Isa 360 Hyperreal.

Co to znaczy dla słuchacza?

Daje wrażenia podobne do wielokanałowego dźwięku w kinie. Bez względu na to, czy widz siedzi na środku widowni na parterze, czy

na trzecim balkonie w samym rogu, jakość dźwięku jest ta sama. Poza tym to brzmienie uzupełnia system Ambiance wspomagający akustykę, a wszystko opiera się na realnej jakości muzycznej, jaką dostarczamy. Musimy zmienić nawyki. Przed rozpoczęciem prób dyrektor muzyczny czy dyrygent gościnny będą spotykać się z inżynierem dźwięku. Określą np., czy to opera, czy koncert symfoniczny, kameralny czy oratoryjny. Na podstawie tradycji wykonawczej utworu i miejsca jego wykonywania możemy zbudować odpowiednie wrażenie akustyczne. Na przykład teatr stanie się kościołem. Ale trzeba nastrój ten system, jak instrument.

Już teraz brzmi interesująco! Ale ciekawi mnie też co usłyszymy w tym sezonie?

Przed wszystkim chcemy jak najszybciej wznówić jak najwięcej tytułów operowych



i baletowych. Przerwa w wykonywaniu spektakli takich jak *Traviata*, *Rigoletto*, *Wesele Figara*, *Carmen*, *Skrzypek na dachu*, *Don Kichot* czy *Don Juan* to wyzwanie. Premier będzie pięć, ale w repertuarze pojawi się około 20 różnych tytułów. Takie wznowienia po blisko czterech latach nieobecności na scenie to prawie premiery. Intensywność pracy artystycznej jest więc ogromna. Odbiór odświeżonych tytułów, dzięki możliwościom sceny, będzie inny. Mogę zapewnić, że widzowie odkryją i pokochają te spektakle na nowo.

W październiku zaczynacie Festiwałem Moniuszki.

Jesteśmy teatrem imienia Moniuszki, wprowadzamy więc do repertuaru cykliczne, wydarzenie związane z naszym patronem. Festiwal Stanisława Moniuszki ma być pretekstem do poważnego spojrzenia

na twórczość kompozytora i do pracy z nim. *Straszny dwór* w reżyserii Ilarii Lanzino pierwszy raz będziemy prezentować na nowej scenie. Przygotowujemy się też do gali otwarcia, podczas której wystąpią laureaci Międzynarodowego Konkursu Wokalnego im. S. Moniuszki. Wśród gwiazd, oprócz tej najjaśniejszej, czyli Artura Rucińskiego, znajdą się także tacy soliści jak R. Koval, M. Olejniczak-Worobiej, P. Kalina, S. Mechliński i V. Tyshkov. Wszystko pod batutą maestro Jacka Kaspszyka – od tego sezonu dyrektora muzycznego naszego teatru. Wcześniej był nim Marco Guidarini, który teraz będzie pierwszym dyrygentem. Panowie zamienili się funkcjami. W niedzielę 15 października, dzień po gali otwarcia, usłyszymy uverturę *Bajkę* Moniuszki oraz kompozycję Leszka Możdżera *Moniuszko Alt_Shift_1 Escape*, zainspirowaną tym dziełem.



Natomiast tych, którzy nie widzieli naszej *Parii* w reżyserii Grahama Vicka, pod batutą maestro Gabriela Chmury, nagrodzonej m.in. operowym Oscarem (International Opera Award), zapraszamy na jej kinową prezentację.

Również w październiku premiera *Królowej Śniegu*. Ten spektakl dla młodych ma zastąpić *Dziadka do orzechów*. Skąd taka decyzja?

Sytuacja w Ukrainie cały czas symbolicznie skłania nas do tego, żeby nie przywracać *Dziadka do orzechów* Piotra Czajkowskiego do repertuaru. Zamówiliśmy nowy balet i jesteśmy przekonani, że będzie dobrą propozycją dla całych rodzin. Do muzyki Przemysława Zycha, w choreografii i reżyserii Roberta Bondary powstaje *Królowa Śniegu*. To nowoczesny wizualnie spektakl, oparty na klasycznej baśni Andersena – piękna, barwna, mądra opowieść o sile przyjaźni. Premiera 27 października.

Pierwszą premierą operową będzie natomiast *Otello*.

To bardzo ważny projekt, nad którym pracujemy już od trzech lat. *Otello* Giuseppe Verdiego w reżyserii Davida Pountneya pod batutą maestro Jacka Kaspszyka to ważny tytuł. Skłoni nas do refleksji na temat pogoni za władzą, niebezpiecznego ludzkiego ego i deformacji charakterów, które niesie ze sobą wojna. Na premierę zapraszamy 25 listopada.

Serię premier przerwiecie w lutym Baletowym Przedwiośniem.

Baletowe Przedwiośnie jest hybrydą łączącą festiwal i warsztaty dla naszych artystów. Będą spektakle, jak *BER* czy *Łabędzie*, ale chcemy też inspirować tancerzy i tancerki, by próbowali przygotować własne miniatury i jednocześnie zadbać o wszystko, co jest związane z ich produkcją i promocją. Artyści baletu szybko przechodzą na sceniczną emeryturę, chcemy im pomóc poszukać pomysłu na siebie.

Kolejną premierę – w marcu – znów proponuje David Pountney. Choć będzie to dzieło w zupełnie innym stylu.

To będzie absolutnie niezwykła premiera. *Wyprawy Pana Broučka* Leoša Janáčka to nasza koprodukcja z Grange Park Opera – spektakl bardzo bogaty, z przepiękną scenografią. Reżyseria jest tak finezyjna i filozoficzno-komediowa, że zdecydowaliśmy się przetłumaczyć operę na język polski, by widz niczego nie stracił. To rozważania na temat życia, polityki, religii, wiary, duchowości, kobiet i wszystkiego, co niesie ze sobą życie – swego rodzaju autobiografia Pountneya.

Na koniec sezonu, w czerwcu, czekają nas jeszcze dwie premiery.

Tak! 8 czerwca premiera *Manon Lescaut* Giacomo Pucciniego w reżyserii Gerarda Jonesa pod batutą maestro Marco Guidariniego. Na finał baletowa perła – wieczór przygotowany przez czwórkę choreografów: wybitny duet Sol León i Paul Lightfoot, którzy nigdy nie pracowali z żadnym zespołem w Polsce, oraz przez Krzysztofa Pastora i Roberta Bondarę. Naprawdę mocne zakończenie sezonu.

Okno na świat

MAGDALENA CHOMCZYK



W ciągu swojej 27-letniej historii Festiwal Filmów Dokumentalnych Off Cinema przeszedł kilka zmian. Początkowo prezentował filmy niezależne, po dekadzie stał się międzynarodowym festiwalem filmów dokumentalnych, którego trzonem były konkursy, a w zeszłym roku przybrał formułę przeglądu, który skupia się na sekcjach tematycznych, grupujących najważniejsze produkcje ostatnich lat. – Usystematyzowanie festiwalu korzystnie wpłynęło na zbieranie widzów. Konkursy łączyły filmy o skrajnie odmiennych tematach, przez co trudniej było dotrzeć do publiczności, która nie wiedziała, czego się spodziewać – wyjaśnia Adrianna Skórnicka, specjalistka ds. filmu w Centrum Kultury Zamek. Festiwal od zeszłego roku koncentruje się na tym, co jest tu i teraz – na poznaniakach

i poznaniakach, którym chce umożliwić zapoznanie się z najgłośniejszymi produkcjami dokumentalnymi, nie zawsze dostępnymi w obiegu pozafestiwalowym. Publiczność może wybierać seanse według interesującej ją problematyki. Festiwalowe filmy zostały uporządkowane w dziewięć sekcji tematycznych: „Klasyka dokumentu”, „Eco doc”, „Filmy o filmach”, „Dźwięki dokumentu”, „Sezon”, „Kino bez barier”, „Bardzo Bliski Wschód”, „Dokumenty górskie” i – debiutujące w tym roku – „Granice dokumentu”.

Najnowsza sekcja wyrasta z obserwacji tendencji w kinie dokumentalnym i środków, z których korzystają jego twórcy i twórczynie. Czy istnieją granice dokumentu? – Myślę, że nie. Są one bardzo płynne i zależą często

**Filmy dokumentalne komentują
współczesną rzeczywistość
i są oknem na świat, do którego nie
zawsze mamy dostęp.
Między 24 a 29 października
zostaną zaprezentowane
na festiwalu Off Cinema
w Centrum Kultury Zamek.**

Pasang. W cieniu Everestu, reż. Nancy Svendsen

od dobra bohaterów – tłumaczy Skórnicka. Przykładem zaangażowania się w świat bohatera jest *Apolonia Apolonia* Lei Glob, portret kilkunastoletniej artystki i zaprzyjaźniającej się z nią autorki dokumentu, który zwyciężył w tegorocznej odsłonie Docs Against Gravity. Przekraczanie granic metodycznych prezentuje film *Cztery córki* w reżyserii Kaouter Ben Hani, która – kiedy okazało się, że nie może nagrać dwóch bohaterek, które dołączyły do ISIS – zastąpiła je aktorkami. Formalne bariery łamie prezentowany w 3D *Anselm* Wima Wandersa, reżysera *Soli ziemi*, *Buena Vista Social Club* czy *Paryż, Teksas*. Z literatury czerpać będzie konceptualny *Orlando*, *My Political Biography*. Jego autor, Paul B. Preciado, zapytany o napisanie autobiografii, odpowiedział podobno, że została ona już napisana przez Virginie Woolf.

Miał na myśli *Orlando*, powieść uznawaną za prekursorską wobec literatury queerowej, którą przełożył na język filmu, oddając głos 27 niebiernym i transpłciowym aktorom i aktorkom.

Sekcjami społecznie zaangażowanymi są przede wszystkim „Bardzo Bliski Wschód” i „Eco doc”. Pierwsza z nich powstaje we współpracy z festiwalem filmowym „Ukraina!” i prezentuje ukraińskie i polskie filmy dotyczące naszych wschodnich sąsiadów. Wśród nich znajduje się interwencyjny *Skąd dokąd* Macieja Hameli, który na początku agresji Rosji na Ukrainę przewoził chętnych przez granicę. Natomiast „Eco doc” to sekcja uwrażliwiająca widownię na problemy środowiska naturalnego.

Każda z festiwalowych sekcji gromadzi inną publiczność. Seansami „Dokumentów górskich”, których kuratorką jest Alicja Główna, zainteresowane są często osoby, która na co dzień bardziej niż z kinem związane są ze wspinaczką. Off Cinema jest dla nich okazją do zapoznania się z produkcjami, które zazwyczaj nie trafiają na duże ekrany, a po seansie – do porozmawiania z ich autorami i autorkami.

Spotkania wokół wyświetlanych produkcji towarzyszą nie tylko sekcji górskiej. Do rozmów zostały zaproszone także osoby związane z innymi częściami programu, m.in. autorzy i autorki reportaży literackich oraz twórcy filmu otwarcia, czyli nagranego *Pianoforte* Jakuba Piątka – dokumentu o zmaganiach uczestników i uczestniczek Konkursu Chopinowskiego. Po pokazie wysłuchać będzie można recitalu fortepianowego Marcina Wieczorka, jednego z bohaterów filmu.

– Off Cinema to festiwal, który pomaga otwierać oczy i reaguje na rzeczywistość, co jako organizatorzy lubimy w nim najbardziej – podkreśla Skórnicka. I właśnie ta reakcja jest wyróżnikiem i siłą kina dokumentalnego.

**Festiwal Filmów Dokumentalnych Off Cinema
Centrum Kultury Zamek, 24–29.10
więcej na offcinema.ckzamek.pl**

OSIECKA znana... i do odkrycia

AGNIESZKA NAWROCKA



Festiwal „Pamiętajmy o Osieckiej”
Teatr Nowy, 12–16.10

Dlaczego właściwie mamy pamiętać o Osieckiej?

W myśl zasady „bo to wielki poeta był”! Ale tak poważnie – Osiecka jest ewenementem. Była kobietą, która napisała prawie dwa tysiące piosenek dla bardzo różnych, kultowych artystów. Myślę, że często ludzie nie mają nawet pojęcia, że to jej dzieła. Do tego była bardzo barwną istotą, nie tylko jak na tamte czasy. Jestem przekonany, że gdyby żyła dzisiaj, byłaby topową influencerką. Mało kto pamięta o tym, że stworzyła pierwsze

hasło reklamowe Coca-Coli w Polsce („Coca-Cola to jest to!” – przyp. red.). Za otrzymane pieniądze nic sobie nie kupiła. Oddała je sąsiadom, żeby z dziećmi wyjechali na wakacje do Bułgarii. To po prostu była artystka pełną gębą.

Ale trudna...

...trudna, czyli artystka. Ona, Kofta, jeszcze kilku autorów piosenek, od lat poruszają pokolenia. Gdyby przetłumaczyć dziś te teksty na język angielski, to stałyby się totalnymi hitami.

Pytanie – czy się da?

Piosenki z tekstami Agnieszki Osieckiej powstawały przez cztery dekady, a ich słowa wciąż inspirują. Warto to sprawdzić na festiwalu „Pamiętajmy o Osieckiej”.
Zwłaszcza że, jak mówi RAFAŁ MICHALCZUK z Teatru Nowego: „Wbrew pozorom czas działa na naszą korzyść”. Pyta AGNIESZKA NAWROCKA.



No właśnie, to inna sprawa, ale kobieta, która pisała o imprezach, miłości, tańcu, szaleństwie, nienawiści i zazdrości, myślę, że dałaby radę i dziś.

W dostępnym na stronie festiwalu spisie, z którego swoje piosenki mogą wybierać wykonawcy, tytułów jest ponad półtora tysiąca.

Dzięki temu Osiecką poznają też słuchacze.

Tak, trochę inną, trochę mniej znaną. Ale u nas te doskonale znane utwory też są w nowy sposób zaaranżowane i zagrane. *Niech*

żyje bal na przykład zabrzmiał w cudownej, klasycznie gitarowej, wręcz hiszpańskiej wersji. Siedzisz i zastanawiasz się, czemu wcześniej to nie było tak grane. Tekstów w spisie jest nawet 1800. W tym roku udało się odnaleźć piosenkę niewykonywaną przez 26 lat trwania tego festiwalu.

Zanim wejdziemy na scenę na finałowy koncert w Teatrze Nowym, opowiedz, jak przebiegają eliminacje oraz skąd i kim są ludzie, którzy chcą śpiewać piosenki Osieckiej.

W naszym przypadku jest tak: w marcu wysyłasz zgłoszenie. Potem mądre głowy tego festiwalu radzą, kto umie, a kto nie umie śpiewać (*śmiech*). To I etap konkursu. Zgłoszeń jest mnóstwo, z bardzo różnych miejsc, bo wysyłamy zawiadomienia o naborze i do domów kultury, i do akademii muzycznych i teatralnych. Jest też bardzo duże grono fanek i fanów w różnym wieku np. na Facebooku, które informuje, że warto się zgłaszać. Dwa czy trzy lata temu była tutaj Anna Magalska, która jest aktorką Teatru im. W. Horzycy w Toruniu. Była najstarszą uczestniczką i absolutnie podbiła serca poznańskiej widowni. W tym roku też mamy kobietę, której wiek jest absolutnie słuszny, gdyż jest w moim wieku, więc około czterdziestki, ale to też pokazuje, że niezależnie od metryki możesz się na ten festiwal dostać. Nasi finaliści to głównie osoby zajmujące się śpiewem czy wiążące z nim lub aktorstwem swoją karierę zawodową. Zdarzają się też takie istoty, które wchodzą z ulicy i zgarniają wszystko. II etap konkursu odbywa się w Sopocie. To część warsztatowa, której towarzyszy konkurs w Teatrze Atelier im. Agnieszki Osieckiej. Okazało się, że dla dziewczyny, która w tym roku wygrała tam nagrodę publiczności i jury, to był pierwszy konkurs wokalny w życiu. Pomyślałem, że jeśli ona tak śpiewa na pierwszym konkursie, to gdy będzie miała za sobą takich występów dziesięć, to wszyscy mogą zejść ze sceny. Wymiata!

Nie ukrywam, że mam czasem problem z tym, jak śpiewa się Osiecką w trzeciej dekadzie XXI wieku. W regulaminie jest zapis, że dodatkowym uznaniem jury cieszą się własne interpretacje i indywidualne podejście do piosenek. One zawsze są tu świetnie wykonywane, ale czasem brakuje mi... nowoczesności.

...czasem są nabożnie traktowane (*śmiech*).

Świetnym zabiegiem promocyjnym sprzed jakiegoś czasu była Osiecka w hiphopowej wersji Szygendy. Czy podobne reinterpretacje mają szansę się tu pojawić?

Jak najbardziej. To nie jest tak, że łamiemy kręgosłupy i tłumaczymy, że „gramy w określony sposób, bo pani Agnieszka pojawi się jako duch i cię zje”! Była Paulina Wróblewska, która

rapowała *Małgoškę*. Małgorzata Walenda po wygraniu festiwalu przygotowała, stworzony w naszym w teatrze, recital *Co będzie ze mną?*, w którym te utwory były naprawdę wykręcone. Pamiętam zespół, który teraz nazywa się Mija Mi, wtedy Para – grali Osiecką w wersji elektronicznej. Był chłopak z gitarą, który loopował sobie własny kawałek i na żywo dogrywał chórki. W tym roku mamy duet, który przygotował naprawdę fajną etiudę aktorską. Więc tak! Zdarzają się wykonania zakręcone, ale trzeba chcieć zrobić coś inaczej. Mieć wiarę, że potrafisz dobrze zaśpiewać i to się obroni. Nie warto kombinować za wszelką cenę, bo to czasami wychodzi dziwnie. W Sopocie byłem świadkiem dyskusji uczestników czy uczestniczek z Jackiem Piskorzem, kierownikiem muzycznym, który podpowiadał, jak można coś zrobić. Czasem dostawał odpowiedź, że piosenki są już zaaranżowane. Nie było żadnego kłopotu. Co do Szygendy, ja jestem absolutnie zachwycony, że to wtedy wyszło. Marzę o tym, by pojawiało się tu jak najwięcej utworów rapowanych, hiphopowych, metalowych, rockowych. Uważam, że w ogóle festiwale muzyczne (od naszego – piosenki aktorskiej, po te największe), jeżeli nie będą szły w stronę ewolucji znanych hitów, wypalą się bardzo szybko.

Czy pamięć o Osieckiej jest w stanie przetrwać w znanych muzycznie formach?

Pewnie tak, bo jest sporo ludzi, którzy mają tę estetykę piosenki aktorskiej zakorzenioną. Musi być długa czarna suknia, żeby wyrazić niepokój wewnętrzny (*śmiech*). Jest też jednak masa artystów i artystek, którzy śpiewają Osiecką po swojemu. Marcin Januszkiewicz płytą *Osiecka po męsku* wyrzucił wszystko do góry nogami. Polecam też album *nowOsiecka* z genialnym kawałkiem Łony i Webbera *Ostatnia prosta*, czyli ich wersją *Na zakręcie*. Z tego, co wiem, pan Jerzy Satanowski, którego mało kto by o to podejrzewał, uwielbia to wykonanie. O zespole Bibobit, który zrobił totalnie odlotową płytę (*Co to za czas Bibobit/Osiecka* – przyp. red.), można powiedzieć wszystko, ale nie to, że śpiewają ją po bożemu.

Myślisz, że Osiecka jest trudna? To są mądre teksty i ich interpretacje, które przez lata utrwaliły nam się w pamięci.



Rafał Michalczyk

To evergreeny. Tak dobrze je znamy, że trudno pomyśleć o nich inaczej. Ale (zabrzmię teraz jak stary człowiek) dużą przyjemność czerpię z tego festiwalu, gdy słucham młodych ludzi. Oni czasem śpiewają kompletnie o czymś innym, niż ja czytam w tekście. Dziewczyna, która zmiażdżyła Sopot, dokleiła do hitu *Sing Sing* zupełnie inny utwór i ta piosenka nabiera zupełnie nowego znaczenia. Nagle staje się manifestem silnej kobiety. Jedna z artystek, która śpiewa w tej edycji festiwalu, powiedziała, że nie знаła utworu, który wybrała. Gdy czytała wspomniany spis piosenek, spodobał jej się tytuł jednej z nich. Potem zainteresował ją tekst, bo uznała, że można go ciekawie rytmicznie zinterpretować. I to działa. Mam wrażenie, że wbrew pozorom czas działa na naszą korzyść. Przychodzi muzyczne pokolenie, które jest nauczone coverów, mikсів, a także tego, że nie ma świętości, że stara muza służy do sampli, a nie do tego, by ją śpiewać tak jak kiedyś. Cudownie. Ja jestem fanatycznie oddany pomysłom remiksów Osieckiej i zapraszam.

Powiedz jeszcze, ile osób zobaczymy na scenie. I jaka będzie jakość tegorocznego festiwalu, bo ona za każdym razem jest inna.

W tym roku koncert będzie różnorodny, jeśli chodzi o dobór repertuaru. Gdybym miał ułożyć go tak, by się podobał, to on dokładnie taki by był. Jest kilka niesamowitych wokali. Dziewczyna, którą porównano do Karin Stank, Krystyny Prońko, a ktoś powiedział, że w ogóle nie ma takiego śpiewania w tym momencie w Polsce. Są artystki po uniwersytetach wokalnych, są aktorki, które czego nie dośpiewają, to dopowiedzą, i to też jest fajne. Mamy dziesięcioro finalistów, dziesięć osób na scenie – duet, dziewczynę pierwszy raz startującą w konkursie, wyjadaczkę, która uczy śpiewać innych, oraz panią o korzeniach armeńskich. Od 12 października koncerty będą odbywać się w Teatrze Nowym. Pierwsze dwa dni to występy finalistów. 13 października oceni ich jury. Zwycięzców poznamy na koncercie finałowym 14 października. Towarzyszyć mu będzie recital Barbary Małeckiej, która wygrała poprzednią edycję. A 15 i 16 października w ramach festiwalu pokażemy *Zaśpiewaj raz, zagraj raz* Jerzego Satanowskiego. Wśród gwiazd są m.in. Stanisława Celińska, Marcin Januszkiewicz, Wojciech Wysocki i Mirosław Baka. Koncert poprowadzi Artur Andrus.

PLAN NA SPONTANICZNOŚĆ

Cisza i hałas to dwie skrajności muzyki improwizowanej i hasło tegorocznej, siódmej edycji Spontaneous Music Festival, organizowanego przez Trybunę Muzyki Spontanicznej i Dragon Social Club.
ANDRZEJ NOWAK
i **PAWEŁ DOSKOCZ**
opowiedzieli **MAGDALENIE CHOMCZYK** o planowaniu festiwalu, zaproszonych artystkach i artystach oraz odbiorze muzyki improwizowanej.

Czy muzyka spontaniczna to synonim improwizacji muzycznej?

Andrzej Nowak: Tak, można traktować je jako to samo zjawisko. Określenie muzyka spontaniczna powstało mniej więcej 55 lat temu dzięki Johnowi Stevensowi. Założył on zespół o nazwie Spontaneous Music Ensemble i wtedy po raz pierwszy użył tego określenia. A ponieważ jestem fanem tego pana i napisałem kiedyś wielką monografię jego twórczości, to wszystkie moje działania (najpierw samodzielne, a potem z Pawłem) oznaczam terminem „spontaniczny”. Dotyczy to festiwalu, cyklu koncertowego, dwóch serii płytowych, bloga i audycji, którą prowadzimy w Radiu Kapitał.

Idea spontaniczności jest realizowana na festiwalu między innymi przy setach ad hoc. Możemy podczas nich usłyszeć artystów, którzy do tej pory ze sobą nie grali. Zespoły nie kształtują się jednak ad hoc, są znane wcześniej. Jak powstają?

Paweł Doskocz: To brutalna wizja organizatorów! Sety ad hoc są jak najbardziej spontaniczne, jeżeli chodzi o muzykę, która powstaje w trakcie. Natomiast to, kto z kim zagra, zależy głównie od nas. Od dłuższego czasu pozwalamy sobie z Andrzejem zasugerować te składy artystom i artystkom, których zapraszamy, bo jako jedyni znamy całe spektrum osób, które będą występować na festiwalu. Spontaneous Music Festival nazywamy świętem muzyki improwizowanej, a ktoś mądry kiedyś powiedział,

Silence/Noise. 7. Spontaneous Music Festival
Dragon Social Club
6–7.10

że stuprocentowa muzyka improwizowana jest wtedy, kiedy muzycy pierwszy raz się ze sobą spotykają na scenie. Chcemy celebrować tę sytuację właśnie składami ad hoc. To część festiwalu, ale też platforma do spotkania artystów z Polski z muzykami zagranicznymi, żeby mogli się poznać i stworzyć wspaniałą muzykę, bo jeszcze nigdy się nie zawiedliśmy efektem. Do tej pory nasze czarcie pomysły realizowały się w sposób satysfakcjonujący.

A.N.: Generalnie chyba nie było muzyków, którzy nie zgodziliby się na nasze pomysły. Do dziś nie wiemy, jak to się dzieje.

P.D.: Zbudowaliśmy jakieś zaufanie. Muzycy bardzo entuzjastycznie reagują na nasze propozycje i angażują się w granie w tych składach w stu procentach. Historia pokazuje, że ta platforma działa, bo poprzez nią muzycy z Polski często nawiązują wieloletnią współpracę z artystami zza granicy, co nas cieszy.

A.N.: Zawsze mamy jakieś marzenia – myślimy, kogo chcielibyśmy usłyszeć. Zgodnie z zasadą, że jeżeli chcesz mieć dobry koncert, musisz sam go sobie zrobić. Ja wydaję płyty z muzyką improwizowaną z Półwyspu Iberyjskiego, dlatego upieram się co roku, że jeden skład musi przyjechać właśnie stamtąd.

P.D.: I to zawsze wychodzi na plus, bo w tej chwili iberyjska jest jedną z najciekawszych scen muzyki improwizowanej w Europie. Obserwujemy sztafetę, która przechodzi z rąk Anglików do Niemców, a z Niemców na Półwysep Iberyjski.

Kogo zaprosiliście w tym roku? Jakich artystów udało się wam ściągnąć do Poznania i czy są wśród nich ci, o których marzyliście?

P.D.: Mamy duże, pozornie nierealne marzenia, które staramy się realizować. Utrwaliło się, że nasz festiwal prezentuje ciekawą, ambitną scenę muzyki improwizowanej z całego świata. Ale nie stawiamy na gorące, topowe nazwiska. Jeżeli publiczność przejrzy line-upy poprzednich i tegorocznej edycji, to nie znajdzie tam artystów, którzy grają na wszystkich europejskich i amerykańskich scenach. Nie są to muzycy głównego nurtu muzyki free jazzowej i improwizowanej. Co roku zapraszamy świetnych, młodych artystów

i artystki, którzy mimo wieku już wchodzą do kanonu. Tę młodość bierzemy w cudzysłów, bo Andrzej zawsze się śmieje, że młody muzyk na tej scenie to czterdziestolatek.

A.N.: A powyżej czterdziestu lat jest już weteranem.

P.D.: W tym roku udało nam się zaprosić Martę Warelis, polską pianistkę, która od lat rezyduje w Amsterdamie. Notabene będzie to pierwszy po dłuższej przerwie koncert Marty w Polsce, bo ostatni raz zagrała tu pięć lat temu. Oprócz tego przyjedzie Miguel Petruccelli, gitarzysta z Urugwaju, który również mieszka w Amsterdamie.

A.N.: Trzecie gorące nazwisko to Don Malfon, czyli Alfonso Muñoz. Nie jest już reprezentantem sceny młodzieżowej, bo skończył 40 lat, ale ponieważ ciągle jest na dorobku, to tak go nazywamy. To bardzo ciekawy, eksperymentujący muzyk, który grywa z topowymi artystami (oczywiście topowymi w zakresie muzyki niszowej). Osobiście uważam, że najlepszą płytę na scenie muzyki improwizowanej w zeszłym roku nagrało niemiecko-austriackie trio Der Dritte Stand. Często gościliśmy muzyka z ich składu, Matthiasa Müllera, więc już podczas ostatniej edycji festiwalu ustaliliśmy, że w tym roku przyjedzie do Poznania z tym zespołem.

P.D.: To było nasze marzenie, odkąd usłyszeliśmy debiutancką płytę tego zespołu. Udało nam się ich w tym roku zaprosić, będzie to pierwszy koncert Der Dritte Stand w Polsce.

A.N.: Drugie trio, które gościmy, to wspomniany już Don Malfon ze szwajcarskim gitarzystą Florianem Stoffnerem i Katalończykiem Vasco Trillą, który grywa u nas prawie na każdym festiwalu. Vasco Trilla jest wyjątkiem od reguły, zgodnie z którą co roku mamy na festiwalu nowych muzyków. W zeszłym roku nagrał jednak z Malfonem i Stoffnerem bardzo ciekawy album. Sam go wydałem, ale nie dlatego uważam, że jest świetny! To nie tylko moja opinia. Vasco Trilla, tak jak Marta Warelis i Don Malfon, jest przykładem klucza, według którego dobieramy artystów – cała trójka ma w dorobku płyty solowe wydane w ostatnim czasie w Stanach Zjednoczonych.

P.D.: ...które są kapitalne i znalazły się na szczytach podsumowań zeszłego roku. Cieszymy się, że udało nam się ich zaprosić.

Hasło tegorocznej odsłony festiwalu brzmi „Silence/Noise”. Łączycie przeciwieństwa?

A.N.: Muzyka improwizowana ma to do siebie, że balansuje między absolutną ciszą i rejonami bardzo hałaśliwymi. Ja osobiście lubię, kiedy muzyka toczy się na granicy ciszy. Mieliśmy w Dragonie koncerty, na których naprawdę trudno było oddychać, nie mówiąc już o przełykaniu płynów, ponieważ miało się wrażenie, że zakłóca się to, co się dzieje na scenie. Hasło festiwalu zostało zbudowane na zasadzie przeciwieństw. Jest trochę prowokacją.

P.D.: Chodziło o to, żeby pokazać spektrum tego, co jest pomiędzy ciszą a hałasem. Koncerty w ramach festiwalu i cyklu, który organizujemy w ciągu roku, potwierdzają, że to spektrum jest szerokie i że wciąż można schodzić coraz bliżej ciszy lub grać coraz głośniejsze rzeczy dziejąc się na granicy hałasu i ciszy.

A.N.: Oba słowa w języku angielskim brzmią bardzo fajnie, są dźwięczne, więc myślę, że idealnie do siebie pasują.

A jak które z nich – cisza czy hałas – jest muzycznie mocniejszym wyrazem? Czy któreś z nich można w ogóle tak określić?

A.N.: Wszystko, co się dzieje w muzyce, jest pomiędzy nimi.

P.D.: Cisza i hałas to klamra, która wszystko spina. Można się jednak pokusić o wartościowanie. Tak naprawdę każdy potrafi grać głośno, a niewielu cicho. Dużą sztuką jest przykuć uwagę słuchaczy cichym koncertem. Ciszę można totalnie zabić.

A.N.: Hałasem też, ale jest to o wiele łatwiejsze.

P.D.: Cisza wymaga od artysty większej determinacji i dyscypliny.

Na koniec zapytam, jak przekonać do muzyki, niełatwej w odbiorze, ludzi, którzy dotąd nie mieli okazji jej poznać?

A.N.: Wydaje mi się, że jest to festiwal stworzony dla wszystkich, którzy szukają czegoś nowego w jakiegokolwiek dziedzinie sztuki. Nawet jeżeli nigdy nie słyszeli tej muzyki, to absolutnie nie powinni się jej

obawiać. Wszystkie osoby z otwartymi głowami doskonale się w niej odnajdą. Kiedyś widziałem fajny rysunek, pokazujący, że muzyki improwizowanej trzeba słuchać wszystkimi częściami mózgu, niezależnie od siebie. To jest kwestia praktyki. Jest jedna bardzo istotna rzecz – należy zaakceptować każdy dźwięk. Nie ma dźwięku, który nie jest muzyką. Wszystko nią jest. Nawet trzeszczące deski Dragona, które pojawiły się na wielu płytach, są elementem spektaklu dźwiękowego. Zresztą bez klubu Dragon absolutnie nie byłoby tego festiwalu, to jest dom tej muzyki.

P.D.: Przede wszystkim trzeba przyjąć bez uprzedzeń, z otwartymi uszami i z otwartą głową. Nie zniechęcać się, tylko dać szansę każdemu dźwiękowi. Muzyka improwizowana jest częścią sztuki współczesnej, sztuki awangardowej, oczywiście trudniejszej w odbiorze, ale to etykieta, z którą staramy się walczyć. Chcemy promować i prezentować muzykę improwizowaną w jak najciekawszej formie, bez dodatkowych skojarzeń historycznych i gatunkowych. Oczywiście można się pokusić o zwykłą muzyczną drogę, to znaczy: jazz, free jazz, muzyka improwizowana. Niemniej historia tej muzyki jest już na tyle długa, że powstała wielopokoleniowa rzesza artystów, którzy odnoszą się do improwizacji jako do metody konfrontacji z muzyką, a nie jako do gatunku muzycznego. I to jest chyba też najciekawsze dla odbiorcy. Muzyk nie powinien podchodzić do tej muzyki z konotacjami gatunkowymi w głowie, ale też powinien się ich pozbyć słuchacz. Zamiast szukać zależności „to brzmi jak blues, to brzmi jak jazz”, lepiej skupić się na tym, co jest tu i teraz, oraz zobaczyć, jak ta muzyka oddziałuje.

A.N.: Staramy się z pewną dozą cierpliwości podchodzić do widza, który po raz pierwszy pojawia się na festiwalu. Zawsze na otwarcie jest koncert solowy, który prawdopodobnie nie zabije mniej przygotowanego słuchacza. Zapraszamy na niego tych, którzy boją się nowych dźwięków – jak przeżyjecie pierwszy koncert i Wam się spodoba, to potem będzie dużo łatwiej.

SILENC E NOIS E

MARTA WABSLIS
MIRUSŁA WYTAŃCZAK
MATTHIAS WELLS
WATSLAW DAWID
SUSI PICHLEWSKI
DAN MALFON
VASCÓ TALLA
JACOBUS STEPHENS
GARCIN BODEK
ALEXANDRA CECIŁA

7 SPONTANEOUS
MUSIC FESTIVAL
06/07.10.2023

BAROON SOCIAL CLUB UL. ŁAMKOWA 1 POZNAN

POZNAN

Podróże małe i duże

ANNA SOLAK

Największy Festiwal Podróżniczy w Wielkopolsce – „Śladami Marzeń” – nadchodzi wielkimi krokami. Już po raz drugi towarzyszyć mu będzie Rodzinny Festiwal Podróżniczy „Tup Tup”.

Festiwal „Śladami Marzeń” to miejsce, gdzie pasjonaci dalekich wypraw mają okazję spotkać się, porozmawiać, pokazać migawki z podróży i podzielić nabytym doświadczeniem. Całość odbywa się w formule konkursowej – prelegenci swoimi opowieściami, pokazami filmów i zdjęć walczą o prestiżowe wyróżnienie – „Złoty Ślad” w dwóch kategoriach: Polska i Świat. Wśród zaproszonych gości są m.in. Jakub Rybicki – podróżnik i fotograf, który opowie o wyprawie na Gran Canarię z dala od hoteli; Wojciech Męczyński – fotograf, który zachwyca zdjęciami podwodnego świata, czy Julita Ilczyszyn – pierwsza Europejka w historii, która ukończyła Wielki Pustynny Szlem+ czyli 5 biegów ultramaratonów (250 km każdy) na 5 pustyniach. „Śladami Marzeń” to festiwal podróżniczy, który pokazuje, że nie tylko egzotyczne wyprawy mogą być inspirujące i pełne przygód. – Zależało nam na tym, aby na festiwalu pojawiały się prelekcje o Polsce. Są one warte wysłuchania, bardzo często to perełki i historie, których nie usłyszymy nigdzie indziej – zachęcają organizatorzy. Prócz poszerzania horyzontów i inspirowania się wyprawami innych goście festiwalu będą mogli zmierzyć się z powszechnie panującym mitem

na temat trudności połączenia podróżniczej pasji z pojawieniem się dziecka w rodzinie. Okazją do zgłębienia tego tematu będzie druga edycja Rodzinnego Festiwalu Podróżniczego „Tup Tup”, integralnej części „Śladami Marzeń”. – Nie tylko my wielokrotnie słyszeliśmy, że gdy na świat przychodzą dzieci, kończy się podróżowanie. Uważam, że w wielu przypadkach kończy się spontaniczne i beztroskie podróżowanie, ale zaczyna się zupełnie inne, spokojniejsze i uważniejsze oraz wymagające lepszej logistyki – mówi Jaśmina Labus, organizatorka obu wydarzeń. „Tup Tup” pozwoli spojrzeć na podróżowanie z nieco innej perspektywy i pokaże, że zwiedzanie może mieć różne oblicza – od wybrania się w świat z malutkimi i starszymi dziećmi po wyjazdy z domowymi zwierzętami. Udowodni także, że atrakcyjna wyprawa rodzinna nie od razu musi być survivaliem na drugim końcu świata. Z pewnością ośmieli też nieprzekonanych, którzy będą mogli czerpać z doświadczenia tych, którzy pierwszą wyprawę z dzieckiem, psem czy kotem mają już za sobą. – Staramy się w naszych rodzinnych podróżach nie patrzeć na to, czego nie uda się zrobić, ale co można wspólnie poznać i jak pokazać

małemu człowiekowi świat, aby był dla niego źródłem inspiracji. Poszukujemy dobrych wzorców i przykładów i tymi wartościami chcemy podzielić się z odbiorcami festiwalu „Tup Tup” – tak Jaśmina Labus tłumaczy ideę przyświecającą stworzeniu nowego festiwalu. W tym roku wśród tematów na „Tup Tup” pojawi się więc mieszanka praktycznych porad (od medycznych i sprzętowych aż po sztukę przetrwania i spędzanie czasu w lesie w rodzinnym gronie). Czekają nas też wiele podróżniczych inspiracji. Doświadczeni prelegenci opowiedzą, jak zorganizować weekendowe mikrowycieczki albo... kilkumiesięczną podróż z dzieckiem po Meksyku czy Kolumbii. Udowodnią, że ciekawą wyprawę można zorganizować również w okolicach Poznania. Opowie o tym Piotr Basiński z Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej, który podzieli się wskazówkami, gdzie warto się wybrać i co zobaczyć. – To doskonała okazja, aby odkryć piękno własnego regionu i znaleźć inspirację na weekendowe wycieczki – zachęcają organizatorzy.

Tym, którzy marzą o dalszych podróżach, cennych wskazówek na temat planowania i przygotowań do rodzinnych wypraw dostarczą Luiza Stosik-Turek i Bartek Turek, którzy sami przemierzali tysiące kilometrów z dziećmi. Uczestnicy festiwalu będą też mieli okazję poznać techniki i umiejętności przydatne w dziczy oraz zrozumieć, jak przekazać tę wiedzę dzieciom, ucząc je jednocześnie szacunku do natury i odpowiedzialności za nią. Co ciekawe, kupując jeden bilet, uczestnicy będą mogli wziąć udział w aż pięciu różnych wydarzeniach. Oprócz 11. edycji Festiwalu „Śladami Marzeń” i 2. Rodzinnego Festiwalu Podróżniczego „Tup Tup” wejdą z nim na targi Tour Salon, Caravans Salon oraz Yacht Salon. To dodatkowa okazja do poznania najnowszych trendów w branży turystycznej, zaplanowania wymarzonej podróży i poznania niesamowitych ludzi.

**11. Festiwal Podróżniczy „Śladami Marzeń”
i 2. Rodzinny Festiwal Podróżniczy „Tup Tup”
Międzynarodowe Targi Poznańskie**

27–29.10, więcej na www.sladamimarzen.pl



Odczarować *średniowiecze*

KLAUDIA STRYŻEWSKA

W drugiej połowie października Galeria Sztuki Średniowiecznej w Muzeum Narodowym w Poznaniu na kilka miesięcy stanie się międzypokowym eksperymentem, mostem łączącym dwa odległe artystycznie światy. A to za sprawą *Powiadaczy*.

Choć sztuka średniowieczna kryje w sobie wiele tajemnic i jest fascynująca, wciąż nie znajduje swojego miejsca we współczesnym nurcie wystaw. Nie brakuje oczywiście projektów osadzonych w kontekście średniowiecznym, niełatwo jednak znaleźć te wychodzące poza kuratorską strefę komfortu, prezentujące dzieła sprzed wieków w całkowicie nowej aranżacji. Ale to się może zmienić...

W drugiej połowie października w Galerii Sztuki Średniowiecznej zagospodaruje *Powiadacze. Dialog między sztuką współczesną a średniowieczną*.

To wystawa otoczona opieką kuratorską Patrycji Łobodzińskiej i Katarzyny Sinorackiej. Tytułowymi powiadaczami będą dzieła, które pozornie nie mają ze sobą nic wspólnego. W ramach ekspozycji będzie można zobaczyć prace współczesnych artystów i artystek, takich jak Robert Bartel, Beata Ewa Białecka, Agnieszka Brzeżańska, Marta Deskur, Aga Gabara, Kaja Koster, Ewa Kuryluk, Natalia LL, Dawid Marszewski, Paulina Misiak, Magda Moska czy Aleksandra Ska. Jak piszą kuratorki, dzieła te „zanurzone są w teraźniejszości, opowiadają

o aktualnych problemach, które wszystkich nas dotyczą i przejmują, jak postępująca degradacja planety, trwające wojny, przebudzowanie technologiczne i informacyjne. Część prac to swoiste manifesty feministycznej siły. (...) Wśród eksponowanych dzieł sztuki znalazły się również takie, które przemawiają wspólnym językiem form z zabytkami średniowiecznymi, tworząc nieoczywiste relacje (...)”. Po drugiej stronie lustra staną obiekty będące częścią muzealnej kolekcji. Wszystkie mają, zdaniem kuratorek wystawy, coś ciekawego do opowiedzenia.

Kolekcja w Muzeum Narodowym składa się przede wszystkim z zabytków sztuki sakralnej pochodzących z terenów Wielkopolski, Ziemi Lubuskiej i Pomorza Zachodniego. Na niewielkiej ekspozycji stałej znajdziemy istotne z perspektywy historii sztuki obiekty, m.in. późnoromański fragment głowy Chrystusa ze spalonego tympanonu ze Strzelna oraz krucyfiks z Marianowa, jeden z najstarszych w polskich kolekcjach. Nie brakuje także wizerunków Maryi i świętych czy dzieł ukazujących mękę Chrystusa – to charakterystyczne dla okresu prace, które powstały



Beata Ewa Białecka *Samotrzeć II*, 2011, Centrum Sztuki Współczesnej w Toruniu



Święta Anna Samotrzeć, początek XVI w., Muzeum Narodowe w Poznaniu

z myślą o sakralnej celebracji. Poliptyki, nastawy ołtarzowe, rzeźby kultowe, przedstawienia dewocyjne to prace pokazujące różnorodność epoki średniowiecza. Okres ten często jednak przegrywa w starciu z klasycznym i nierzadko monumentalnym pięknem antyku oraz ze złotym renesansem i dziwnością baroku. Na dziedzictwo średniowiecza, choć coraz częściej obecne w filmie i serialach, wciąż spoglądamy z dystansem, kojarzymy je z zastojem, ignorancją i przesadami. Pejoratywny termin „wieki ciemne”, odnoszący się do czasów od V do połowy X wieku, czyli wczesnego średniowiecza, był popularny zwłaszcza wśród oświeceniowych uczonych. Dziś przez większość badaczy jest uznawany za bezzasadny.

Wystawa będzie okazją do poznania sztuki średniowiecznej na nowo, za pomocą innego niż dotychczas, współczesnego kontekstu. Do zwrócenia uwagi publiczności na dawne role dzieł i do, jak piszą kuratorki, „obudzenia nadanej

im zdolności poruszania emocji. Wystawa czyni muzealia na nowo aktywnymi”. Istotne będą nie tylko prace funkcjonujące jako odrębne byty, ale także sieć ich połączeń. Liczyć się będą nawiązania wizualne i merytoryczne. Motywy średniowieczne niepostrzeżenie wślizgują się w codzienność każdego i każdej z nas – mowa tu nie tylko o dziedzictwie kulturowym wpisanym w pejzaż miejski, ale i współczesną popkulturę. Dzieła sztuki to obiekty pozwalające poznać różne światy. Każde spojrzenie to nowy, niezauważony wcześniej detal, to historia z jednej strony odnosząca nas do konkretnego miejsca i czasu, z drugiej opowieść snuta wyłącznie w naszej wyobraźni. A o czym opowiedzą powiadacze?

Powiadacze. Dialog między sztuką współczesną a średniowieczną

**Galeria Sztuki Średniowiecznej, Muzeum Narodowe
czynna od 19.10–7.04.2024**

Sprawdzona formuła

PAWEŁ BINEK

„W wielu kierunkach” – tak mogłoby brzmieć hasło nowego sezonu Filharmonii Poznańskiej. Muzyka mniej znana pojawi się obok orkiestrowego kanonu, a występom gościnnym gwiazd będą towarzyszyć solowe koncerty muzyków instytucji.

Na koncercie inaugurującym sezon wystąpi utalentowany dziesiętnastolatek Yoav Levanon. Pianista z Izraela zagra Mozarta, a po przerwie zabrzmi Fitelberg. Podczas koncertu *Arcydzieła XX wieku* (20.10) usłyszymy utwory Szymanowskiego, Pendereckiego i Vítězslavy Kaprálovej, czeskiej kompozytorki, której muzyka wywołała sensację w dwudziestoleciu międzywojennym, a 27 października Christian Lindberg wykona swój koncert puzonowy *Golden Eagle*. Listopad otworzy muzyka Bacha oraz interesująco się zapowiadający 142. Koncert Targowy (10.11). Piotr Kowalski wykona wtedy *Koncert na fortepian i orkiestrę* Witolda Lutosławskiego. Koncert *Między Pragą a Wiedniem* (17.11) wypełnią zwany „czeskim Mozartem” Josef Mysliveček oraz Haydn i Schubert. Przed nami także puzonowa wersja *Winterreise* Pendereckiego. Grudzień zacznie się od symfonii Talmiego (prawykonanie *Symfonii na sopran i orkiestrę*) i Mahlera, a zakończy koncertem sylwestrowym z udziałem sopranistki Magdaleny Stefaniak. W nowy rok filharmonia wejdzie w rytmie operowych, musicalowych i wiedeńskich hitów oraz... symfonii i koncertów Haydna. Zagrają też Bartłomiej Nizioł i wiolonczelistka Hayoung Choi. Luty będzie miesiącem rocznic: 135. urodzin Grażyny Bacewicz (usłyszymy jej *Koncert fortepianowy*) oraz urodzin Antoniego Wita,

który poprowadzi *III Symfonię Schuberta* i poemat *Die Seejungfrau*, symfoniczną wizję baśni o małej syrence. W marcu interesująco zapowiada się koncert francuskiej muzyki religijnej w wykonaniu Poznańskich Słowików. W drugiej części sezonu w roli solistów na scenie pojawią się też muzycy filharmonii: Jakub Kaszuba (obój) Marcin Chrzanowski (róg), Damian Kurek (trąbka), Marcin Herman (skrzypce) oraz Inna Vorobets (flet). Wiosną nie zabraknie kanonicznych propozycji symfonicznych: *III i V Symfonii* Beethovena oraz *III Symfonii „Organowej”* Saint-Saënsa. Na koniec sezonu zabrzmią przebojowe *Planety* Holsta oraz symfonie Mendelssohna i Brucknera. W repertuarze znajdują się jeszcze dwie interesujące niewiadome. 9.12 orkiestrę poprowadzi zwycięzca listopadowego XI Międzynarodowego Konkursu Dyrygentów im. Grzegorza Fitelberga. Z kolei program *Wiosennego koncertu życzeń* będzie wybierać publiczność. Brakuje muzyki najnowszej. Atutem jest z kolei zaproszenie wielu młodych artystów, odważnie budujących swoją pozycję w muzycznym świecie. Sprawdzone połączenie filharmonicznego kanonu z muzyką mniej znaną tworzy interesujący program, zapowiadający przynajmniej kilka wyjątkowych wydarzeń.

więcej na: filharmoniapoznanska.pl

Strzelecki *na nowo*

SZYMON MAZUR

Liczne wydarzenia w ramach mijającego właśnie Roku Pawła Edmunda Strzeleckiego sprawiły, że ten wybitny poznaniak, podróżnik i odkrywca wyszedł z cienia i stał się postacią bardziej znaną, a może nawet bliską. Ci, którzy jeszcze się ze Strzeleckim nie zaprzyjaźnili, mogą to zrobić w październiku.

Strzelecki urodził się w 1797 roku w Głuszynie, wówczas podpoznańskiej wsi. Zmarł w 1873 roku w Londynie. 150. rocznica jego śmierci stała się pretekstem do zorganizowania Roku Strzeleckiego. Inicjatorem działań w tej sprawie był Szymon Wieczorek z Wydawnictwa Miejskiego Pożnania. Obchody rocznicowe błyskawicznie przekroczyły granice naszego miasta, uzyskały wymiar ogólnopolski, a nawet międzynarodowy. Wydarzenia odbywały się także w Irlandii i oczywiście w Australii, gdzie Strzelecki dokonał swoich największych odkryć. W organizację obchodów z entuzjazmem włączyła się społeczność Głuszyny i właśnie tam odbyły się pierwsze wykłady i wystawa o Strzeleckim. Potem ruszyła lawina... Zorganizowano blisko 100 wystaw, konkursów, koncertów, wykładów, pokazów, spacerów i występów. Poczta Polska wydała kartę okolicznościową i datownik z hasłem „Rok 2023 Rokiem Pawła Edmunda Strzeleckiego”, a ZTM Poznań – kartę PEKA z jego wizerunkiem. Poznań, Kraków i Warszawę odwiedzili australijscy Aborygeni z plemienia Monero-Ngarigo i towarzyszący im chór Djinama Yiliga. – 6 października – dokładnie w 150. rocznicę śmierci Strzeleckiego – czekają nas najważniejsze wydarzenia – informuje Maciej Jarmoliński z Urzędu Miasta Poznania. – O godzinie 15 na Wzgórzu św. Wojciecha odsłonięcie

tablicy pamiątkowej przedstawiającej Górę Kościuszki i jej odkrywcę, pół godziny później zwiedzanie Krypty Zasłużonych Wielkopolan, w której złożone są prochy podróżnika, a potem koncert organowy w kościele (g. 15.45) i msza święta (g. 16). Podsumowanie nastąpi o godzinie 19.30 na pl. Kolegiackim – zapowiada. Postać Strzeleckiego pojawi się także na Poznań Maratonie, który odbędzie się 22 października. Wszyscy zawodnicy biorący udział w biegu, a będzie ich około 5 tysięcy, otrzymają pamiątkowe medale z datą maratonu na awersie i wyobrażeniem Góry Kościuszki oraz datami urodzin i śmierci Strzeleckiego na rewersie. Nadal można oglądać ruchomą wystawę o życiu Pawła Edmunda. Była już pokazywana na Głuszynie, placu Wolności i Ławicy. Od 15 września stoi na Wzgórzu św. Wojciecha, a do końca roku pojawi się jeszcze w kilku lokalizacjach. Od 2 września podróżnikowi poświęcona będzie nowa prezentacja w Fotoplastykonie Poznańskim. Ukażą się także dwie kolejne książki o słynnym odkrywcy z Głuszyny. Facebookowy fanpage poświęcony obchodom jest zatytułowany „Paweł Edmund Strzelecki – reaktywacja pamięci”. Nie ma wątpliwości, że w tym roku „reaktywacja” rzeczywiście nastąpiła.

**Zakończenie Roku Pawła Edmunda Strzeleckiego
Wzgórze św. Wojciecha, 6.10, g. 15, wstęp wolny**

WYDARZENIA *sztuki wizualne*

Drzewostan

O nowej wystawie *Prace leśne*
MICHAŁA ŁUCZAKA
i wydarzeniach jej towarzyszących
z ANKĄ GREGORCZYK
z galerii Centrala rozmawia
AGNIESZKA NAWROCKA.



**Prace leśne to długofalowy projekt
Michała Łuczaka. Jaka jest jego idea
i co zobaczymy na fotografiach?**

Michał Łuczak to jeden z najciekawszych współczesnych polskich fotografów, który nie szuka daleko inspirujących go tematów, by opowiadać o otaczającym nas świecie w poruszający sposób. *Prace leśne* to osobista refleksja autora o poczuciu braku i tęsknocie za znikającymi drzewami. Poprzez budowę rachitycznych konstrukcji z pozostałych po wycinkach lasów gałęzi i konarów stara się odtworzyć i zachować obraz drzew w krajobrazie otaczającym okolice rodzinnego domu. Zobaczymy kilka wielkoformatowych fotografii w pięknych drewnianych ramach oraz obiekty, które pozwolą nam zatopić się w odczuwaniu lasu i towarzyszącej mu melancholii natury.

Skąd u autora takie zainteresowania?

Michał Łuczak wychował się w sąsiedztwie lasu, jako dziecko spędzał z ojcem dużo czasu wśród drzew. W dorosłym życiu wspólnie podróżowali fotograficznie po Bieszczadach, gdzie na swojej drodze spotkali grupę leśników w trakcie prac w Puszczy Karpackiej. Michał jest pierwszym w rodzinie, który porzucił myślistwo. Sentymentalny stosunek do lasu w konfrontacji z wycinkami, których był świadkiem, przerodził się w serię spektakularnych fotografii. Warto podkreślić, że część zdjęć była zrobiona tuż przed pandemią, kiedy to wstęp do lasów był w Polsce tymczasowo zakazany. Myślę, że lockdown zmienił stosunek wielu osób do obszarów leśnych, zwłaszcza tych blisko domów. Walczymy dziś o drzewa coraz aktywniej, nie tylko w miastach. Tak zwane plany urządzania lasów to temat rozmów wielu osób, które nie mogą pogodzić się z wycinkami. A Lasy Państwowe z jednej strony muszą dbać o drzewostan, który starzeje się i choruje, z drugiej zapewniają stały dopływ surowca, jakim jest drewno, którym coraz chętniej zastępujemy nieekologiczny plastik.

Projekty oparte na długotrwałych działaniach fotograficznych są charakterystyczne dla wystaw w Galerii Centrala. Co w nich cennego?

Długoterminowe projekty, szczególnie w fotografii dokumentalnej, pozwalają zbudować

Anka Gregorczyk



wielowątkową narracyjną opowieść, zagłębić się w dany temat i zrozumieć go z różnych perspektyw. Coraz częściej dokumentaliści uważani są za artystów, właśnie dlatego, że w pokazywanych przez nich historiach pojawiają się wizualne interpretacje udokumentowanego przez nas świata. W Galerii Centrala opowiadanie fotografią o tym, co widzimy, co nas z jednej strony intryguje, a z drugiej czasem niepokoi, jest poniekąd naszą misją. Większość pokazywanych u nas wystaw fotograficznych to po prostu niejednoznacznie emocjonalne i często piękne fotografie krajobrazu czy otaczającej nas rzeczywistości, która zmienia się pod wpływem działalności człowieka.

Chcicie rozmawiać o trwale zrównoważonej gospodarce leśnej. Co to znaczy i z kim podejmiecie ten temat?

Szczerze mówiąc, nie wiem, czy chcemy rozmawiać o niej, ale na pewno chcemy móc ją nieco lepiej zrozumieć. Wycinki, czy to w formie trzebieży, czyli pielęgnacyjnych zabiegów, czy

Michał Łuczak, *Prace leśne*

Galeria Centrala

wernisaż: 6.10, g. 19

czynna do 2.12

spotkanie autorskie: 7.10, g. 18

warsztaty: 7–8.10, g. 10–15.30





ścinki jako zaorania harwesterem, to wielka zmiana dla środowiska, zwierząt i ludzi. Trzeba pamiętać, że lasy są często po prostu sadzone, by zapewnić surowiec, którym jest drewno. Wykorzystujemy je przecież do budowy domów, chcemy mieć drewniane podłogi i designerskie dębowe meble, tarasy ze świerków, ramy okienne z modrzewia, a nawet jednorazowe sztuczce. Drewno jest surowcem naturalnym, a do tego ekologicznym materiałem, który wykorzystujemy coraz szerzej. Zmiany klimatyczne, nowe inwazyjne gatunki roślin i zwierząt niestety osłabiają nasze, często monokulturowe lasy, a dominujące w Polsce drzewa chorują od lat. Niski stan wód gruntowych również osłabia drzewa, dlatego po większych wichurach coraz częściej widzimy obszary wiatrołomów nawet wśród wielowiekowych potężnych drzew w środku miasta. Wycinki boją dlatego jeszcze bardziej, mimo że czasem są konieczne. Pytanie, jak znaleźć balans pomiędzy tym, co ważne dla ludzi, a tym, co opłacalne dla tzw. gospodarki leśnej. Dlatego poza wystawą i spotkaniem autorskim planujemy dyskusję, do której zaprosiłam

zarówno architekta, socjologa, jak i technologa drewna oraz przedstawiciela Lasów Państwowych. To może być burzliwa, ale niezwykle wartościowa rozmowa, którą planujemy odbyć wśród fotografii Michała Łuczaka w drugiej połowie listopada.

Wystawie będą też towarzyszyć warsztaty fotograficzne. Na czym się skupicie?

Będą one formą autorskiego spotkania z warsztatem pracy Michała Łuczaka, połączonego z rozmową na temat fotografowania środowiska naturalnego i zmian w przestrzeni, które możemy zaobserwować w związku z działalnością człowieka. Chcemy, by osoby, które wezmą w nich udział, miały okazję skonfrontować swoje pomysły, wiedzę i pracę z jednym z najciekawszych polskich fotografów, który do tego jest znakomitym wykładowcą i edukatorem. Warsztaty odbędą się w weekend otwarcia wystawy. Planujemy również plener fotograficzny w nadwarciańskich lasach w okolicy Obornik i poligonu Biedrusko. Mamy nadzieję na ciekawe jesienne spotkanie fotograficzne w grupie świetnych fotografów Fotspot i zaproszonych gości.



poleca **PIOTR DOBROWOLSKI**

Podróż sentymentalna

Najnowsza premiera Teatru Muzycznego – *Deszczowa piosenka* w reżyserii Tadeusza Kubicza – powinna zainteresować zarówno tych, którzy pamiętają film Stanleya Donena i Gene’a Kelly’ego, jak i osoby nieznające wcześniej tej pełnej wdzięku, przebojowej muzyki i doskonałego stepu produkcji uznawanej często za filmowy musical wszech czasów. Na (zbyt) małej scenie poznańskiego teatru jesteśmy świadkami wielkiego skoku światowego kina – pojawienie się filmu dźwiękowego sprawia, że nieme dotychczas gwiazdy będą mogły nie tylko przemówić, ale nawet zaśpiewać. Hollywoodzki blichtr i sława, męska przyjaźń, pozorowany romans ekranowej pary, rodząca się miłość, zrozumiałość i zawiść zostają wyśpiewane w polskich wersjach największych hitów, w oryginale wykonywanych przez Gene’a Kelly’ego czy Debbie Reynolds, i odtądzone na scenie w bardzo sprawnej produkcji, której tylko momentami przydałoby się nieco szybsze tempo. Wykorzystane przez realizatorów, stylizowane fragmenty filmowe przezabawnie łączą się z akcją teatralną, a grająca Lizę Lamont Barbara Melzer jest najjaśniejszym punktem premierowej obsady, choć Bartosz Sołtysiak jako Cosmo Brown nie ustępuje jej o krok. Jak zwykle we współczesnych produkcjach musicalowych, obsada głównych ról jest zdublowana – chętnie zobaczyłbym w tym spektaklu, którego szlagiery zostały w mojej pamięci na dłużej, też innych aktorów i aktorki. Zwłaszcza w tytułowym utworze, wykonywanym przez Macieja Podgórzaka w strugach teatralnego deszczu.

***Deszczowa piosenka*, Teatr Muzyczny, 5–7.10. Więcej o spektaklu na stronie 56.**

Spektrum musicalu

Do 9 października w Poznaniu trwa festiwal Czas na Teatr. To druga edycja wydarzenia organizowanego przez Teatr Muzyczny, prezentującego musicale i spektakle muzyczne z Polski i zagranicy. Poza poznańską *Deszczową piosenką* będzie można zobaczyć m.in. *1989* Teatru im. Juliusza Słowackiego w Krakowie i Gdańskiego Teatru Szekspirowskiego, *Sztafety pokoleń* Teatru Muzycznego im. Danuty Baduszkowej w Gdyni, 5:00 UA autorstwa artystek z Ukrainy, *Marlene und die Dietrich* w reżyserii Carstena Kirchmeiera i *Wyspę* Teatru Kameralnego w Bydgoszczy, przeznaczoną dla nastoletniej publiczności. Spektaklom towarzyszyć będą koncerty, panele dyskusyjne, konferencje, pokazy filmowe oraz gala z udziałem artystów i artystek scen musicalowych z całego kraju, w której repertuarze znajdują się utwory m.in. z *SIX*, *Pretty Woman* i *Miss Saigon*.

Czas na Teatr, różne lokalizacje, 29.09–9.10



FOT. DAWID STUBE



Przeciw stereotypom normalności

W ramach projektu *Obecność* w Centrum Kultury Zamek zaprezentuje się szkocka choreografka Claire Cunningham z zespołem artystów i artystek z niepełnosprawnościami. W spektaklu *Thank You Very Much* za pomocą formy *tribute artist*, czyli występów oddających hołd wielkim postaciom sceny muzycznej, będą burzyć mity o tym, jakie powinny być ciała. Claire Cunningham to performerka i artystka multidyscyplinarna, która często opiera się na niestandardowym wykorzystaniu kul ortopedycznych oraz eksploracji potencjału własnej fizyczności, przy świadomym odrzuceniu tradycyjnych technik tanecznych. Spektakl będzie prezentowany w języku angielskim z polskimi napisami, a 14 października także z tłumaczeniem na PJM.

Thank You Very Much, Centrum Kultury Zamek, 13–14.10

Off w natarciu

Ofensywa Teatralna co roku oddaje głos teatrom niezależnym, a publiczności daje szansę wypróbowania swoich aktorskich sił. W tegorocznym programie znajdziemy trzy spektakle. Jako pierwszy zaprezentuje się Szymon Jachimek w recitalu piosenki kabaretowej *Z dala od tonacji*. Następnie Wojciech Tremiszewski przedstawi miniaturowe spektakle improwizowane *Solo nowe*, a na końcu zostanie wystawiony spektakl *Zabawa* Teatru Brama na podstawie dramatu Sławomira Mrożka. Publiczność będzie też mogła zobaczyć wystawę prac studentów Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu i wziąć udział w warsztatach teatralnych, które poprowadzą Piotr Śnieguła, Marek Kościółek i Magdalena Bochan-Jachimek.

Ofensywa Teatralna, Teatr
Ósmego Dnia, 27–29.10

Pierwsza premiera po remoncie



Pierwszą premierą Teatru Wielkiego wystawioną na wyremontowanej scenie będzie, przygotowana z myślą o widzach w każdym wieku, *Królowa Śniegu* na podstawie baśni Hansa Christiana Andersena. Jak zauważają twórcy, historię łatwo opowiedzieć językiem tańca – lodowy krajobraz sprawia, że kroki bohaterów są niepewne, co przekłada się na ruch tancerzy i tancerek oraz rytm spektaklu. To, co dla losów bohaterów jest niewdzięczne, staje się korzystne dla konstrukcji spektaklu, w tym scenografii i choreografii Roberta Bondary, kierownika baletu Teatru Wielkiego. Spektakl w okresie przedświątecznym zastąpi *Dziadka do orzechów*. W geście solidarności wobec Ukraińców i Ukrainek dyrekcja teatru podjęła decyzję o zamianie baletu skomponowanego przez Piotra Czajkowskiego na, równie grudniową, *Królową Śniegu*.

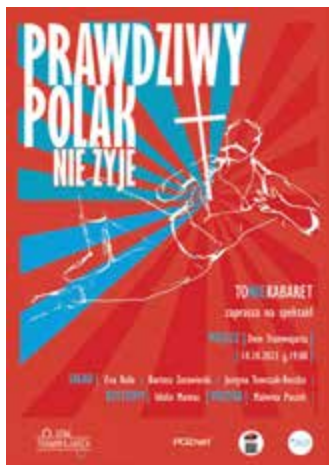
Królowa Śniegu, Teatr Wielki, 27–29.10



Śmiech na pogrzebie

Prawdziwy Polak nie żyje to tytuł spektaklu kolektywu ToNieKabaret, tworzono go przez Justynę Tomczak-Boczko, Evę Rufo i Bartosza Żurawieckiego, i jednocześnie punkt wyjścia do prezentowanej przez nich historii. Podczas stypy po śmierci Prawdziwego Polaka trzy modelowe osobowości – Gospodyni, Hiszpanka i Inteligent – wspominają życie zmarłego i dyskutują o społeczno-narodowych sprawach. Podejmują również próbę szukania nowego Prawdziwego Polaka wśród widzów i widzek. Spektakl jest groteską na temat współczesnej, podzielonej Polski. Kolektyw konfrontuje mity polskości, kładąc szczególny nacisk na stosunek wobec mniejszości.

Prawdziwy Polak nie żyje, Dom Tramwajarza, 14.10



O i dla młodej widowni

Na przełomie września i października Centrum Sztuki Dziecka drugi raz organizuje Forum o Współczesnym Tańcu i Choreografii dla Młodej Widowni. Wydarzenie podzielone będzie na dwie części: dyskursywną i performatywną. Do wspólnego zaprogramowania pierwszej z nich, złożonej z wykładów i warsztatów, zaproszony został kolektyw Holobiont. Jego członków i członkinie zobaczymy również w spektaklu *Mój ogon i ja*. Poza tym będziemy mogli wziąć udział w jeszcze trzech przedstawieniach: *Śladach* Teatru Atofry, *Ciało ciało* Kolektyw i *Rośnie i rośnie, i...* Anny Wańtuch i Performujących Rodzin. Szczegóły znajdują się na stronie nowesztuki.pl.

Forum o Współczesnym Tańcu i Choreografii dla Młodej Widowni, Scena Wspólna, 30.09 – 3.10

Wizyta w Chmurkowie

W ostatni weekend października Teatr Usta Usta Republika zabierze publiczność do Chmurkowa – wielkiej podniebnej dyspozytorni snów, w której można znaleźć sny zimowe, kamienne, piękne, głębokie, dziwne i straszne. Wśród nich jest także Mały Sen, nowy członek sennej rodziny, którego niespodziewaną nocną podróż będą śledzić widzki i widzowie. Spektakl powstał na podstawie bajki Łukasza Pawłowskiego *Wielka przygoda Małego Snu*. Przeznaczony jest dla osób od 6. roku życia. Dzięki współpracy z ukraińskimi artystkami realizowany będzie w dwóch językach – polskim i ukraińskim. Za jego reżyserię odpowiadają Ewa Kaczmarek i Wojciech Wiński.

Wielka przygoda Małego Snu, Republika Sztuki Tłusta Langusta, 27 – 29.10



Premiery Sceny Roboczej

W październiku do repertuaru Sceny Roboczej wchodzi dwa spektakle. Pierwszy z nich to projekt duetu Gruba i Głupia, czyli Patrycji Kowańskiej i Dominiki Knapik, który zwyciężył w konkursie na rezydencję teatralną Nowa Generacja. Artystki przygotowują instalację performatywną *Pentezylea. Rekonstrukcja ciała amazonek*, łączącą postać mitycznej Pentezylei z historiami współczesnych kobiet walczących z rakiem piersi. Druga premiera to *Nasza racja* Leny Witkowskiej, która poprzez satyrę wyrazi krytykę wielości wykluczających się prawd we współczesnym świecie. Spektakl powstaje z inspiracji kabaretami z lat 20. XX wieku.

Pentezylea. Rekonstrukcja ciała amazonek, Teatr Ósmego Dnia, 6–7.10
Nasza racja, Studio Scena Robocza, 19–21.10

Sen w późnym kapitalizmie

Jednym z projektów realizowanych w ramach tegorocznego festiwalu OFF Opera jest spektakl dźwiękowy *Somnium* na kwartet wokalny, grupę osób performerskich, elektronikę i przestrzeń. „Somnium” w języku łacińskim znaczy „sen” – przestrzeń, która z perspektywy kapitalizmu jest nieopłacalna i w związku z tym wymagająca optymalizacji. To właśnie w niej twórcy i twórczynie projektu znaleźli miejsce na bunt. Spektakl powstaje podczas warsztatów muzyczno-performerskich i oświetlenia scenicznego, które prowadzą Sebastian Dembski, reżyser spektaklu, Maciej Straburzyński oraz Marcin Chlanda.

Somnium, Pawilon, 1.10

||||| WIĘCEJ NA kulturapoznan.pl |||||

Narodzić się na nowo

„Wyształcona, rozumiejąca od urodzenia, świadoma, odpowiedzialna, publiczna, niezawstydzona, wystarczająca, produktywna, właściwie już sformatowana, przygotowana, gotowa, radosna, stabilna” – tymi słowami twórcy i twórczynie spektaklu *Happy Birthday* opisują jego bohaterkę. Na przełomie września i października będziemy mogli premierowo zobaczyć monodram Olgi Nawrockiej w reżyserii Łukasza Chruszcza. Przedstawienie otworzy sezon artystyczny w Studiu Sztuki Teatralno-Aktorskiej STA.

Happy Birthday, STA, 1.10





poleca **MARTA SMOLIŃSKA**

Cień tęsknoty



24 października w Poznań Visual Parku nad Jeziorem Strzeszyńskim zostanie otwarta nowa instalacja Dominika Lejmana. Artysta pracuje z motywem cienia drzewa, które zostało złamane i pozbawione korony. Jaki efekt wizualny przy tym uzyska? Jaką opowie nam historię? Jakich materiałów użyje, by odzwierciedlić istotę cienia, którego *de facto* owemu drzewu brakuje? Koniecznie trzeba wybrać się do Strzeszynka, by uzyskać odpowiedzi na te pytania. Równolegle w ABC Gallery zostanie otwarta wystawa prezentująca inne prace Lejmana – artysty znanego z poszerzania granic malarstwa przy użyciu nowych mediów. Lejman kreuje obrazy, które hipnotyzują odbiorczynię i odbiorców zarówno swoją wizualnością, jak i często poetyckim wydźwiękiem. W ramach wystawy w formie projekcji zobaczymy poematy Howarda Altmanna, których metaforyczny wydźwięk, m.in. tytułowego *We Miss, what We Miss*, koreluje z przesłaniem instalacji w Poznań Visual Parku. Cień to ciemna plama, której obecność świadczy o (nie)obecności. Jak przedstawi i uzmysłowi nam ów ambiwalentny status tego fenomenu Lejman? Polecam przyjrzenie się dialogowi owego obiektu z dziełami pokazanymi na wystawie w ABC Gallery. O ile instalacja pozostanie z nami na stałe, o tyle wystawa potrwa tylko kilka tygodni. Lejman zaprasza nas do medytacyjnej, pasującej do jesiennej aury refleksji.

***We Miss, what We Miss* Dominik Lejman, Poznań Visual Park i ABC Gallery**

wernisaż: 24.10, g. 19, czynna do 30.11

Malarstwo młodych

Koszmary Dziesiątki to jeden ze zwycięskich projektów konkursu „Galeria miejscem wspólnym!”. Wystawę tworzy dziesięcioro młodych artystów i artystek, którzy poznali się podczas rezydencji w Pienkowie i przekonali, jak wiele ich łączy. Wielokulturowa grupa wspólnie dostrzega zagrożenia, ale i oswaja lęki związane ze współczesnym światem. Tematami ich prac są m.in. katastrofy wodne, relacje z przyrodą, cierpienia zadawane przez ludzi zwierzętom, dezintegracja społeczeństw postkomunistycznych, ofiary postępu i rewolucji przemysłowej. Posługują się przy tym różnorodną estetyką i malarskimi technikami. Jak piszą organizatorzy, „odbiorcy wystawy mają okazję poszerzyć krąg artystycznej grupy wsparcia, (...) wnosząc swoją wrażliwość, mierząc się z własnymi koszmarami, mogą z tytułową *Dziesiątką* zastanowić się, czy można jeszcze uniknąć katastrofy”.



***Koszmary Dziesiątki*, Galeria Miejska Arsenal, czynna do 5.11**

Do zobaczenia w Ego!

Poznańska Galeria Ego świętuje 25-lecie działalności. To okazja do zapoznania się z kolekcją zgromadzonych w tym czasie dzieł. Na wystawie *Do zobaczenia* pojawiają się prace T. Ciecierskiego, S. Fijałkowskiego, R. Grzyba, A. Kołackiej, Natalii LL, K. Mętla, E. Rosenstein, K. Sołowieja, P. Susida, L. Tarasewicza i W.J. Zakrzewskiego.

Do zobaczenia, Galeria Ego,
wernisaż 20.10, g. 18
czytna do 30.12

Wireless

Wystawa w Galerii Nowa UAP to ciekawa propozycja dla miłośników szeroko rozumianej tkaniny artystycznej, prezentująca aktualne prądy i nurtujące artystów i artystki tematy. Motywem przewodnim wystawy jest „wireless” (bezprowadowy, bez prądu), co sugeruje nawiązanie do tradycyjnych technik i technologii. Bezprzewodowy to też nieuzależniony od bazy, mogący podążać w dowolnym kierunku. Ten stan ma opisywać współczesną tkaninę artystyczną. Jak twierdzą, zauważalny staje się również mocny powrót do zrównoważonego korzystania z zasobów planety, używania naturalnych materiałów i barwników pozyskiwanych bez zbędnego zużywania dóbr. Jak to się sprawdza w praktyce, pokazuje 15 artystek i artystów z Polski, Hiszpanii, Portugalii, Niemiec, Wielkiej Brytanii, USA, Chile i Grecji.

Wireless. Tkanina unikatowa dawniej i dziś
Galeria Nowa Scena UAP, czynna do 15.10



Van Gogh na MTP

Van Gogh Multi-Sensory Exhibition to wystawa, która ma pozwolić docenić styl holenderskiego malarza oraz przenieść się z nim do Paryża, Arles, Saint-Rémy de Provence oraz Auvers-sur-Oise, gdzie powstawały jego największe arcydzieła. Prace Van Gogha są prezentowane w technologii Digital Art 360. W specjalnie zaaranżowanej przestrzeni hali nr 1 Międzynarodowych Targów Poznańskich na ekranach o powierzchni ponad 2000 m² można zobaczyć setki zdigitalizowanych dzieł i zanurzyć się w świecie obrazów. Program prezentacji to opowieść skupiona na listach Van Gogha do brata Theo. Artysta zawarł w nich poglądy na świat i samego siebie. Cykl wizualny został wzbogacony odpowiednio dobraną muzyką oraz głosem aktora Roberta Gulaczyka.

Van Gogh Multi-Sensory Exhibition, MTP, hala nr 1, czynna do 28.01.2024, bilety: 40–70 zł

Mistrz maksymalizmu

Gianni Versace – ikona mody i popkultury – stał się bohaterem retrospektywnej wystawy w Starym Browarze. Można na niej zobaczyć najsłynniejsze ubrania i akcesoria stworzone przez projektanta. Jak informują organizatorzy, to oryginalne modele z lat 90., wypożyczone na potrzeby projektu z międzynarodowych prywatnych kolekcji.

Gianni Versace Retrospective
Galeria na Dziedzińcu
Stary Browar,
czynna do 31.01.2024,
bilety: 40 zł



Papierowe kształty

W Galerii AT można przyrzeć się nowym pracom Zbigniewa Sałaja – artysty, którego interesują nietypowe środki wyrazu. Malarz, twórca papierowych obiektów i mobilnych instalacji wchodzi w dialog z tworzywem. Przekształca przedmioty lub substancje, wrywając je z tradycyjnego kontekstu. Na przykład autorską metodą skleja i modeluje ryzy papieru. Co pokaże tym razem?

Nowe prace Zbigniew Sałaja, Galeria AT
wernisaż: 23.10, g. 18, czynna do 3.11

FOT. MATERIAŁY ORGANIZATORÓW

PANORAMA EXIT

6–28.10.2023

SKALA

Amazona Assem,
Milan Ciszewski & Maria Stożek,
Daniel Dąbrowski, NEBULA (PUFF C),
Lena Peplińska, Miłosz Rygiel-Sańko,
Agnieszka Topolska, Ula Urban,
Maciej Waleszczyk, Julka Walkowiak,
Wiara Wojtaszczyk, Klara Woźniak,
Aleksandra Zhuchko

opieka kuratorska:
Ula Lucińska i Michał Knyschus
(Inside Job)

SKALA
galeria otwarta
od poniedziałku do piątku
w godzinach 13–17
Poznań, Święty Marcin 49a

patronat medialny:
Radio AFERA

instytucje wspierające:
Samorząd Województwa Wielkopolskiego i Miasto Poznań

REKLAMA



poleca **TOMASZ JANAS**

Jubileusz Amadeusa!



Jeśli istnieją w stolicy Wielkopolski instytucje, a zarazem artystyczne zjawiska o wielkim znaczeniu, to niewątpliwie należy do nich Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus. Jeśli wspominam o tym oczywistym fakcie, to tylko dlatego, by przypomnieć, że orkiestra obchodzi w tym roku 55-lecie istnienia! Udało się już uczcić ów jubileusz choćby w ten sposób, że płyta z utworami Grażyny Bacewicz, *Music for Chamber Orchestra vol. III*, nagrana przez orkiestrę pod batutą Agnieszki Duczmal, otrzymała nagrodę BBC Music Magazine Awards 2023 w kategorii nagrań orkiestrowych.

W październiku poznańska publiczność będzie miała okazję dwukrotnie spotkać się na żywo z Amadeusem. W drugą niedzielę miesiąca w Auli UAM zabrzmiały: *Serenada nr 6 D-dur Serenata Notturna*, K.239 Mozarta, *Koncert wiolonczelowy nr 1 C-dur* Haydna oraz *Serenada na smyczki* Josefa Suka, a wraz z Amadeusem pod dyrykcją Agnieszki Duczmal zagra Mischa Maisky. Tydzień później zabrzmie m.in. *Koncert potrójny C-dur op. 56* Beethovena oraz *Melodia* Myroslava Skoryka, a wraz z orkiestrą (znów pod dyrykcją Agnieszki Duczmal) wystąpią Karolina Jaroszewska, Jakub Jakowicz oraz Georgijs Osokins.

Koncert *Wspomnienia* Orkiestry Amadeus, Aula UAM, 8.10, g. 18

Koncert *Second Life* Orkiestry Amadeus, Aula UAM, 15.10, g. 18

bilety: 60–80 zł

Diaporama Ostrego

Jedna z największych osobowości polskiego hip-hopu, niezależny, wizjonerski, oryginalny – O.S.T.R. przybywa do Poznania w ramach trasy Diaporama Tour, promującej jego najnowszą, wydaną wiosną tego roku płytę. To artysta, którego chyba nie trzeba przedstawiać: twórca 20 autorskich albumów, jeden z pionierów w wykorzystaniu instrumentalistów w czasie koncertów hiphopowych w Polsce. Lubiany i doceniany za granicą, współpracował z muzykami z amerykańskiej, brytyjskiej i holenderskiej sceny hiphopowej. Absolwent Łódzkiej Akademii Muzycznej w klasie skrzypiec, wykorzystuje przyswojoną wiedzę klasyczną w kompozycjach opartych na czarnej muzyce miejskiej.

O.S.T.R., Tama, 13.10, g. 20,

bilety: 89–99 zł

Ghosts Hani

W przeddzień oficjalnej premiery swej najnowszej płyty – *Ghosts* – w Sali Wielkiej CK Zamek wystąpi Hania Rani. Artystka uznawana przez wielu za jedno z największych objawień naszej sceny ostatnich lat na swym nowym krążku gości takich artystów jak Patrick Watson, Ólafur Arnalds i Duncan Bellamy znany z grupy Portico Quartet. Na pierwszy plan wysuwa się na płycie piękny wokal artystki, ale oczywiście istotne jest również brzmienie instrumentów klawiszowych.

Skromne, kameralne, pełne uroku i kruchej melodyjności granie – które wpisywano w nurt modern classical czy pop classical – przysporzyło artystce wielu sympatyków. Na koncie ma m.in. świetnie przyjmowane krążki *Esja*, *Home*, *On Giacometti*, wspólne nagrania z Dobrosławą Czocher, muzykę filmową i teatralną. W latach 2017–2019 współtworzyła duet Tęskno.

Hania Rani, CK Zamek, Sala Wielka, 5.10, g. 20, bilety: 220 zł



Polskie evergreeny

Nowy, premierowy program z polskimi piosenkami przedstawi w klubie Blue Note Aga Zaryan. W koncertowej prezentacji *Polskich evergreenów* wokalistce towarzyszyć będą: Michał Tokaj (autor nowych aranżacji) – fortepian, Alan Wykpisz – kontrabas oraz Sebastian Frankiewicz – perkusja.

W najnowszym recitalu Zaryan sięgnie nie tylko po utwory ulubionych polskich jazzowych kompozytorów, ale również po piosenki z jazzem zupełnie niezwiązane, które są dla niej ważne ze względów osobistych. Projekt ten to swego rodzaju podróż w czasie do ubiegłego wieku. Wielkim walorem przedsięwzięcia mają być również nowe, odświeżające aranżacje. Jak czytamy: to będzie wieczór sentymentalny z kilkoma niespodziewanymi zwrotami muzycznej akcji.

Jakie utwory znajdą się w programie wieczoru? Będą wśród nich m.in. *Kocham Cię, kochanie moje* Maanamu, *La valse du mal* Kaliny Jędrusik do słów Wojciecha Młynarskiego, skomponowana przez Jerzego Dudusia Matuszkiewicza, *Ulice wielkich miast* Jana Ptaszyna Wróblewskiego, *Uciekaj moje serce* z muzyką Seweryna Krajewskiego i *Nim wstanie dzień* Krzysztofa Komedy – wszystkie trzy do słów Osieckiej, *Senna kołysanka* Tadeusza Woźniaka do słów Bogdana Chorażuka, *Nie pytaj o Polskę* Obywatela G.C., *Ale wkoło jest wesoło* z repertuaru zespołu Perfect oraz wiele innych niespodzianek.

Aga Zaryan, Blue Note, 20.10, g. 20

Cztery pory u franciszkanów

Na Wzgórzu Przemysła usłyszymy *Cztery pory roku* Antonia Vivaldiego. Legendarny cykl koncertów skrzypcowych prezentowany będzie w oryginalnej wersji kompozytora z zachowaniem barokowych zasad interpretacji dzieł muzycznych. Partię solową wykona wybitna fińska skrzypaczka Sirkka-Liisa Kaakinen-Pilch, która oprócz aktywnej działalności fonograficznej jest także rozchwytywanym pedagogiem, prowadząc klasę skrzypiec barokowych m.in. w Akademii Muzycznej w Krakowie. Towarzyszyć jej będzie wywodząca się z Poznania orkiestra barokowa Accademia dell'Arcadia. Koncert odbywa się w ramach organizowanego przez Stowarzyszenie Miłośników Kultury i Sztuki w Poznaniu festiwalu Barok u Franciszkanów.

Barok u Franciszkanów:

Cztery pory roku, kościół

oo. Franciszkanów, 8.10, g. 19.30



20 lat P-ń VI

W MK Bowling przy ul. Św. Marcin odbędzie się koncert jakże rzadko koncertującej poznańskiej hiphopowej grupy 52 Dębiec. Na jej czele stoi Przemysław „Hans” Frencl (znany też z zespołu Luxtorpeda). Koncert promowany jest jako 20-lecie grupy, choć od tego faktu minęło nieco więcej lat. Mijają jednak właśnie (dokładnie mówiąc, minęły we wrześniu) dokładnie dwie dekady od ukazania się słynnego albumu *P-ń VI*, który był pierwszym oficjalnym wydawnictwem zespołu. Kilka lat wcześniej ukazał się – jak mówi legenda, jedynie w nakładzie 50 egzemplarzy – nielegal *Najwyższa instancja*. Dopiero jednak *P-ń VI* opublikowany został „oficjalnie” nakładem wytwórni UMC Records. Jego tytuł odwoływał się do Poznańskiego Czerwca 1956, a znalazł się na nim m.in. głośny utwór *Konfrontacje*. Właśnie utwory z tego albumu zabrzmiały podczas październikowego koncertu, choć usłyszymy również najbardziej znane utwory z innych solowych projektów Hansa.

20-lecie 52 Dębiec, MK Bowling, 6.10, g. 21

Święto lutników

Cztery dni trwać będzie, organizowany przez poznańską Akademię Muzyczną, Festiwal Sztuki Lutniczej im. Włodzimierza Kamińskiego. Na jego program składają się cztery główne bloki: pierwszy międzynarodowy konkurs lutniczy, warsztaty, konferencja oraz wystawa dokonanych polskich artystów lutników. Celem wydarzenia jest m.in. podnoszenie jakości kształcenia lutników w Europie oraz promocja sztuki lutniczej. Chyba najciekawszy dla publiczności będzie konkurs lutniczy. W finałowym etapie instrumenty będą prezentowane na sali koncertowej zza kotary (anonimowo) przez skrzypaczkę Celinę Kotz, a jury dokona oceny dźwiękowej.

Festiwal Sztuki Lutniczej, Akademia Muzyczna, 25–28.10, więcej: www.amuz.edu.pl

Dla ludzi z duszą

Piosenki dla ludzi z duszą – tak zatytułowane zostały ekscytująco zapowiadające się dwa koncerty (bilety na pierwszy wyprzedają się bardzo szybko, na szczęście udało się zorganizować drugi) duetu Grażyna Łobaszewska i Adam Nowak.

Wydarzenie zapowiadane jest jako nietuzinkowy duet, dwoje artystów, dla których ogromne znaczenie ma wyśpiewywany tekst. Co w programie? Piosenki znane i mniej popularne, o ważnych dla nas emocjach, o przeróżnej dla każdego z nas codzienności – więcej szczegółów artyści chyba przed koncertami nie zdradzą.

Kim są wykonawcy? Łobaszewska to artystka, o której wybitny gitarzysta basowy Krzysztof Ścierański oczarowany jej barwą głosu powiedział, że to „najczarniejsza z białych kobiet”. Odwołań do „czarnego” soulu i klasyki jazzu nie brakowało nigdy w twórczości tej fascynującej wokalistki. Do jej najśłynniejszych piosenek należą m.in. *Brzydca*, *Czas nas uczy pogody*, *Gdybyś*, *Za szybko*. Łobaszewska obdarzona jest charakterystycznym, niepowtarzalnym głosem i prawdziwą sceniczną charyzmą. Adam Nowak to lider jednego z najpopularniejszych i najbardziej cenionych zespołów na polskiej mądrej scenie piosenkowej, czyli słynnego Raz, Dwa, Trzy. Grupa działa od ponad trzech dekad, udanie łącząc elementy piosenki autorskiej, folku, rocka. Długa jest lista jej przebojów. Dodajmy, że artysta stoi również na czele drugiego zespołu, współtworzonego m.in. przez Karima Martusewicza z Voo Voo – Adam Nowak i Akustyk Amigos.

Łobaszewska & Nowak, Blue Note, 30 i 31.10, g. 20, bilety: 99–129 zł



Motherlode

Swój najnowszy album – *Motherlode* – będzie w klubie Tama promowała Rosalie. O krążku pisano, że łączy różne muzyczne światy. Część utworów nawiązuje do początków muzyki soul, alternatywnego popu z lat 70. i 80. i współczesnego hip-hopu oraz r&b. Inne inspirowane są elektro popem, trapem, r&b i drum'n'basse. Płyta zbierała świetne recenzje. Jej tytuł to „kod w świecie popularnej gry komputerowej, który gwarantuje nieskończoną ilość pieniędzy i pełną kontrolę nad bohaterem”. O Rosalie. bardzo głośno zrobiło się przed pięcioma laty. Wtedy to poznańska – albo, jak kto woli, poznańsko-berlińska – artystka wydała debiutancki album *Flashback*, który przyjęty został znakomicie. Urodziła się w Berlinie, wychowała w Poznaniu. W jej ówczesnej twórczości nowoczesna elektronika spotykała się z klimatem r&b lat 90. i hiphopowym pulsem, z elementami neo soulu i avant popu. Dwa lata po debiucie Rosalie. opublikowała (pod szyldem słynnej oficyny Def Jam) kolejny udany album *Idéal* – znakomicie brzmiący i świetnie wyprodukowany, niemal w całości zaśpiewany po polsku, całkiem naturalnie i z ciekawymi tekstami. Udowadniał on, że Rosalie. i towarzyszący jej artyści tworzą całość w oczywisty, ale i bezpretensjonalny sposób nawiązującą do tradycji wspomnianych gatunków, ale też odnajdują własny język i swoją ścieżkę głównie dzięki temu, że całość pozbawiona jest pretensji, nadęcia, nadmiaru dźwięków.

Rosalie., Tama, 20.10, g. 19, bilety: 80–105 zł

Jachna Squad

W Scenie na Piętrze zaprezentuje się Wojciech Jachna – jeden z najbardziej rozpoznawalnych polskich trębaczy. Będzie to koncert jego pierwszego w pełni autorskiego zespołu – Wojciech Jachna Squad, który ma na koncie dwie płyty: *Elements* (2020) i *Earth* (2022). Obie zostały ciepło przyjęte zarówno przez krytykę, jak i słuchaczy.

Jachna szlify zdobywał, grając z Contemporary Noise Sextet oraz Andrzejem Przybielskim. Znany jest też z innych zespołów, m.in. Innercity Ensemble i tria Jachna/Mazurkiewicz/Buhl. W Poznaniu zagrają: Wojciech Jachna – trąbka, skrzydłówka, Marek Malinowski – gitara elektryczna, Jacek Cichocki – fortepian, vermona, moog, organy Crumar, Antoni Olszewski – kontrabas, Mateusz Krawczyk – perkusja, perkusjonalia.

**Wojciech Jachna Squad,
Scena na Piętrze, 6.10, g. 20,
bilety: 45–65 zł**





poleca **GRAŻYNA WROŃSKA**

W Botaniku

Tym razem kłaniamy się wiklinie, słomie, rogożynie i łubom... Ten ostatni termin tylko przez chwilę będzie niezrozumiały, bo przecież znamy łubianki, w których przynosimy z targu pachnące truskawki i maliny. Z wikliną nie mamy żadnych problemów, bo kosze, koszyczki, kobiałki etc. towarzyszą nam od lat i coraz bardziej je lubimy, wpisując się tym samym w tendencję powrotu do naturalnych surowców. Dwie przedsiębiorcze panie, Paulina Adamska i Łucja Cieślak, są nie tylko autorkami wystawy, którą możemy oglądać w uniwersyteckim Ogrodzie Botanicznym, ale również projektu biznesowego promującego naturalne surowce i rękodzieło. Poznawały tradycje plecionkarskie w Polsce, a także w Czechach, Niemczech, Ukrainie i w Norwegii. Od kilkunastu lat współpracują z nielicznymi już przedstawicielami tego trudnego fachu. Organizują warsztaty, wystawy, wykłady, wyszukują mistrzów plecionkarstwa, którzy dzielą się tajemnicami swojego zawodu z młodymi. Dbają, by nie zaginęła tradycja starego jak świat rzemiosła. Na wystawie w Pawilonie Dydaktycznym w Botaniku zobaczymy piękne przedmioty wykonane z wikliny, słomy, zboża, a nawet z korzeni drzew! Te używane na co dzień, jak kosze, łubianki czy kufrы, ale także słomiane ule, niegdyś bardzo popularne, a dziś należące już do przeszłości... Przy okazji poznajemy długą i niełatwą drogę, jaką przejść musi wiklina, by za sprawą sprawnych rąk mistrza zamieniła się w piękny przedmiot.

Pleciemy! Wystawa etnobotaniczna, Ogród Botaniczny UAM, czynna do 30.11, wstęp wolny

Tajemnice pałacu Górków

Muzeum Archeologiczne przygotowało wystawę o pałacu Górków, budynku, który od 1967 roku jest jego siedzibą. Na wystawie zobaczymy m.in. zabytki archeologiczne pochodzące z badań prowadzonych na terenie pałacu (głównie z dziedzińca oraz piwnic), starodruki, rękopisy oraz korespondencję z kancelarii rodu Górków, jak i związaną z późniejszymi użytkownikami budynku, a także archiwalia: wizerunki malarskie i graficzne pałacu, fotografie, korespondencję na temat odbudowy budynku w okresie powojennym i liczne publikacje. Zwiedzający będą mogli zapoznać się z historycznymi postaciami, których działania miały wpływ na historię i kształt budynku oraz miasta, a także zgłębić zapiski z różnego rodzaju kronik, które przybliżają wydarzenia związane z pałacem Górków.

Niezwykłe dzieje pałacu Górków, Muzeum Archeologiczne, czynna 31.10 – 25.02.2024, bilety 10 – 15 zł



Srebrne skarby

Muzeum Sztuk Użytkowych zaprasza na wystawę sreber zebranych w ramach Funduszu Obrony Narodowej. Od 1936 roku Polacy przekazywali prywatne przedmioty, np. biżuterię i sztuce, na zbiorówkę ogłoszoną przez prezydenta Ignacego Mościckiego. Fundusze zebrane w ten sposób były przeznaczone na dobrojenie wojska, kupowano m.in. karabiny, działa, a nawet samoloty. Wystawa prezentowana w Poznaniu to szesnasta i do tej pory największa ekspozycja sreber z FON. W pierwszej połowie roku były one prezentowane na wystawach czasowych w piętnastu muzeach w całej Polsce. W Poznaniu zobaczymy 3,5 tysiąca przedmiotów, które korzystnym zrządzeniem historii przetrwały do naszych czasów.

Nie zmaruncie niepodległości.

Srebra Funduszu Obrony

Narodowej. *Silva Rerum*, Muzeum Sztuk Użytkowych, czynna do 17.03.2024, bilety 5–7 zł

Odetchnij w ogrodzie!

Poznańskie Centrum Dziedzictwa i Brama Poznania zapraszają do odwiedzania Eksperymentalnego Ogrodu Dziedzictwa! Odbywają się w nim dyżury pod hasłem *Spotkanie w Ogrodzie*. To okazja nie tylko do relaksu w otoczeniu natury, ale także poznania podstaw etnobotaniki i permakultury. Dowiesz się np., z których roślin można przyrządzić naturalne i bardzo wartościowe kosmetyki. Dyżury są otwarte dla wszystkich, spotkania prowadzi Anna Gruszka oraz Sara Grolewska – współzałożycielki stowarzyszenia Dziewczyny w Naturze. Więcej: www.rzeka.bramapoznania.pl.

Spotkania w Ogrodzie, Brama Poznania, 7.10, g. 11, 10.10, g. 17, 21.10, g. 11, 24.10, g. 17, wstęp wolny



Półgrosz lwowski
z okresu rządów
Władysława II Jagiełły (1386–1443),
mennica Lwów – Ruś Halicka

Monety z Ostrowa Tumskiego

Na wystawie prezentowanej w Rezerwacie Archeologicznym Genius loci przedstawiona jest historia pracowni menniczej działającej na Ostrowie Tumskim (do ok. połowy XIII w.). Zobaczymy m.in. monety znalezione na wyspie katedralnej, datowane na okres od końca XIII po przełom XV i XVI w. Losy zabytków numizmatycznych osadzone są na tle przemian zachodzących w tym czasie w mennictwie polskim oraz sytuacji gospodarczej i politycznej Ostrowa Tumskiego. Wystawa towarzyszy rocznemu projektowi prowadzonemu w Rezerwacie Archeologicznym Genius loci pt. „Oblicza gotyku”. W październiku w rezerwacie odbędą się też inne wydarzenia podsumowujące projekt. Szczegółowe informacje w Afiszu.

Numizmaty doby gotyku na tle zabytków z Ostrowa Tumskiego, Rezerwat Archeologiczny Genius loci, czynna do 31.12, bilety 10–15 zł

MUZEUM NARODOWE W POZNANIU

19.10.2023 –
7.04.2024

Pow iada cze



Dialog między sztuką współczesną
a średniowieczną



Kuratorki ↓
Patrycja Łobodzińska
Katarzyna Sinoracka

Organizator



Muzeum Narodowe
w Poznaniu

Mecenas Muzeum Narodowego w Poznaniu





wspomina **PIOTR ŚLIWIŃSKI**

Biografia pesymistyczna

Wacław Radziwinowicz to postać znana z wieloletnich opowieści o Rosji. Najpierw korespondent, a po wydaleniu z Moskwy obserwator i komentator coraz bardziej dramatycznych i niepokojących zdarzeń – słusznie uchodzi za jednego z najlepszych znawców tematu. Jest też wyjątkowo utalentowanym gawędziarzem. Jego książka o Putinie to przede wszystkim solenna biografia dyktatora, pełna faktów nieznanych i arcyciekawych, wyjaśniających okoliczności jego niezwyklej kariery i charakter rządów. Nie brakuje w tej relacji momentów sensacyjnych, lecz nie one stanowią o wartości książki. Radziwinowicz stara się obiektywnie analizować procesy, które zachodzą w imperium, mocne i słabe strony tego państwa, spłot szaleńczych ambicji i zupełnie racjonalnych posunięć. Wynik jego analiz nie napawa optymizmem. Rosji nie należy lekceważyć, gdyż jej zasoby materialne i ludzkie są ogromne. Ogromne są też jej imperialne apetyty. Jeśli więc wydaje się Atlantydą, światem tonącym, to trzeba pamiętać, że – ze względu na rozmiar i determinację – może pociągnąć za sobą również inne światy. Nie jesteśmy bezpieczni.

Wacław Radziwinowicz, *Putin. Car Atlantydy*, wyd. Agora



Księgarnia Bookowski przy ul. Dąbrowskiego 15

Czytelnicy na pokład!

Październikowy trzynasty piątek nie może być innym czasem niż wyjątkowo szczęśliwym, bo świętujemy wtedy Noc Księgarń. Bookowscy z CK Zamek zapraszają tego wieczoru (o g. 18) na spotkanie z Mariuszem Szczygłem, pisarzem, dziennikarzem, reportażystą i miłośnikiem czeskiej kultury, który jest także niezrównanym gawędziarzem. Później, o g. 21, za drzwiami oddziału przy ul. Dąbrowskiego odbędzie się kameralna impreza pod hasłem „Poznańskie Ćmy Nocne” – wszystkie mole książkowe, które lubią bezsenne noce spędzane na lekturze i rozmowach z innymi czytelnikami, mogą czuć się zaproszone.

Noc Księgarń w Bookowskim, 13.10



Marek Kamiński
na biegunie południowym

Marek Kamiński w Domu z Bajki

W ciągu jednego roku zdobył dwa bieguny (jako pierwszy na świecie!), a następnie powtórzył ten sukces w towarzystwie Jasia Meli – nastolatka z niepełnosprawnością. Od lat prowadzi fundację, pisze książki o swojej autorskiej metodzie rozwoju osobistego i opowiada o podróżach w najzimniejsze zakątki świata. Już w październiku możemy poznać go bliżej – pod warunkiem wybrania się na ul. Widłakową 11! Marek Kamiński poprowadzi dwa spotkania – jedno w ramach pikniku rodzinnego, bez ograniczeń wiekowych, drugie, połączone z kolacją i debatą o męskości – dla dorosłych słuchaczy.

Marek Kamiński w Domu z Bajki, piknik rodzinny – wstęp wolny, kolacja z debatą – bilety: 180 zł, 1.10

„Kronika” wokół placu Cyryla

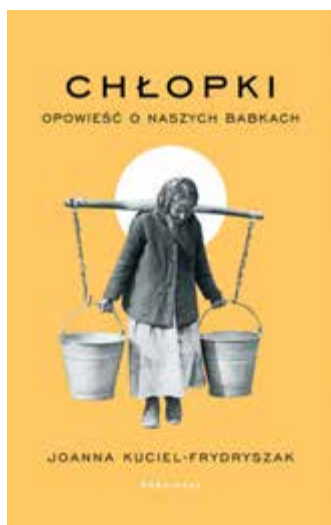
Najnowsza „Kronika Miasta Poznania” opowie o fragmencie miasta, który od lat niezmiennie tętni życiem, choć sam zmieniał na przestrzeni lat wygląd i nazwę – placu Cyryla Ratajskiego. Historia obecnego placu wiąże się z początkiem rządów pruskich i budową nowej dzielnicy. Wtedy powstał tu pl. Nowomiejski, zwany później Królewskim, na którym stanęła efektowna fontanna Perseusza. W konsekwencji odbudowy po zniszczeniach z 1945 roku plac zyskał nowy kształt, stanowiący dziś przykład architektury socrealistycznej. Co jeszcze się z nim działo? Dowiedzie się z najnowszej „Kroniki”!

„Kronika Miasta Poznania” Na placu Cyryla, Wydawnictwo Miejskie Poznań

Czesi od strony kulturalnej

Jak co roku jesień jest czasem świętowania Dni Kultury Czeskiej w Bibliotece Raczyńskich, a tegoroczne obchody zapowiadają się szczególnie barwnie. Na zaplanowanych w dniach 9–13 października spotkaniach, koncertach i prelekcjach pojawią się wątki literackie, kulturowo-społeczne, podróżnicze i artystyczne. 9.10 prof. Mieczysław Balowski opowie o polskiej i czeskiej mentalności, a z okazji 100. rocznicy urodzin Jaroslava Haška posłuchamy fragmentów *Przygód dobrego wojaka Szwajka* w języku polskim i czeskim oraz koncertu zespołu OKno. 11.10 koncert zagra młody czeski pianista Jakub Sládek. Dzień później Natalia Raszkowska opowie o Davidzie Černym, jedynym w swoim rodzaju czeskim artyście z niepodrabialnym stylem i humorem, a 13.10 Michał Tabaczyński, autor reportażu *Święto nieważkości. Morawy* przedstawi nam niezwykle miasteczka i pustkowia.

Dni Kultury Czeskiej, Biblioteka Raczyńskich, 9–13.10



Opowieść o naszych babkach

Joanna Kuciel-Frydryszak będzie gością CK Zamek w cyklu spotkań *Aleja praw kobiet*. Autorka wspaniałej książki *Służące do wszystkiego* powraca z nowym reportażem historycznym o kolejnej grupie kobiet, które zmagaly się z trudną codziennością. *Chłopki. Opowieść o naszych babkach* to historie o tych, które harowały od rana do nocy, marzyły o chuście i butach na zimę, ale nawet nie marzyła im się szkoła czy godniejsze życie. Z autorką *Chłopek* porozmawia Antonina Tosiek, poetka, badaczka chłopskiej i postchłopskiej tożsamości.

Spotkanie autorskie z Joanną Kuciel-Frydryszak, prowadzenie: Antonina Tosiek, CK Zamek, 3.10, g. 18

Jak brzmi Szymborska w afrikaans?

Stowarzyszenie Tłumaczy Literatury i Biblioteka Raczyńskich wiedzą, jak świętować Międzynarodowy Dzień Tłumacza! Z takim programem każdy czytelnik poczuje dreszcz emocji. Najpierw performans pokazujący przekład w czasie rzeczywistym, następnie panel dyskusyjny z tłumaczami literatury niemieckojęzycznej, a na koniec – półmaraton czytania Szymborskiej w przekładach m.in. na język łotewski, walijski, jidysz, niderlandzki, francuski czy afrikaans.

Międzynarodowy
Dzień Tłumacza,
Biblioteka Raczyńskich,
7.10

Świętujemy Noc Bibliotek

„Absurd nie czytać!” – to hasło przyświeca tegorocznej edycji Nocy Bibliotek w Bibliotece Wojewódzkiej. Podpisujecie się pod nim? Koniecznie odwiedźcie ul. Prusa 3 w weekend 6–7 października, zabierzcie też młodszych i starszych towarzyszy, bo bibliotekarze przygotowali atrakcje dla każdego. W piątek Łukasz Wierzbicki przedstawi dzieciom postać podróżnika Pawła Edmunda Strzeleckiego, młodzież nauczy się grać na australijskich instrumentach i posłucha koncertu *Muzyczne wygibasy*. Dorośli spotkają Jacka Hugo-Badera, reportażystę i podróżnika, autora m.in. *Dzienników kołymskich* czy *Białej gorączki*. W sobotę gośćmi biblioteki zaopiekuje się Joanna Furdal (na warsztatach *Światło i dźwięk*) oraz doświadczony opowiadacz Łukasz Bernady. Tego dnia odbędzie się także turniej dla małych czytelników pod znanym już hasłem „Absurd nie czytać!”.

Noc Bibliotek w Bibliotece Wojewódzkiej, WBPiCAK, 6–7.10

więcej na kulturapoznan.pl



Królik po belgijsku

Belgia kojarzy nam się zwykle z frytkami i czekoladą, ale warto się zastanowić, jaka jest naprawdę. Dziś to nie tylko kraj w samym centrum kontynentu, lecz także prawdziwy tygiel kultur, języków i tradycji. Udowodni to Festiwal Kultur Europy, którego 15. odsłona upłynie pod hasłem „Walonia i Bruksela”. W programie liczne wykłady i projekcje filmowe. Warto zwrócić uwagę na warsztaty kulinarne z Mają Skorupską, na których uczestnicy poznają m.in. przepis na królika w piwie wiśniowym czy tartę belgijską. Ciekawie zapowiadają się też warsztaty tańców balfolkowych.

XV Festiwal Kultur Europy
„Walonia i Bruksela”, m.in. Dom
Bretanii, kino Muza, 16–22.10,
więcej na dombretanii.org.pl

Ukraińska jesień

Festiwal Ukraińska Wiosna po raz kolejny odbędzie się nie wiosną, a jesienią. Organizator wydarzenia, Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Polska-Ukraina, ponownie zaprasza poznaniaków na spotkanie z kulturą najbliższego sąsiada. W programie m.in. wystawa fotograficzna *Niewojna*, przegląd kina ukraińskiego, spotkanie literackie poświęcone pamięci Wiktorii Ameliny i Wołodomyra Wakułenki, warsztaty artystyczno-integracyjne dla dzieci, koncert zespołu Kinva i chóru Żurawli oraz spektakl *Polowanie na karaluchy*. Obowiązują zapisy oraz darmowe wejściówki (na koncerty, spektakl oraz kino), dostępne w kasie CK Zamek.

16. Festiwal Ukraińska Wiosna, m.in. CK Zamek i Stowarzyszenie Łazęga
Poznańska, 5–9.10, więcej na FB: Ukraińska Wiosna



WIĘCEJ NA
kulturapoznan.pl

Będę grał w gry

Uwaga, gamerzy i gamerki! Poznań Game Arena w tym roku znacznie rozszerzył standardowy program wydarzeń i przygotował aż trzy sceny o różnej tematyce, tak aby każdy fan gamingu i wirtualnej rozrywki znalazł coś dla siebie. Oprócz znanej już z poprzednich edycji Sceny Głównej program będzie realizowany też na Scenach Geek i Family. Do wyboru prelekcje, prezentacje, pokazy, debaty i spotkania. Organizatorzy proponują tematy związane z grami i popkulturą, zagadnieniami takimi jak kobiety w branży gier, gry dla dzieci i młodzieży czy AI. Ostatni dzień imprezy to tradycyjnie wielki finał PGA Genesis Cosplay Show, a także e-sportowy finał turnieju Tekken 7.

Poznań Game Arena 2023, MTP, 6–8.10, więcej na gamearena.pl

PROWOKATOR

PIOTR DOBROWOLSKI

Sen nocy letniej Jana Klaty jawi się niczym szowinistyczny koszmar – manifest reżyserskiej wszechwładzy nad aktorkami, aktorami i publicznością.



Zrealizowany w Teatrze Nowym *Sen nocy letniej* nie jest – jak mogliby spodziewać się widzowie znający tę komedię Szekspira – zaprawionym wprawdzie goryczą, lecz w zasadzie raczej lekkim, pełnym żartu spektaklem, w którym swawola leśnych duszków prowokuje miłosne perypetie kilkorga par, doprowadzonych w finale do szczęśliwego zakończenia. Jan Kłata, niegdyś dyrektor Narodowego Starego Teatru w Krakowie i reżyser pandemicznych *Czerwonych nosów*, zrealizowanych przed dwoma laty na poznańskiej scenie, ukazuje rzeczywistość, w której wszelkie umowy, reguły i obowiązujące zwyczaje kwestionowane są tak, jak – za sprawą magicznych sztuczek Puka sprowokowanych przez Oberona – podważone zostały miłosne deklaracje kochanków. Ateński las, gdzie rozgrywa się większość zdarzeń, został wycięty, a leśne duchy i zakochane pary ukrywają się w postapokaliptycznej przestrzeni: błędzą, pożądamy się i nawzajem znieważają pomiędzy martwymi pniakami. Przedstawiciele władzy, reprezentowanej przez ojca i księcia – Egeusza i Tezeusza – nie ograniczają żadne zasady: mogą swobodnie rozporządzać życiem i śmiercią osób poddanych swojej woli, upokarzając je zgodnie z własnym widzimisię i argumentując to obowiązującym prawem, które wywyższyło ich ponad innych ludzi.

Taka interpretacja *Snu* nie budziłaby moich wątpliwości: mroczne zaufki chwiejnych uczuć, przemoc jednych wobec drugich, zwierzęce pożądanie i poszukiwanie ujęcia dla fizycznego niezaspokojenia buzują pod powierzchnią tekstu, nadając mu głębszy sens. Kłata wykorzystuje jednak inscenizowany dramat, by zabrać głos we własnej sprawie. Ma do tego pełne prawo. Moje wątpliwości budzi dopiero treść jego manifestu: czując się stwórcą teatralnego świata, sugeruje, że reżyser ma władzę nad wszystkimi postaciami, może więc stawiać aktorkom i aktorom dowolne zadania. Przecież, jak mawiał podobno Kazimierz Dejmek, „aktor jest od grania, a dupa od...”. Kłata umieszcza się w pozycji ojca, a nawet boga tworzonego spektaklu. Brak szacunku dla teatralnych aktorów i aktorek

sugeruje także możliwa identyfikacja reżysera ze słowami wypowiedzianymi przez Tezeusza (Ildefons Stachowiak) do Hermii (Marta Herman), córki Egeusza (Waldemar Szczepanik): „ojciec winien być dla ciebie bogiem: / Bądź co bądź, on to powołał na świat / Twoją urodę; on cię ukształtował / Niby figurkę z wosku – w jego mocy / Jest więc zachować ten kształt lub go zgnieść” (przeł. S. Barańczak). Reżyser rzuca tak rękawicę wszystkim tym, którzy od niego i podobnych mu artystów domagają się ograniczenia teatralnej samowładzy.

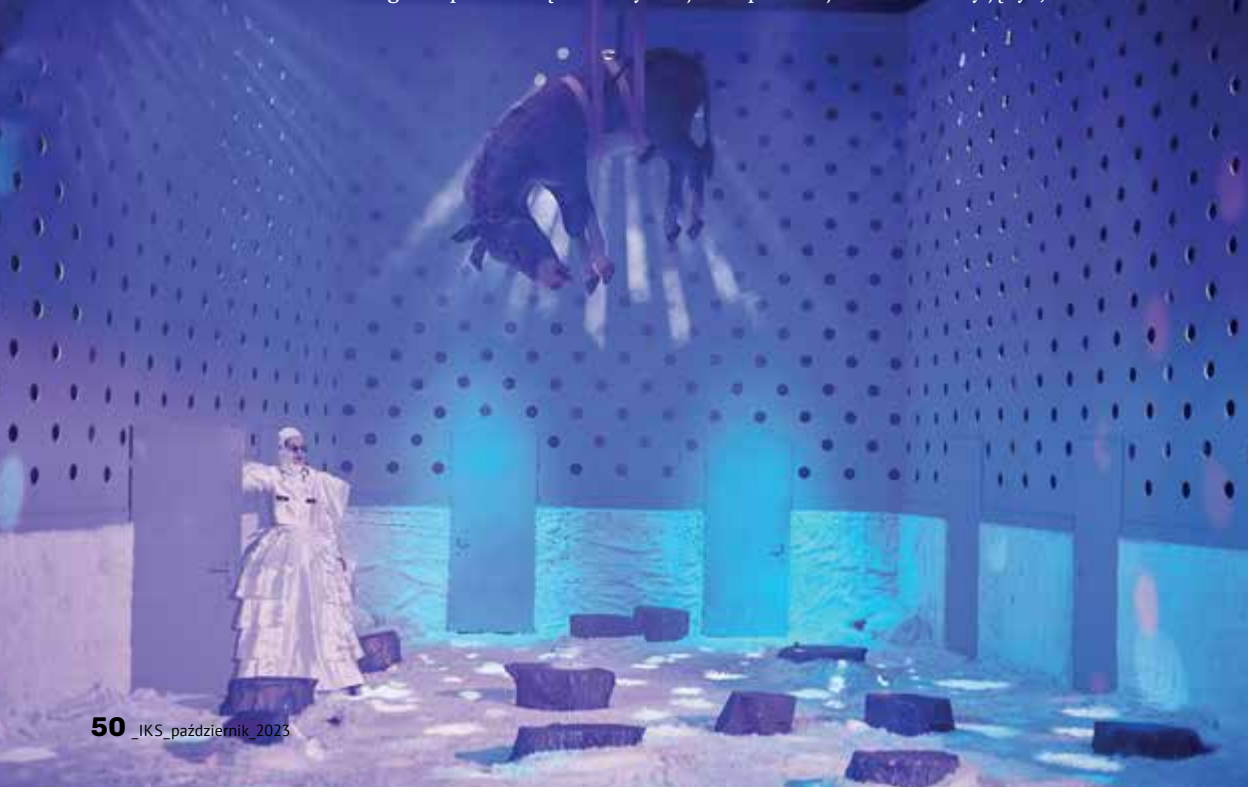
W ostatnich kilku latach – po kolejnych informacjach dotyczących #MeToo oraz etycznych nadużyć w instytucjach kultury i szkołach teatralnych, przemocy wobec członków zespołów artystycznych i technicznych czy nierówności ekonomicznych – polskie środowisko teatralne mierzy się z poważnymi problemami. Poznańskim *Snem nocy letniej* Kłata neguje potrzebę zmian. Chociaż sam częściej mówi o swojej niechęci do teatru tożsamościowego, który odbiera jako niepotrzebny wymóg obsadzania jedynie aktorów identyfikujących się z rolami (sugerując przy okazji, że społeczny zakaz *blackface* to fałszywa ideologia), ze sceny deklaruje sprzeciw wobec różnych form progresywnej sztuki oraz warunkowanych etycznie zasad pracy artystycznej. Jego wystąpienie przeciwko postulatam reform ma charakter zachowawczego backlashu (kontruderzenia – przyp. red.), który zmusza publiczność do opowiedzenia się po jednej ze stron toczącego się sporu, a jednocześnie manipuluje jej reakcjami we własnym interesie, co przysłańia inne sensy poznańskiego przedstawienia.

Wartki, pełen wizualnych i muzycznych atrakcji spektakl ze świetną, opracowaną przez Kłatę muzyką (rewelacyjny remiks *Into the Night* Angelo Badalamentiego znany z serialu *Twin Peaks*), ciekawym wideo Natana Berkowicza i wspinałymi kostiumami Justyny Łagowskiej może intrygować. Jednak poznański *Sen* to estetyczna pułapka na myszy, która skonstruowana została, by bronić teatralnego *status quo*. Wpadają w nią zarówno nieświadomi toczących się obecnie

środowiskowych dyskusji widzowie, jak i osoby rozpoznające prowokację i gotowe się jej sprzeciwić. Drogi wyjścia zostały sprytnie zamknięte, a spodziewane reakcje z góry wyśmiane, zarówno w samym spektaklu, jak i w towarzyszącej mu dyskusji. Warunkowana ideowo krytyka postawy reżysera określana jest przez jego zwolenników mianem hysterii. Pojęcie to, w patriarchalnym świecie łączone z nieprawidłowym funkcjonowaniem macicy i kompromitujące emocje kobiet, używane jest z premedytacją, jeszcze bardziej wyostrażając oś sporu. Tym, którzy na Facebooku wyrażali swoje oburzenie łączeniem seksualności i przemocy, osoby pracujące w teatrze i jego dyrekcja odpowiadały, wyższościowo sugerując, że powinny się nauczyć, czytając książkę Jerzego Limona *Szekspir bez cenzury*. Czy przeoczono przy tym fakt, że podtytuł tej książki to *Erotyczny żart na scenie elżbietańskiej*, a spektakl, który biorą w obronę, z żartem nie ma wiele wspólnego, będąc raczej jego mrocznym rewersem? Zaznaczam: nie przeszkadza mi półtorametrowy czarny fallus, z którym paraduje zmieniony czarami Spodek (Dariusz Pieróg), ani wypchany osioł, również z przyrodzeniem we wzwodzie, podwieszony nad sceną niczym w instalacji Catellana. Te znaki seksualnego rozpasania są

jeszcze zabawne. Nie jest mi jednak do śmiechu, gdy kilka postaci z podwiniętymi spódniczkami i opuszczonymi spodniami wypina pośladki w stronę lustrujących je Tezeusza (Ildefons Stachowiak) i Egeusza. Jeszcze mniej, kiedy Lizander (Andrzej Niemyt), rzekomo zakochany w Hermii, gwałci ją, by chwilę później, za sprawą czarów Puka (którego lotność wyobraża obsadzenie w tej roli trzech aktorów: Michała Schmidta, Michała Grudzińskiego i Bartosza Włodarczyka) w akcie pogardy oddać na nią mocz, gdy dziewczyna śpi. Wizualny cytat z instalacji autorstwa Barbary Kruger, ikonicznej artystki feministycznej, jawi się w tym kontekście jedynie jako dowód na podbity ironią cynizm reżysera.

Trzy plany, na których – zgodnie z pomysłem Szekspira – rozgrywa się akcja, łączą się, usprawiedliwiając konkretne rozwiązania inscenizacyjne. Przedstawienie nie jest interpretacją tekstu Szekspira, lecz instrumentalnym wykorzystaniem wpisanych w niego treści i dwuznaczności tylko po to, by dać Kłacie możliwość ośmieszenia inkluzywnego teatru. Reżyser w jednej sekwencji wyolbrzymia zyskujące popularność praktyki pracy kolektywnej oraz parodiuje równościowy język,





by w następnej zasugerować, że jemu wolno wszystko i nie ma zamiaru rezygnować z tego przywileju. Poznański *Sen nocy letniej* jawi się jako szowinistyczny koszmar, fundowany publiczności nie jako przestroga czy jeden z argumentów w dyskusji na temat kierunku, w którym zmierza polski teatr, a jako manifest reżyserskiej wszechwładzy. Zdaje się, że rzucenie tego kamyka może jeszcze bardziej spolaryzować i tak podzielone już środowisko teatralne.

Grupa amatorów, przygotowujących spektakl o losach Pirama i Tyzbe, występuje w tekście Szekspira, ośmieszając amatorskie praktyki popularnych w elżbietańskiej Anglii teatrów cechów rzemieślniczych. W Teatrze Nowym ich dyskusja, przesunięta na początek przedstawienia, stanowi prolog, pozornie niezwiązany z resztą akcji. Sześciu aktorów wychodzi na proscenium w pluszowych kombinezonach niczym miękkie zwierzątka. Stojąc przed przesłoniętą czarną folią sceną, używają prywatnych imion i nazwisk. Zwracają się do „drogich osób” na widowni,

mówiąc o „negocjowaniu nowych strategii artystycznych”. Chcąc działać „transparentnie” i „inkluzywnie”, losują „osobę kuratorską” ich „projektu”, która kiedyś „przemocowo” nazywana była „reżyserem”. Zastanawiają się, czy role, które przypadły każdemu z nich, odpowiadają „cechom psychofizycznym” danej „osoby aktorskiej”. Każde wspomnienie „przemocowości” wywołuje ich syk i dezaprobatę, na widowni zaś – jak cały ten dialog – eksplozję śmiechu. Śmiech to zdrowie. Ale ośmieszanie niezgody na przemoc, która w pracy teatralnej zdarza się zbyt często, służyć może jedynie tym, którzy są o nią oskarżani. Nie mam powodów, by sądzić, że Klata nadużywał zaufania pracujących z nim aktorek i aktorów, którzy (z pojedynczymi wyjątkami) świetnie wykonują swoją pracę. Obawiam się jednak, że reżyser manipuluje publicznością, która – okłaskując świetne role Antoniny Choroszy, Łukasza Schmidta, Julii Rybakowskiej czy Michała Kocurka – staje się narzędziem, użytym przeciwko sprawie wielu aktorek i aktorów oraz innych pracowników i pracowników polskich teatrów.

NAPADY *pamięci*

ADAM DOMALEWSKI

Pięćdziesięciolecie Polskiego Teatru Tańca w Poznaniu, założonego przez Conrada Drzewieckiego w 1973 roku, uczczono premierą sztuki *Z kapelusza* w choreografii Jo Strømgrega (artysty, który przygotował przed dziesięcioma laty jubileuszowy spektakl – *Czterdzieści*). Głównym tematem podjętym przez Strømgrega miały być ulotność wspomnień oraz zwodnicze działanie pamięci, także zbiorowej. Nie powstał jednak spektakl nostalgiczny, lecz pełen niepokoju i niepewności – norweski reżyser w atmosferze dalekiej od beztroskiego świętowania ostrzega przed powrotem najbardziej brutalnych wydarzeń z nieodległej historii.



Strømgren odpowiada za niemal cały kształt sceniczny *Z kapelusza* – oprócz choreografii jest także autorem tekstu, scenografii, światła i reżyserem dźwięku. Jedynie kostiumy Bregje van Balen stanowiły dodatek do jego pracy, współtworząc stonowaną, beżowo-szarą wizję plastyczną dominującą w spektaklu. Tancerki i tancerze ubrani są w swobodne, ale eleganckie stroje, które trochę przypominają przedwojenną modę (gdyby nie fakt, że zamiast spódnic prawie wszystkie kobiety mają na sobie szerokie spodnie). Wiele scen komponowanych jako duety albo duety podwójne wnosi typowy dla teatru tańca temat relacji damsko-męskich. Potraktowany jednak bardzo „równościowo”. W niektórych fragmentach przedstawienia ruch tancerzy przypomina balet kobiecy, tancerki zaś nie funkcjonują wyłącznie w relacji do swoich partnerów. Jo Strømgren stawia na liryczność: z ciał tancerzy buduje piękne obrazy, które zatrzymywane są na moment niczym w stopklatce, by po chwili ruszyć dalej. Ale to liryczność zbudowana na kruchej podstawie, gotowa się łatwo załamać.

Jak sugeruje sam tytuł, nastroje w spektaklu zmieniają się dość często, ale dominuje atmosfera niepokoju, tymczasowości, obawy. Wskazuje na to także przykuwająca uwagę ekspresja twarzy tancerzy, którzy rzadko się uśmiechają. Intensywność ich mimiki, pełnej z troski i niepewności, kreuje nastrój wyczekiwania na coś nieprzyjemnego. Będący akurat w centrum akcji performerzy są obserwowani przez wszystkich pozostałych – trudno się więc dziwić, że ich mowa ciała i ekspresja są niepewne, tak jakby w indywidualnym planie tematem w przedstawieniu była obawa przed nieadekwatnością, byciem nie na miejscu lub nie u siebie. Poczucie tymczasowości podkreśla także ascetyczna scenografia, złożona głównie ze stołków i pojedynczych zaledwie rekwizytów, takich jak dwie zawieszane nisko, tuż nad głowami tancerzy, ozdobne lampy.

Wszystko to sprawia, że spektakl odczytywać można jako komentarz twórców do niełatwej

przecież historii teatru, naznaczonej nagłymi wstrząsami (by wspomnieć tylko odejścia Drzewieckiego pod koniec lat 80. i Ewy Wycichowskiej 27 lat później) oraz latami spędzonymi w oczekiwaniu na własne lokum z prawdziwego zdarzenia. Opowiedziana z perspektywy czasu i z wnętrza zespołu historia PTT wydaje się z jednej strony pełna sukcesów i artystycznych spełnień, z drugiej zaś okupiona latami trudów i wyrzeczeń, pełna niepewności, co przyniesie jutro.

Niestabilność świata ujawnia swe najmroczniejsze oblicze, gdy muzykę przerywa seria wystrzałów (dzieje się tak w spektaklu dwukrotnie), a ciała opadają bezwładnie na ziemię. Nie ma już wówczas wątpliwości, że Strømgren podejmuje w spektaklu temat wojny, której reminiscencje nawiedzają sceniczną rzeczywistość. Taneczne uogólnienie sprawia, że może to być każda z minionych wojen, ale też wojna trwająca dziś w Ukrainie. Czy jest to także świadome nawiązanie do *Ostatniej niedzieli*, słynnego – źle zresztą wówczas przyjętego – spektaklu Conrada Drzewieckiego z 1985 roku, w którym reformator polskiego tańca, szukający nowych środków wyrazu dla swojego teatru, nieoczekiwanie podjął temat Holokaustu?

U Strømgrena nie chodzi jednak tylko o wizję rozpadu świata; twórca stara się ukazać także siłę ludzkiej gromady i jej zdolność do przetrwania. Ujawnia się w tym głęboko humanistyczne – a przy tym historyczne – spojrzenie na nasze doświadczenia. Choreograf upatruje nadziei w gestach solidarności i empatii, dlatego inscenizuje symboliczne sceny wzajemnej troski i opieki: od „budowania” wspólnego stołu z tanecznej maty, przez zbiorowe porywy tańca, po złożenie – już w zamknięciu spektaklu – namiotu dla dwojga, w którym mogą oni znaleźć kruche schronienie we własnych ramionach. Ckliwie to i naiwne? Niekoniecznie, zwłaszcza że nastroje grozy i uspokojenia następują po sobie naprzemiennie – trudno tu mówić o linearnie opowiedzianej historii.



Jednostka w zderzeniu z tragicznymi lub dramatycznymi wydarzeniami musi uporać się z własną pamięcią, która w tej sytuacji staje się raczej ciężarem niż podporą. Być może dlatego krótkie fragmenty tekstów wygłaszane przez tancerki i tancerzy w kilku językach (m.in. po francusku, angielsku i po polsku) wydają się tak oswiałe, mało z własną pamięcią związane. Refleksja płynąca z tych poetyckich fragmentów brzmiałaby mniej więcej tak: zakotwiczenie w rzeczywistości i w przeszłości być może nie jest wcale tak potrzebne – może lepiej dać płynąć przez nas strumieniowi wydarzeń w swoistym „bezczasie”? Przyznam, że mam z tego rodzaju propozycją liczne problemy: wydaje się ona z jednej strony zbyt

radikalna, z drugiej zaś – naiwnie wysniona, dostępna może nielicznym, mogącym sobie pozwolić na błędzenie i skupienie tylko na sobie. Wyłaniająca się z tych słów strategia nie wydaje się zatem ani specjalnie racjonalna, ani pożyteczna. Krótkie poetyckie monologi napisane przez Strömgrena wpisują się w nurt antropologii doświadczenia, ale poza kontekstem wojennej traumy brzmią mało przekonująco, miejscami są po prostu mętne – i w gruncie rzeczy niepotrzebne.

Ostatecznie bowiem – w kontraście do pełnych rezygnacji słów – tancerki i tancerze decydują się na trud działania, nie tkwią w bezruchu, a w dodatku czynią to zespołowo,



nigdy w pojedynkę. Zespołowość choreografii zaproponowanej przez Strømngrena wydaje się jej kluczowym elementem. Próżno tu szukać długich indywidualnych popisów (nawet jeśli dzieje się to czasem za cenę pewnej schematyczności rozwiązań choreograficznych). *Z kapelusza* nie jest zbiorem przypadkowo zakomponowanych scen, przeciwnie – to bardzo spójna, uczciwa i konsekwentna, momentami wysmakowana (znakomite światła, podkreślające „sepiową” kolorystykę) praca, ze stopniowalną dynamiką ruchu i narastającą atmosferą niepokoju (także dzięki wykorzystanej muzyce, czasem tradycyjnej – żydowskiej czy rumuńskiej, czasem nowoczesnej, wręcz ambientowej, a czasem będącej

połączeniem jednego i drugiego). Twórca najwyraźniej chciał podkreślić siłę wspólnego wysiłku i uhonorować tym samym 50 lat nieprzerwanej działalności teatru mimo nie zawsze sprzyjających okoliczności.

Po premierowym spektaklu w pięknym nowym lokum Polskiego Teatru Tańca przy ul. Taczaka, szczęśliwie oddanym do użytku trzy lata temu, ogłoszono uroczyste, że z okazji jubileuszu teatrowi przyznano Złoty Medal „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”. Wszystko wskazuje na to, że dla PTT nadeszły wreszcie tłuste lata.

***Z kapelusza*, chor. Jo Strømgren**

Polski Teatr Tańca, recenzja z premiery: 12.09

RECENZJE *teatr*

Na dzień dobry... sukces

PAWEŁ BINEK





Podjąć się realizacji klasycznego musicalu to zawsze ryzyko, a film *Deszczowa piosenka* okrzyknięto najlepszym musicaliem wszech czasów. Jego sceniczna adaptacja spektakularnie przenosi filmową akcję na deski teatru. Teatr Muzyczny podjął się tego wyzwania i... wygrał.

Akrobatyczne gagi, scena tańca w deszczu, wszechobecne stepowanie i zabawa formą na filmowej taśmie prezentują się idealnie. Libretto musicalu wiernie podąża za scenariuszem Betty Comden i Adolpha Greena, więc przeniesienie ich na żywo na scenę stawia ogromne wyzwania artystom i ekipom technicznym. Można próbować obejść te trudności i zrezygnować z ikonicznych scen stepu, deszczu na scenie czy slapstickowych gagów Cosmo Browna – zapewne kosztem westchnień publiczności, która spodziewać się będzie tego, co zna z filmu. Drugie wyjście to podjęcie rękawicy. Teatr Muzyczny i reżyser Tadeusz Kubicz przyjęli zasadę, że do odważnych świat należy, więc poznańska *Deszczowa piosenka* czerpie garściami z oryginału, tchnąc w tę znaną historię powiew świeżości.

Scenografia i kostiumy Natalii Kitamikado umieszczają akcję w latach 20. i w stylu art déco. Umownie czerpią z epoki, nadając jej charakterystycznym elementom współczesny twist. Kostiumom nie brak dowcipu, odzwierciedlają także charakter postaci, zwłaszcza w przypadku strojów kobiecych. Delikatnym, pastelowym sukienkom Kathy przeciwstawia się olśniewająco biała, luksusowa kreacja Liny Lamont. Jej kostiumy kreślą również przemianę ze „słodkiej idiotki” w agresywną, odpychającą businesswoman, gotową popełnić każde świństwo, by utrzymać się na hollywoodzkim szczycie. Scenę podzielono na trzy plany oddzielone od siebie kurtyną i, w głębi sceny, żaluzjami, co umożliwia szybkie zmiany scenografii. Za każdym odsłonięciem przesłony czeka zaskoczenie, tym większe, że Kitamikado udało się stworzyć kilkanaście lokacji za pomocą kilku symbolicznie wykorzystywanych dekoracji.

Scenografii towarzyszą wybitne projekcje wideo Karoliny Jacewicz. Uzupełniają dekoracje, bawią się stylem art déco, zawierają ukryte nawiązania: na przykład w scenie lekcji dykcji Jacewicz wyświetla na scenie litery zapisane czcionką stworzoną przez wybitnego typografa z lat 20. – Georges’a Leculiera. Projekcje

rozszerzają okno sceny, uzupełniają scenografię o dodatkowe efekty. Wspólne dzieło Kitamikado i Jacewicz to uczta dla oczu.

Grę z filmowym oryginałem podjął reżyser Tadeusz Kubicz i choreografowie Michał Cyran i Maciej Głaza odpowiedzialni za step. Kubicz zadbał o sentymenty widzów, ale wpuścił też w inscenizację wiele powietrza i słodko-gorzkiego humoru. Ciekawie rozwiązał podział realne/fikcyjne (będące filmową lub gwiazdorską kreacją). Kubicz wciążą przestrzeń widowni w akcję, by oddać klimat filmowych premier sprzed 100 lat i podkreślić rozdział między realnym światem a tym, co jest wykreowane przez Hollywood na potrzeby promocji. Podjął też temat zatarcia granic między nimi. Na pierwszy plan wysuwa się tu Lina, która staje się kimś więcej niż tylko postacią komiczną. Jej oderwanie od rzeczywistości budzi współczucie, a nawet skłania do pytań o nasze własne życie w wykreowanych bańkach.

Ogromne gratulacje należą się obu choreografom. Cyran połączył różne style taneczne, dzięki czemu układy nabierają świeżości. Na wyżyny mistrzostwa wspina się scena uwodzenia Dona w *Broadway melody*, tętniąca erotyzmem, ale pozbawiona dosłowności. Znakomitych scen jest w tym spektaklu przynajmniej jeszcze kilka: lekcja dykcji, *Dzień dobry*, całe *Broadway melody* czy wreszcie sama *Deszczowa piosenka* (brawa dla zespołu i choreografa za znakomity step). Jak w soczewce skupia się w niej pomysł na ten spektakl: na scenie widzimy to, co w filmie, ale poprowadzone inaczej, bez ślepego kopiowania.

W Dona Lockwooda wcielił się w przedpremierowej obsadzie Tomasz Więcek. Czarujący matowy w niższym rejestrze głos rozbłysnął w pełni pod koniec pierwszego aktu i po przerwie, po wcześniejszej niepewności przy wysokich dźwiękach. Ta czarująca matowość doskonale korespondowała z wizją Dona, jaką Więcek przedstawił: pewnego siebie, radosnego gwiazdora, który uwodzi szerokim filmowym uśmiechem (tego mogliby mu pozazdrościć



najwięksi amanci Hollywood). Jako Lina Lamont partnerowała mu znakomita Anna Lasota. Pokazała świetne komediowe wycucie, uchwyciła również bardziej dramatyczne aspekty bohaterki. Do tego brawurowa piskliwo-nosowa maniera, by oddać nieprzyjemny głos Liny – wyborna rola! Cosmo Browna wykreował Maciej Zaruski (brawa za karkołomne *Ty ich baw!*), a w Kathy Selden wcieliła się Oksana Hamerska, najjaśniejsza wokalnie gwiazda spektaklu. Świetne aktorskie kreacje stworzyli Radosław Elis w roli cholerycznego reżysera Roscoe Dexter i Wiesław Paprzycki jako R.F. Simpson, rzutki szef wytwórni Monumental Pictures. Warto wspomnieć też epizodyczną postać nauczycielki dykcji (Iga Klein), która z trzecioplanowych postaci najbardziej zapadła w pamięć. Osobne pochwały należą się

zespółowi taneczno-wokalnemu oraz orkiestrze, która z powodzeniem podołała trudnemu i rzadko przez siebie granemu swingowi.

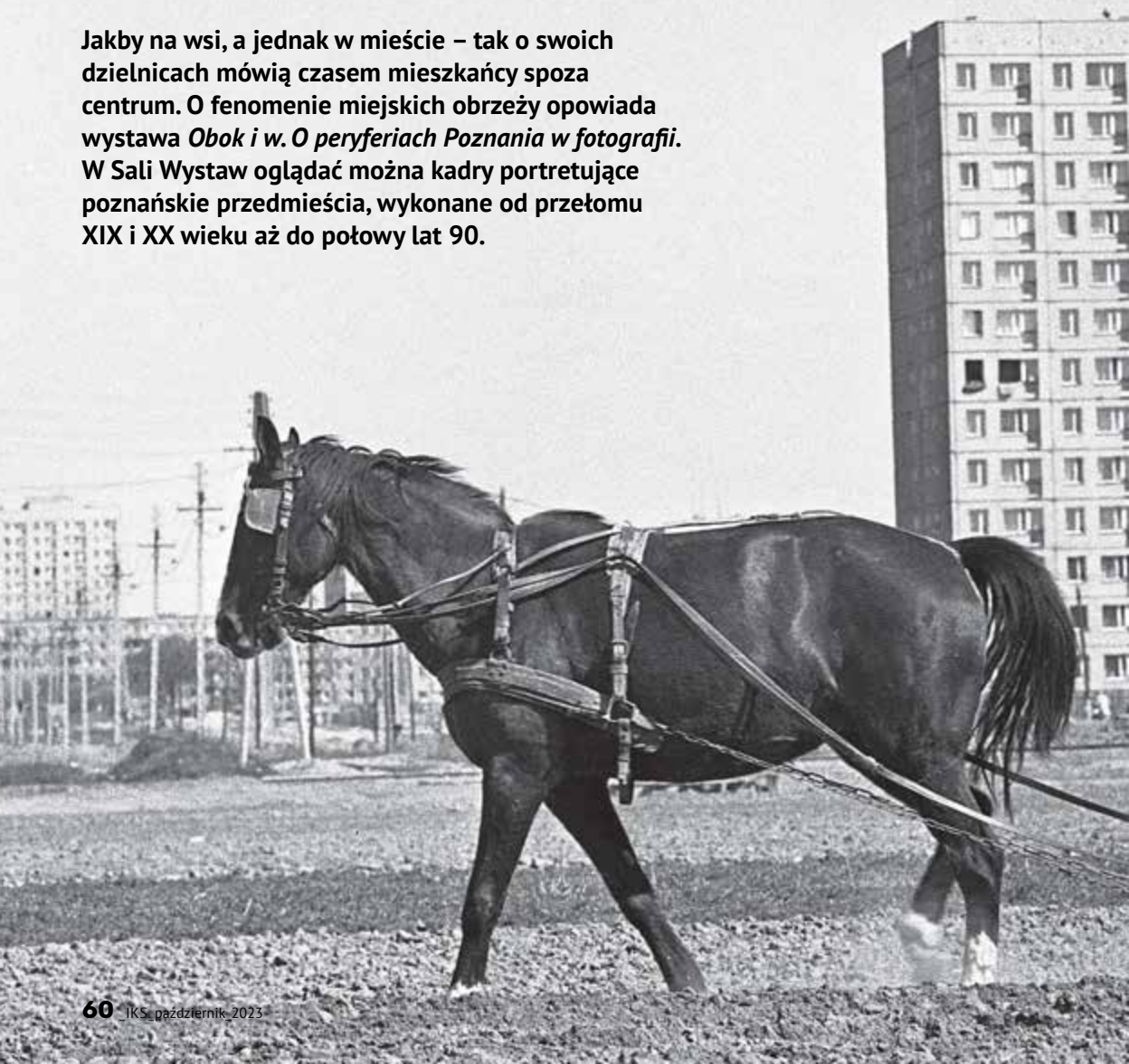
Teatr Muzyczny *Deszczową piosenką* wiele zaryzykował i... osiągnął sukces. Na pierwszej prezentacji dla publiczności czuć jeszcze było niepewność, zdarzyło się też kilka drobnych technicznych wpadek. Sądzę jednak, że gdy spektakl okrzepnie, stanie się flagową produkcją teatru. Rozmachem i ilością zaangażowanych sił mierzy on już w przyszłość. Jeśli *Deszczowa piosenka* utrzyma się w repertuarze do czasu przeprowadzki na powstającą scenę, będzie spektaklem godnym nowej siedziby.

***Deszczowa piosenka*, reż. Tadeusz Kabicz
recenzja z przedpremiery 15.09**

POZNAŃSKIE MIKROKOSMOSY

KLAUDIA STRZYŻEWSKA

Jakby na wsi, a jednak w mieście – tak o swoich dzielnicach mówią czasem mieszkańcy spoza centrum. O fenomenie miejskich obrzeży opowiada wystawa *Obok i w. O peryferiach Poznania w fotografii*. W Sali Wystaw oglądać można kadry portretujące poznańskie przedmieścia, wykonane od przełomu XIX i XX wieku aż do połowy lat 90.



Wystawa opowiada historie wybranych przez jej kuratora, Macieja Szymaniaka, przedmieść Poznania, które on sam określa mianem mikrokosmosów pełnych sprzeczności. Przestrzeniami, które są równocześnie zlokalizowane w mieście i obok niego. Miejscami, w których poczucie odrębności paradoksalnie spotyka się z poczuciem poznańskości. To namacalne historie dzielnic takich jak Górczyn, Junikowo, Marcelin, Grunwald, Ogrody czy Dębiec. Ostatnia dzielnica jest Szymaniakowi wyjątkowo bliska – można powiedzieć, że stała się sentymentalną inspiracją stojącą za całym projektem. Kurator przywołuje na wystawie słowa, które często słyszy od swoich gości: „Mieszkasz jakby na wsi, a jednak w samym mieście”, i wspomina, że o Dębcu zawsze myślał w kontekście „małego miasta w dużym mieście”. To stwierdzenie doskonale oddaje doświadczenie wspólne dla wielu mieszkańców przedmieść.

Oracz na Winogradach
fot. ze zbiorów Ratusza - Muzeum Poznań



FOT. JERZY UNIERZYSKI



Maciej Szymaniak oprowadza po wystawie

Choć *Obok i w...* bazuje na archiwalnych obrazach, nie jest to wystawa o charakterze stricte geograficznym, urbanistycznym czy architektonicznym. Oczywiście wątki te wpisane są w prezentowane obrazy i nie sposób ich pominąć, jednak główną wartością jest próba sportretowania przedmieść zorientowana na trwanie. Szymaniak podkreśla, że interesuje go „trwanie postrzegane bardziej ulotnie: jako ciągłość miejsca, które konsekwentnie trwa obok Poznania, choć jest w jego granicach. Jako atmosferę, która z wielu względów ma swój niepowtarzalny charakter, właściwy wyłącznie dla konkretnego poznańskiego przedmieścia”.

Wybór fotografii nie był oczywiście przypadkowy. Prezentowane na wystawie kadry, uchwycone przez Jerzego Unierzyskiego, Janusza Korpala, Romana Stefana Ulatowskiego, Brunona Cynalewskiego i wielu innych, pochodzą ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego, Biura Miejskiego Konserwatora Zabytków w Poznaniu, Biblioteki Uniwersyteckiej UAM, Muzeum Narodowego oraz innych zbiorów instytucjonalnych i prywatnych, udostępnionych m.in. przez Cyfrowe Repozytorium Lokalne

CYRYL. Twórcy przyjęli konkretne kryteria, które były kluczowe przy selekcji. Były to m.in. geograficzne położenie przedmieść w obecnych granicach miasta, historyczność dzielnic, ich charakter rozumiany w kontekście urbanistycznym i architektonicznym. Istotny był też pryzmat zbiorowej perspektywy mieszkańców. Nie chodzi tylko o poczucie przynależności do konkretnej dzielnicy, ale też odniesienie do miasta. Ostatnią kategorią była metaforyczna granica wjazdu do centrum miasta, określona przez Szymaniaka jako „miejsce poprzedzające, przejezdne, narosłe, obok i w jednocześnie”. Hierarchiczny porządek odnajdujemy już w samej konstrukcji wystawy. Podobnie jak we wspomnianym przejściu między peryferiami a „miastem”, tak w momencie przekroczenia progu Sali Wystaw nie znajdujemy się od razu w części właściwej ekspozycji. Jesteśmy w przestrzeni granicznej, „obok i w”, konfrontujemy się tu ze słowami wstępu kuratora. Dystans i bliskość budowane są jednak z innej perspektywy – tarasu widokowego Collegium Altum. Na czterech dużych fotografiach widzimy przedmieścia widziane z góry, z centrum Poznania. Dopiero na kolejnym

etapie wkraczamy do centrum fotograficznej opowieści wyznaczanej przez sekcje tematyczne.

Podróż po poznańskich obrzeżach rozpoczynamy od przedstawień ludzi i życia codziennego. Przeglądając się fotografiom, z łatwością można dostrzec różnorodność indywidualnych historii wyrażoną w specyfice zabudowy mieszkalnej i otaczających ją terenów. To portrety peryferyjnych komórek, które były często samowystarczalne. Podróże „do miasta” nie były wówczas koniecznością, a raczej rozrywką. Kioski, pracownie krawieckie, gastronomia – biznesy, które z czasem ulegały przekształceniom, zapewniały mieszkańcom wszystko, co niezbędne do życia. Mimo to podróże do centrum były niekiedy konieczne – wówczas najpopularniejszym środkiem transportu był tramwaj, który dojeżdżał prawie na każde przedmieście.

Idąc dalej, przenosimy się do części opowiadającej o architekturze, urbanistyce i zmianach przestrzennych. To opowieści nie mniej różnorodne od tych codziennych – poznajemy tu historie Osiedla Warszawskiego, Świętego Rocha, Rataj, Chartowa czy Górczyna. Można zgubić się w geometrycznych labiryntach będących świadkami zmian planów zagospodarowania przestrzennego. W tej części odkrywamy także różne oblicza wjazdów do miasta, które różnią się w zależności od dzielnicy. Niektóre z nich witają nas oficjalnie, inne zaś subtelnie i dyskretnie scalają się z krajobrazem pełnym pól i drzew.

Kolejnym, chyba moim ulubionym etapem wystawy jest blok poświęcony przyrodzie. Znaczenie natury jest dla peryferii szczególnie ważne, to właśnie bowiem przedmieścia znajdują się często na granicy natury dzikiej i tej zagospodarowanej przez człowieka. Jak zaznaczają organizatorzy, prawie wszystkie przedstawione w ramach wystawy peryferie były kiedyś podmiejskimi wsiami. Co więcej, ślady „dzikiej” przeszłości można w nich odnaleźć jeszcze dziś. Interesująca jest omawiana tu koncepcja klinowo-pierścieniowego układu zieleni, która została

zaprojektowana z myślą o maksymalnym wykorzystaniu przyrodniczego potencjału centrum i krańców miasta. Strumienie, rzeki, parki czy lasy, które znajdują się w obrębie poznańskich przedmieść, to miejsca wyjątkowe. Wiele z nich widzimy na co dzień, ale jeszcze więcej możemy dostrzec na archiwalnych fotografiach. Skłania to do refleksji nad relacjami miasta z przyrodą.

Ostatni już blok tematyczny projektu jest poświęcony pracy i wydarzeniom. To opowieść o ważnej, powszedniej części życia człowieka. Z jednej strony możemy zdefiniować go jako zbiór czynności prozaicznych, z drugiej jako kolekcję szczegółów wielkiej wagi. Przeglądamy się tu m.in. defiladzie z okazji imienin Józefa Piłsudskiego, transportowi pomnika „Jedność”, otwarciu wiaduktu na Górczynie czy wykopaliskom archeologicznym na Osiedlu Warszawskim.

Obok i w. O peryferiach Poznania w fotografii to opowieść o przeszłości i teraźniejszości. Świadectwo zmian i upływającego czasu. Na próżno szukać tu klasycznych, charakterystycznych portretów dzielnic. Są za to fragmenty codzienności, zbiorowe historie opowiadane indywidualnymi głosami, geometryczne osiedlowe labirynty wyznaczające dynamikę zmian czy miejsca, w których miasto spotyka się z naturą. Główne bloki tematyczne tworzą spójną całość, ale ich zamierzeniem nie jest wyznaczenie kolejności zwiedzania wystawy – podróż po niej można zaplanować dowolnie. Założeniem kuratora było ukazanie fenomenu trwania przedmieść – i to udało mu się doskonale. Spotykamy się tutaj z wieloma rodzajami ciągłości: architektury, poznańskości, natury, wreszcie samej społeczności. Fotografie zebrane na tej wystawie pokazują peryferie, ale same w sobie sytuują się „obok i w” – oglądane poza ramami tej kolekcji opowiadałyby już zupełnie inne historie.

Wystawa *Obok i w. O peryferiach Poznania w fotografii*
kurator: Maciej Szymaniak, Sala Wystaw, CK Zamek,
czynna do 14.01.2024

Taksówkarski *noir*

JACEK ADAMIEC

Bar u Gosi od lat wypełniają pełnokrwiste miejskie opowieści. Tym razem wybrzmiały z jeszcze większą mocą, rapowane w towarzystwie live bandu. W ramach OFF Opery w kultowej miejscówce szoferów zagrał kolektyw Łona x Konieczny x Krupa. Setka uczestników ekskluzywnego wydarzenia poznała potencjał koncertowy wyczekiwanej płyty muzyków i uczestniczyła w performansie dopełniającym Projekt TAXI.

Przedsięwzięcie społeczno-artystyczne Stowarzyszenia Młodych Animatorów Kultury z Poznania – koordynowane przez Zuzannę Głowacką – skupia się na taksówkarzach i taksówkarkach. W skrócie – na ich perspektywie i doświadczeniach, czyniących ich nieodłącznymi uczestnikami życia każdego z większych miast. W ramach Projektu TAXI (zapoczątkowanego w 2020 roku) zorganizowano szereg spotkań z udziałem przedstawicieli tejże profesji. Efektem jest rapowana opowieść taksówkarska – album kolektywu Łona x Konieczny x Krupa, który 12 października trafi na sklepowe półki. A co zobaczyli i usłyszeli szczęściarze, którym udało się wylosować bilet na przedpremierowy koncert?

Na niewielkiej scenie w ogródku baru za perkusją siada Andrzej Konieczny, po drugiej stronie podestu za saksofon chwyta Kacper Krupa. Luźna koszula, ciemne okulary i bujny wąs muzyka – w połączeniu z równie bujną roślinnością za jego plecami – wywołują retrowave’owe skojarzenia. Między nimi pojawia się Łona, Adam Zieliński. Po litanii pozdrowień i podziękowań wybrzmiewają partie dęte z *Nie poszedłem*, numeru otwierającego album *TAXI*. Zaczyna się na poważnie – nie od anegdotek, lecz gorzkiego monologu kierowcy,

który „wrasta w obojętność, żeby nie oszaleć”, czeka „byle do emerytury” i finalnie przegrywa z apatią, choć gdzieś tam tlił się bunt. Kolejna podróż – *Jedziesz* – to kurs egzystencjalizmu. Jak udowadnia Łona – zalicza go każdy kierowca obcujący z pustką nocy, której przeciwstawia bliżej nieukierunkowany pęd życiowy. I tym razem molowy klimat utworu budują instrumenty dęte wspierane przez potężny bas.

Solówki na saksofonie i żywa perkusja nie tylko ożywiają rap Łony, ale też zapewniają interludia między kolejnymi utworami. Jest nieco depresyjnie, ale czarne chmury i myśli przegania nieco lżejsze, choć nadal nostalgiczne, *Kiedyś to było*, ironiczna gloryfikacja przeszłości w obliczu rozczarującego dzisiaj. Sen o przeboju zespół realizuje ludycznym *Kocykiem*. Łona z luzem rozprawia o taksówkarskim niezbędniku. Atrybutem każdego profesjonalnego szofera okazuje się uniwersalny kocyk. Ten stanowi zresztą jeden z elementów koncertowej scenografii.

W nieco inne rejony prowadzi słuchaczy *Kołęda*, opowieść z twistem i skandalem obyczajowym w tle. Później zespół ponownie uderza w podniosłe tony, gdy w *10 pytaniach*



Łona dzieli się historią imigrantów z Ukrainy, których agresja Putina zastała za kółkiem w Polsce. Utwór świetnie dopełnia instrumentalny epilog. Chwilę po jego zakończeniu rozpoczyna się zupełnie odmienne pod względem nastrojowym, dynamiczne *Biegnij*, w warstwie lirycznej podkreślające uroki pracy kierowcy w sylwestra. To właśnie ten numer oraz *Kocyk* oferują najwięcej beztróski na mrocznym i ciężkim krążku. Dlatego też to one stanowiły odpowiedź muzyków na wołania o bis. Wcześniej jednak artyści odegrali jeszcze misternie skomponowane *Żeby nie skłamać*.

Występ kolektywu i single przekonują, że *TAXI* to poza barwnymi wyjątkami materiał poważny, naznaczony gorzką ironią i ciężkimi refleksjami egzystencjalnymi. A za sprawą gości, którzy podzielili się z Łoną swoimi życiorysami, polifoniczny i angażujący na wielu poziomach. To muzyka długich jesiennych wieczorów i bezsennych nocy. Potwierdza to *Godzina wilka*, choć za wrażliwe struny duszy szarpie też *Kimaj* (w refrenie słycać afro trap?). A zaskakuje, mocno gitarowy, wręcz rockowy,

Pan Darek. Warto nadmienić, że na płycie utworom towarzyszą, jako erraty, wypowiedzi kierowców, którzy inspirowali muzyków.

Uważny odsłuch albumu pozwala nacieszyć się wielowarstwowością kompozycji Koniecznego i Krupa. To poziom wykraczający poza standardy rapowej produkcji. To muzyka miasta w całej jego różnorodności. O ile Łona sprawdza się w roli piewcy taksówkarskiej profesji i jako uosobienie taksówkarskich trudów, o tyle to kompozytorom zawdzięczamy zamknięcie w 11 utworach czasu i przestrzeni. W ich aranżacjach słycać zarówno *Taksówkarza*, jak i *Zmienników* czy *Drive*. Późny PRL spotyka się z Uberem, avant jazz z synthwave'em i trapem. Jeśli więc romantyzować etos taksówkarzy, to tylko z podobnym rozmachem i wyczuciem.



Koncert

Łona x Konieczny x Krupa

Bar u Gosi, 4.09

Płyta *TAXI* ukaże się 12.10



poleca **BARTOSZ ŻURAWIECKI**

Girl power

Bohaterkami debiutanckiego dokumentu Agi Borzym, *Dziewczyńskich historii*, są dwie rezolute nastolatki – 11-letnia Jagoda i starsza od niej Zuza, która szykuje się do liceum. Ambitnie chce się dostać do szkoły informatycznej z międzynarodową maturą. Mimo dwuletniej różnicy wieku dziewczyny są przyjaciółkami. Rozmawiają dosłownie o wszystkim: o znajomych, miłości, pierwszej miesiączce. Są nad wyraz inteligentne i świadome. Wiedzą, co to prawa kobiet, a od dorosłych wymagają partnerskiej relacji, nie zaś pouczania i nakazywania. Obie mają przy tym niewątpliwy talent aktorski, tak więc patrzy się na nie z nieskrywaną przyjemnością.



W godzinny filmie reżyserce udało się uchwycić specyfikę tej dziewczynskiej relacji. Pokazać silną więź między dwoma nastoletnimi osobami, które rozumieją się tak w słowach, jak i bez słów. Borzym nie infantylizuje swoich bohaterek, nie traktuje ich w sposób protekcyjny ani też ich nie sentymentalizuje. Wplata w narrację zabawne plastelinowe animacje, które formą nawiązują do dzieciństwa, ale sarkastycznym humorem odbiegają daleko od konwencji dobranocek. *Dziewczyńskie historie* są nie tylko udanym dokumentem, ale też optymistycznym spojrzeniem na przyszłość Polski. Film w sam raz na wybory. Gdybym mógł, zagłosowałbym na Jagodę i Zuzię.

Dziewczyńskie historie, reż. Aga Borzym, premiera: 12.10

Horror dojrzewania

Falcon Lake – debiut fabularny kanadyjskiej autorki i aktorki Charlotte Le Bon – to, podobnie jak *Dziewczyńskie historie*, film o dojrzewaniu. Tyle że nie dziewczyn, a 13-letniego Bastiena (Joseph Engel). Wraz z rodzicami przyjeżdża on na wakacje do kanadyjskiej głuszy, nad tytułowe jezioro. Poznaje tam 16-letnią Chloé (Sara Montpetit) i spędza z nią większość czasu. Ona zaś traktuje go trochę jak młodszego brata, a trochę jak kumpla. Ale prowadzi też z nim swoją erotyczną grę. Le Bon uważnie obserwuje dynamikę relacji między Bastienem a Chloé. Przyciąganie i odpychanie. Bezradność chłopaka, który ewidentnie zakochał się w starszej od siebie dziewczynie. Le Bon wplata też do filmu elementy horroru; Chloé twierdzi, że w okolicy straszy duch nastolatka, który utopił się w jeziorze. To celny pomysł reżyserki – bo czyż dojrzewanie nie jest horrorem?

Falcon Lake, reż. Charlotte Le Bon, premiera: 20.10



poleca **PRZEMYSŁAW TOBOLA**

Syndykat zbrodni

Na czele listy najlepszych filmów roku 2023, przed *Barbie* Greta Gerwiga i *Oppenheimerem* Christophera Nolana, wyrósł nowy lider – ostatni film Martina Scorsese *Czas krwawego księżycy*. Mistrz zaprasza widzów na to, za co najbardziej lubimy twórcę *Chłopców z ferajny* i *Kasyna*, czyli mroczną historię o bandytach i policjantach. Akcja kryminału toczy się w dekoracjach westernowych, więc zasady morderczej gry pozostają takie jak wtedy, gdy zdobywano Dziki Zachód: „Dobry Indianin to martwy Indianin”. Film jest adaptacją książki Davida Granna *Czas krwawego księżycy. Zabójstwa Osagów i narodziny FBI*. Autor reportażu przypomina w nim o dramatycznych losach rdzennych Amerykanów, którzy sto lat temu zostali zdziesiątkowani przez chciwych morderców. Historia ta zaczęła się na przełomie XIX i XX wieku, gdy na terytorium należącym do Osagów wytrysnęła ropa naftowa. Z dnia na dzień skromni członkowie plemienia stali się jednymi z najbogatszych ludzi w USA – po rezerwacie w Oklahomie jeździli limuzynami z białymi szoferami. Po krótkim czasie prosperity przyszedł jednak czas grozy. Osagowie zaczęli masowo ginąć w tajemniczych okolicznościach, prawo do użytkowania roponośnej ziemi przechodziło zaś w ręce białych mieszkańców z okolicy, na których czele stał bogaty hodowca bydła William Hale (Robert De Niro). Do krwawego interesu namówił swojego siostrzeńca Ernesta Burkhartha (Leonardo DiCaprio), żonatego z rdzenną Amerykanką Mollie Burkhart (Lily Gladstone).

***Czas krwawego księżycy*, reż. Martin Scorsese, premiera: 20.10**



Statek szaleńców

Złoty Niedźwiedź na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie trafił w tym roku w ręce reżysera i producentów filmu *Adamant* – dokumentalnej opowieści o niecodziennym domu opieki. Niecodziennym, bo tytułowy *Adamant* to barka zacumowana na nabrzeżu Sekwany w Paryżu, gdzie spotykają się dorośli cierpiący na rozmaite zaburzenia psychiczne. Pozwoliło to twórcom tego obrazu, 72-letniemu legendarnemu francuskiemu dokumentaliście Nicolasowi Philibertowi, na przedstawienie całej palety ludzkiego cierpienia, którego nie widać gołym okiem. Bohaterowie jego filmu pojawiają się w oku kamery niczym prawdziwi galernicy wrażliwości. Ośrodek na wodzie działa już od trzynastu lat. Zrodził się z marzenia o schronieniu dla ludzi nadwrażliwych, którzy próbują choć przez kilka godzin żyć tak bardzo normalnie, jak tylko pozwalają im na to zażywane leki.

***Adamant*, scen. i reż. Nicolas Philibert, premiera: 6.10**

Ludzkość zmierza donikąd

SEBASTIAN GABRYEL
rozmawia ze SWIERNALISEM,
który niedawno wydał album
Stoicki niepokój.



Na nowy album czekałeś nam czekać dość długo. Skąd ta zwłoka? I co robiłeś od czasu *Psychicznego fitnessu*?

Czas pomiędzy wydaniem drugiej i trzeciej płyty był dla mnie dość wymagający: przeprowadzka w środku pandemii z Poznania do Warszawy, szukanie na nowo swojego miejsca, zawirowania emocjonalne i prywatne. Wszystko to sprawiło, że mimo zaangażowania sporej ilości czasu i energii w pracę nad albumem zajęło to w sumie trzy lata. Może się wydawać, że to długo, ale na dobre danie trzeba poczekać. *Stoicki niepokój* był gotowy *de facto* już prawie rok wcześniej, ale doszły jeszcze kwestie wydawnicze i organizacyjne. Miałem ciut inny pomysł na wizualną część albumu, natomiast wybuch wojny w Ukrainie zniweczył moją koncepcję, nad którą musiałem usiąść od nowa.

O czym przede wszystkim jest nowa płyta? I za co najbardziej ją lubisz?

Ten album opowiada o patrzeniu na świat z innej perspektywy, niż robiłem to wcześniej, o zmianie paradygmatów, gdzie smutek nie jest już paliwem, niezgoda i frustracja zostają raczej przekonwertowane w energię do działania. Zamiast siedzieć i martwić się, użalać, wolę robić swoje. Świat nas nie rozpieszcza, nie jest sprawiedliwy, trzeba nauczyć się funkcjonować w nim także emocjonalnie – i chyba to jest główny wydźwięk tych utworów. Bardzo lubię ten album za jego piosenkowość i rytm. Spędziłem dużo czasu, siedząc przy bębnach, a także pracując nad refrenami, i cieszy mnie, że utwory są prostsze kompozycyjnie, mimo że wciąż dzieje się w nich bardzo dużo. Po czasie doceniam też teksty – znowu udało mi się w nich zawrzeć istotę w mocnej formie.

Ten *Stoicki niepokój* może opisywać doświadczenia każdego z nas – często czujemy się podzieleni wewnętrznie, szukamy życiowej równowagi... Tobie udaje się ją osiągnąć?

W trudnych czasach przyszło nam żyć, mamy wrażenie, że wszystkim wokół wszystko się udaje, osiągają nieprzerwany sukces. Social media atakują nas filmikami i zdjęciami spełnionych ludzi albo głupotami, które prostują zwoje mózgowe, zamiast nas rozwijać – można

się w tym pogubić. Jestem chyba daleki od życia w harmonii, od uporządkowania, ale po prostu taki styl wybrałem. Lubię niestałość, zmiany i przygody – to mi daje poczucie spełnienia i stymuluje do korzystania ze swojego żywota. A jeśli chodzi o boje, których mogę się na chwilę uchwycić i zacumować gdzieś na tym niespokojnym oceanie zwanym życiem, to na pewno spokoju szukam w zmęczeniu fizycznym i tej garstce ludzi, która daje mi poczucie bezpieczeństwa. Mam kilka swoich rytuałów – piszę dziennik, żeby uporządkować myśli, biegam lub ćwiczę, kiedy potrzebuję odciążyć głowę, i unikam zbyt długich posiadówek na social mediach. Udaje mi się iść swoją drogą, niezależnie, chociaż cena za to bywa wysoka. Ale tak jest, kiedy idzie się nieodkrytymi ścieżkami – na końcu często czeka satysfakcja i odnajdywanie nowych rzeczy.

W jednym z utworów porównujesz uczucia do kryptowalut – zwracasz uwagę, że mogą nagle stracić na wartości, ale także gwałtownie zyskać na mocy. Żyjemy w dobie Tindera, komercjalizacji miłości i traktowania jej jak fast food. To droga donikąd?

Wydaje mi się, że ludzkość *per se* to droga donikąd – co już kilkukrotnie pokazała nam historia. Jesteśmy skazani na porażkę, jako gatunek zagrażający sam sobie, innym gatunkom i całej Ziemi, a także pewnie innym planetom. Niemniej żyjemy w cudownych czasach – idąc tropem starego chińskiego przysłowia – w czasach ciekawych. Na świecie trwają otwarte konflikty zbrojne, gospodarkami rządzi pieniądź, dzieciaki oglądają influencerów zamiast autorytety. Mądrość i moralność ustępują dążeniu do bycia sławnym i bogatym. A jednocześnie jesteśmy wolni, sami decydujemy, jak chcemy żyć, gdzie mieszkać i w jaki sposób spędzać swoje życie. Wszystko to kwestia wyborów. Miłość w tym wszystkim dalej ma swoją moc, nadając lub pozbawiając sensu w trakcie bardzo krótkiej chwili – to są niezmiennie wartości w tym dziwnym świecie. Tindera używałem przez 40 minut i odrzucił mnie od siebie – z jednej strony wybieramy potencjalnych partnerów czy kochanków jak z katalogu jakiejś sieciówki, a z drugiej strony mamy dostęp do niezliczonej liczby osób, które



możemy poznać. Pytanie, jak tego będziemy używać. Wszystko zależy od naszych decyzji.

Jak wspomniłeś, *Stoicki niepokój* to płyta elegancka i emocjonalna, podobnie jak poprzednie, ale także bardziej brutalna. Jakie jest tego źródło? Pytam, bo w końcu dla wielu artystów nagrywanie płyty to swego rodzaju rytuał oczyszczenia. Ty chciałeś nią coś z siebie zrzucić?

Pracę nad płytą zdecydowanie traktuję jako proces oczyszczenia, terapię czy próbę poradzenia sobie z jakimiś emocjami. W tym przypadku udało mi się przekuć agresję i niepokój w paliwo, które zasililo ogromną maszynę produkującą piosenki i zbierającą przeżycia, często te trudne, wypływając je przeżute, jako gotowe utwory. To proces długi oraz żmudny i niesie za sobą duże zmiany. Dopiero po czasie, grając takie utwory jak *Lalka* czy *Pył*, zdałem sobie sprawę, jaką to miało wagę, jaki ładunek emocjonalny w nich zostawiłem. Tak, robienie piosenek to dla mnie bardzo ważny element rozprawienia się z własnymi strachami i demonami.

„Czuję się swój, czując niepokój. Przywykłem do tego, że jak coś jest za dobrze, to zaraz się to... zmieni” – wiesz, że dla wielu to potwornie smutne słowa? Bo ani spokoju, ani nadziei...

Pewnie tak jak dla mnie smutne może być to, że ktoś od dziesięciu lat jeździ do tej samej pracy i spędza w niej jedną trzecią życia po to, żeby móc opłacić ratę za kredyt, samochód i kupić sobie bezprzewodowy odkurzacz. Ilu ludzi, tyle dróg życia. Na tę chwilę bardzo lubię niestałość. Rytm dobowy wyznacza mi spontaniczność i gdzieś z tyłu głowy cały czas myślę o tym, że to, co piękne, w każdej chwili może się skończyć. Zawsze doceniamy coś w obliczu straty. Ja bardzo kocham swoje życie, ludzi, których mam wokół, i tryb, w jakim żyję, o jaki każdego dnia walczę. Więc ten niepokój jest tym, czym dla zakonników było hasło *memento mori*. Być może kiedyś mi się to zmieni i polubię inne warunki, ale na razie radość i nadzieja zbyt często nie opuszczają mnie w tym dziwnym koktajlu, jaki serwuje mi życie.

Art-pop, pop-rock, rap-core... Na płycie znajdziemy różne style. Ten eklektyzm wynika właśnie z osobistego niepokoju czy może raczej ambicji i ciekawości – potrzeby eksplorowania obszarów artystycznych, które dotąd pozostały niezbadane?

Od dziecka jestem ciekawy świata, wszystkiego, co mi nowe i nieznanne. I to przekłada się też na muzykę – zawsze potrafiłem pogodzić techno, black metal, disco polo i eksperymentalny jazz. Nie lubię rzeczy schematycznych i przewidywalnych, dlatego chyba też cały czas szukam. A to owocuje tym, że siadając do piosenek, zawsze staram się znaleźć coś nowego, podejść do tematu inaczej niż zazwyczaj. Szybko mnie nudzą utarte drogi. Z jednej strony to piękne, z drugiej wymaga od słuchacza otwartej głowy i inteligencji. Życie jest krótkie, więc nie można go marnować na robienie wciąż tych samych rzeczy. Dużo czasu spędzam w studiu, szukając melodii, progresji, walcząc z tekstami – próbując robić piosenki skoncentrowane na brzmieniu różnych instrumentów. Przy tej płycie mocno wychodziłem od rytmu oraz pianina – i chyba to wpłynęło na ogólny klimat albumu.

W jednej z recenzji autorka pisze, że nie wie, jak to robisz, ale „ewidentnie (...) każda kolejna płyta jest lepsza od poprzedniej”. Trudno się z tym nie zgodzić. Czy zastanawiałeś się, jaki będzie *Swiernalis* za pięć, dziesięć, piętnaście lat? Lubisz tak daleko sięgać w przyszłość?

Lubię stawiać sobie poprzeczkę coraz wyżej, staram się też cały czas rozwijać, poszerzając horyzonty, więc zakładam, że ta tendencja jest do utrzymania, ale trudno mi sobie wyobrazić, jakim będę artystą za dziesięć czy dwadzieścia lat. Obserwując tych, którzy mi imponują, wiem, że da się utrzymać wysoki poziom i wciąż serwować ciekawe propozycje. Niemniej daleki jestem od wyrachowania, więc zakładam, że to wszystko będzie się działo w naturalnym tempie i zdecydowanie bliżej mi do bycia tu i teraz, koncentrowania się na codzienności. Być może jeszcze przyjdzie parę razy w życiu się potknąć, ale nie myli się tylko ten, kto nie próbuje.



Bez sztuki nie ma życia

Do sesji portretowej i odpowiedzi na pytania w kwestionariuszu dała się zaprosić EMILIA KIEREŚ. Prześwietla GRZEGORZ DEMBIŃSKI.

Zostałam artystką, ponieważ...

...w pewnym momencie odkryłam, że noszę w sobie wiele opowieści, którymi chcę się podzielić z innymi. Tak naprawdę myślę jednak, że człowiek nie zostaje artystą, ale się nim rodzi. Potem musi tylko znaleźć taką dziedzinę sztuki, takie tworzywo, które mu najbardziej odpowiada. Dla mnie tym tworzywem jest słowo.

Dzieło sztuki, które mimo upływu czasu wywołuje u mnie dreszcze?

Amadeusz Miloša Formana.

Artystka/artysta, z którą/którym chciałabym przegadać cały dzień?

Adam Mickiewicz.

Talent, który chciałabym posiadać?

Chciałabym umieć biegle grać na fortepianie.

Sztuka jest mi potrzebna, ponieważ...

...bez sztuki nie ma życia.

Marzę o...

...życiu w wolniejszym tempie.

Gdybym miała więcej czasu...

...więcej bym podróżowała.

Pytanie, które mnie nurtuje, ale nie znajduję odpowiedzi?

Gdzie się kończy kosmos?

Moje ulubione hobby?

Czytanie.

Najwięcej zawdzięcam...

...rodzicom.

Świat byłby lepszy, gdyby...

...ludzie częściej się do siebie uśmiechali.

Gdybym wygrała 100 milionów złotych...

...to sięga poza moje wyobrażenie.

Najbardziej obawiam się...

...nie lubię mówić o rzeczach, których się obawiam.

Ulubieni bohaterowie życia codziennego?

Pielęgniarki.

Ulubieni bohaterowie świata fikcji?

To się stale zmienia. Ostatnio Li z *Na wschód od Edenu* Steinbecka.

W daleką podróż pojechałabym do...

...Japonii.

Pierwsza rzecz, którą bym uchwaliła, gdybym miała pełnię władzy?

Dłuższe wakacje dla każdego.

Czego nie cierpię ponad wszystko?

Zacietrzewienia i hałasu.

Najlepszy moment dnia jest wtedy, gdy...

...wszystko się chyli ku wieczorowi.

Słowa, których nadużywam?

„No” i „też”.

Mój obecny stan umysłu?

Odprężenie.

Mój ulubiony kolor?

Niebieski.

W poznaniakach lubię najbardziej...

...rzetelność.

W życiu najważniejsze jest...

...żeby rozumieć drugiego człowieka.

Emilia Kiereś – poznanianka, autorka i tłumaczka książek dla dzieci i młodzieży. Wielokrotnie nagradzana za publikacje własne i tłumaczenia.

Seks nie ma daty ważności

– Obalamy obiegowe mity związane z seksualnością osób 55+ i dajemy praktyczne wskazówki dotyczące czerpania przyjemności z seksu w dojrzałym wieku – mówi **KLAUDIA LATOSIK**, edukatorka psychoseksualna i terapeutka, współautorka książki *Najlepsze przed Tobą. O dojrzałej sztuce kochania*. Pyta **MATEUSZ MALINOWSKI**.

Realizuje Pani, wspólnie z Olgą Żukowicz, projekt Srebrny Warkocz, w którym zajmujecie się poradami z zakresu szeroko pojętej seksualności osób w wieku dojrzałym. Organizujecie spotkania, warsztaty, właśnie ukazuje się Wasza książka. Co sprawiło, że młode osoby zainteresowały się tym tematem?

Nasz wiek, a obie powoli zbliżamy się do czterdziestki, czasem budzi zdziwienie, a nawet zaciekawienie. Dlaczego się tym zajmujemy? Zauważyliśmy, że w Polsce edukacja seksualna skupia się głównie na dzieciach i nastolatkach, a także osobach w przedziale wiekowym 20–40 lat, ale wsparcia i merytorycznej wiedzy potrzebują także osoby dojrzałe, po 55. roku życia, które również pragną czerpać przyjemność z seksu. Często napotykają przeszkody zdrowotne, społeczne, psychologiczne, z którymi nie wiedzą, jak sobie poradzić. Uważamy, że satysfakcję z życia seksualnego można czerpać

niezależnie od wieku. Tworzymy przestrzeń, gdzie każdy, niezależnie od preferencji i orientacji seksualnej, może w przyjaznej atmosferze rozmawiać i dyskutować.

Żyjemy w czasach, kiedy upada wiele tabu, ale temat życia seksualnego osób w wieku senioralnym wydaje się jednym z ostatnich nietkniętych bastionów. Można wręcz odnieść wrażenie, że seksualność senierek i seniorów nie istnieje. Udowodniacie, że jest odwrotnie.

W swojej pracy skupiamy się na dwóch bardzo ważnych obszarach. Jeden to wsparcie osób dojrzałych w rozwoju i odkrywaniu swojej seksualności, drugi to pokazanie młodszemu pokoleniom, że seks nie ma daty ważności. Osoby starsze są seksualne, chcą cieszyć się seksem i go eksplorować. Seks po 60. roku życia to wciąż silne tabu w polskiej rzeczywistości. Cały czas panują szkodliwe przekonania mówiące o tym, że w dojrzałym wieku potrzeby seksualne



zanikają, że ochota na seks kończy się wraz z pojawieniem się menopauzy u kobiet i spadku testosteronu u mężczyzn. Nie jest to do końca prawda. Jak dowodzą badania prof. Zbigniewa Izdebskiego z 2017 roku, *Zdrowie i życie seksualne Polek i Polaków w wieku 50–74 lat*, osoby dojrzałe są aktywne seksualnie, ich potrzeby seksualne – zaspokajane (deklaruje tak 50,6% badanych), a dla 25,1% seks pełni istotną rolę w życiu. Dla części starszych osób seks może już nie pełnić tak ważnej roli jak wcześniej. I to jest w porządku, jeśli wynika z własnej, świadomej decyzji, a nie z tego, że mimo swoich potrzeb i pragnień wstydzą się ich, tłumią je, bo w „tym wieku nie wypada”. Owszem – wypada. Seks to nie tylko pozycje seksualne i orgazmy, to przede wszystkim bliskość, intymność, przyjemność. Każda satysfakcjonująca aktywność seksualna, czy ta w parze, czy solo, jest dobra dla naszego dobrostanu psychicznego i fizycznego.

Jak duże jest zainteresowanie prowadzoną przez Panią działalnością? Jak seniorci i seniorzy reagują na przekazywane treści?

Przed pierwszym spotkaniem w klubie seniora nie wiedziałam, czego się spodziewać. W czasie warsztatów czy wykładów zachęcam do zadawania pytań i dzielenia się swoimi refleksjami, więc bałam się, że na sali będzie panować cisza. Nic podobnego się nie wydarzyło. Sala była pełna, a uczestniczki i uczestnicy chętnie dyskutowali, dzielili się swoimi obserwacjami, a czasem i doświadczeniem – nierzadko trudnym i bolesnym. Wspólnie tworzyliśmy miejsce, gdzie dojrzały w końcu mogli powiedzieć, że tak, seks ich interesuje, chociaż nie jest teraz łatwo o jego realizację. Że pragną bliskości, dotyku, czułości, lepszej komunikacji w związku. Że chcą poznać kogoś nowego i się zakochać. Że nie wiedzą, jak ponownie zbliżyć się do partnera/partnerki, bo od 20 lat śpią w osobnych sypialniach. Nierzadko spotkaniom towarzyszyło poczucie humoru, było miejsce na żarty – czasem to one właśnie pozwalają na przełamanie się i rozmowę o seksie. Seks to radość, przyjemność, dlatego poczucie humoru może pomóc, szczególnie kiedy jest więcej trudności seksualnych i ograniczeń fizycznych.

Czy spotykają się Panie także z – nazwijmy to – niesympatycznymi reakcjami?

Na żywo nigdy nie spotkałyśmy się z niesympatycznym przyjęciem. Rozumiemy, że temat seksu może powodować różne emocje i odczucia. Każdy z nas ma inną historię i doświadczenia, inaczej reaguje. Dlatego zawsze podchodzimy do tematu z szacunkiem i empatią. Czasem niektórzy próbują ukryć zawstydzenie poprzez opowiadanie żartów. Rozumiemy to, nie oceniamy i nie krytykujemy. W sieci za to niekiedy spotykamy się z oceniającymi komentarzami typu „czy aby nie jesteśmy na to za młode”. Obie, co chcę podkreślić, nie stawiamy się w pozycji ekspertów. Chcemy wspierać osoby dojrzałe, a przede wszystkim ich słuchać, tworzyć przestrzeń do otwartej, swobodnej dyskusji o seksie, relacjach, intymności. Dzielimy się wiedzą seksuologiczną zdobytą na studiach i samodzielnie. Pokazujemy, co można zrobić z trudnościami w obszarze seksu, jakie istnieją narzędzia i rozwiązania. Możemy też zachęcić do odkrywania siebie, szukania nowych sposobów na czerpanie przyjemności i poszukiwanie radości w życiu seksualnym. Wiemy od osób uczestniczących w naszych spotkaniach, że dużo się zmienia. Do tych zmian możemy podejść na dwa sposoby. Można całkowicie zrezygnować z seksu, bo ten będzie wyglądał inaczej niż 10, 20 czy 30 lat temu. Bliższe jest nam jednak – i do tego serdecznie zachęcamy – by podejść do tego etapu życia z ciekawością i czułością wobec siebie. Owszem, nasze ciała zmieniły się, będzie trochę trudniej, inaczej. Użyjmy wyobraźni i kreatywności. Rozmawiajmy, śmiejmy się.

Jakie zagadnienia poruszane są w książce?

Najlepsze przed Tobą. O dojrzałej sztuce kochania jest poradnikiem seksuologicznym, dlatego zawiera ćwiczenia, porady i ilustracje. Rysunki zostały przygotowane przez uważną i wrażliwą ilustratorkę, która pokazała piękne i prawdziwe dojrzałe ciała. Czytelnicy, patrząc na nie, będą mogli odnaleźć w nich siebie. Książka została podzielona na trzy obszary: kobieca seksualność, męska seksualność i seks w parze. W przystępny sposób opisujemy psychologiczne, relacyjne

i biologiczne aspekty seksu, obalamy obiegowe mity związane z seksualnością osób 55+ i dajemy praktyczne wskazówki dotyczące czerpania przyjemności z seksu w dojrzałym wieku. Na czym nam jeszcze zależało? Na wyzwoleniu czytelniczek i czytelników ze stereotypowego myślenia na temat seksualności, zachęceniu do odkrywania piękna własnego ciała oraz pomocy w zaakceptowaniu procesu starzenia się, a przede wszystkim nakłonieniu do postrzegania siebie jako jednostki seksualnej niezależnie od wieku.

Czy publikacja przeznaczona jest tylko dla osób dojrzałych?

Pisząc książkę, skupiliśmy się na tym, aby wspierać osoby dojrzałe i pokazać, jak nasza seksualność może wyglądać na późnym etapie życia. Celowo mówię „może”, ponieważ u każdego z nas będzie to wyglądało inaczej. Dużo zależy od tego, jak żyjemy, czy dbamy o swoje zdrowie, czy jesteśmy w dobrej kondycji fizycznej, jak się dogadujemy z partnerem/partnerką. To wszystko wpływa na to, jak seks w dojrzałym wieku będzie wyglądał. Równocześnie jest to książka dla każdej osoby zainteresowanej odkrywaniem i rozwojem swojej seksualności – zawiera ponad 30 rozbudowanych ćwiczeń. Lektura naszego poradnika zachęca osoby dojrzałe do większej akceptacji i czułości wobec zmian, a osobom młodszym

pokazuje, co w ich życiu seksualnym może się zmienić i jakie są możliwości, by seksem się cieszyć do późnych lat. Warto się przygotować i wiedzieć wcześniej, co i jak się zmieni, a także zadbać o siebie, bo na to, czy będziemy aktywni seksualnie i jak będziemy to realizowali, mamy duży wpływ.

Pewien rodzaj zamknięcia dzisiejszych senierek i seniorów na tematy psychoseksualne może wynikać z tego, że w czasach ich młodości edukacja seksualna była zaniedbywana. Czy pokolenie dzisiejszych 20-, 30-latków będzie Pani zdaniem bardziej otwarte na te tematy w wieku dojrzałym?

Zmieniła się obyczajowość, o seksie mówi się z większą otwartością i swobodą, a dzisiejsze młode pokolenia mają o wiele łatwiejszy dostęp do wiedzy, niż mieli ich rodzice czy dziadkowie. Czy to zaprocentuje? Myślę, że tak. Świadomość swoich potrzeb, pragnień, granic, umiejętność powiedzenia o tym w związku, to bardzo ważne elementy udanego życia seksualnego. A udane życie seksualne składa się właśnie z dobrej komunikacji, szacunku, empatii, otwartości, skupienia się na bliskości i intymności. Nie zapominajmy też o dotyku, czułości i przytuleniach. To jest kluczowe w seksie – nie sprawność i wydolność seksualna. A dotyk i przytulanie są możliwe, niezależnie od naszego wieku, zdrowia i kondycji fizycznej.



Klaudia Latosik, Olga Żukowicz

Najlepsze przed Tobą. O dojrzałej sztuce kochania

wyd. Oficyna Wydawnicza Silver

premiera książki: 29–30.09, Targi Viva Seniorzy!, MTP

Klaudia Latosik – edukatorka psychoseksualna i terapeutka. Zajmuje się poradnictwem i wsparciem seksuologicznym. Pracuje z osobami indywidualnymi oraz parami w Poznaniu. Jest współzałożycielką Srebrnego Warkocza (srebrnywarkocz.pl). Współpracuje z poznańskimi mediami, m.in. „Senioralnym Poznaniem” i Radiem Afera.

Chcemy Zdzicha!

PIOTR GRZELCZAK

Ślusarz z Rataj, robotnik Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, związkowiec, przywódca wielkopolskiej Solidarności. Dziesięć lat temu odszedł Zdzisław Rozwałak.

„**W** PFMŻ pracowałem jako ślusarz akordowy na montażu od 1965 roku. W 1980 roku miałem 37 lat, dość ciężką pracę, przeciętne zarobki, a w domu pracującą żonę i teściową opiekującą się moimi synami: siedmio – i czternastoletnim”. W ten sposób nasz bohater opisywał swoją codzienność poprzedzając Sierpień ’80 na kartach „Kroniki Miasta Poznania” okraszonej symbolicznym tytułem *Nasza piękna Solidarność* (2005/4). Późne lato 1980 roku zmieniło w jego życiu wszystko. Egzamin, który przyszło mu zdawać, był zaś wyjątkowo wymagający. Ten wciąż młody robotnik niemal z dnia na dzień stanął bowiem na czele wielkopolskich struktur niezależnego i samorządnego ruchu społecznego, zapisując się w historii jako jeden z najbardziej wyrazistych i autentycznych przywódców karnawału Solidarności.

Kluczem do zrozumienia jego fenomenu, podobnie jak kilku innych solidarnościowych przywódców przełomu lat 1980–1981, pozostaje wrodzona charyzma, której Rozwałakowi z pewnością nie można odmówić. Jej próbkę znajdziemy choćby w stworzonej po latach filmowej relacji opublikowanej na stronach internetowych Poznańskiego Archiwum Historii Mówionej. Skądinąd dawała ona o sobie znać na długo przed Solidarnością. Rozwałak podkreślał zresztą: „Miałem niewyparzoną gębę, potrafiłem

dyrektorowi zadać trudne pytanie”. Jest to o tyle ciekawe, że sam przez kilkanaście lat był członkiem PZPR, choć tłumaczył, że zapisał się do niej nie dla marksistowskich mrzonek, a z powodu... narzeczonej. Partyjna inicjacja miała miejsce w czasie zasadniczej służby wojskowej i wynikała z chłodnej obserwacji, w myśl której należący do PZPR żołnierze, w przeciwieństwie do pozostałych, otrzymywali urlopy i przepustki właściwie od ręki.

Przyszły robotniczy trybun urodził się 3 stycznia 1943 roku w Poznaniu, a jego dzieciństwo i młodość naznaczone były powojennymi troskami, które dotknęły większość polskich rodzin. Punktami stałymi były szkoła, odbudowane po 1956 roku harcerstwo, nauka zawodu ślusarza, wreszcie wspomniane już wojsko, po którym przyszła robotnicza codzienność w PFMŻ wynagrodzona rodzinną stabilizacją. Wielka historia upomniwała się o Rozwałaka pod koniec sierpnia 1980 roku. To właśnie wtedy stanął na czele strajku solidarnościowego, który ogarnął jego macierzysty zakład. Co ciekawe, o przywództwo nie zabiegał. Został do niego wyniesiony przez załogę PFMŻ. Po latach pisał: „W stołowce zaproponowałem, by podjąć decyzję o strajku okupacyjnym i powołaniu komitetu strajkowego. Pracownicy jednoznacznie wybrali mnie na przewodniczącego Komitetu Strajkowego. Nie chciałem się zgodzić,

Zdzisław Rozwałak przemawia na przyjęciu zorganizowanym z okazji 25. rocznicy Czerwca 1956 w Izbie Rzemieślniczej, na prawo od niego prof. Janusz Ziółkowski, pierwszy z lewej Piotr Frydryszek



przecież byli starsi i bardziej doświadczeni ode mnie. Ale zawołali: Chcemy Zdzicha Rozwałaka, i tak nalegali, że się zgodziłem”.

Silny robotniczy mandat sprawił, że zaledwie kilkanaście dni później skromny ślusarz z Rataj niespodziewanie stanął na czele Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność” w Poznaniu. Trzeba przyznać, że w roli związkowego lidera sprawdził się doskonale, co najlepiej potwierdza jego w pełni demokratyczny wybór na przewodniczącego Zarządu Regionu Wielkopolska NSZZ „Solidarność” w lipcu 1981 roku. Rozwałak był pracowity, autentyczny i, co w związkowej robocie najważniejsze, skuteczny. Pomnik Poznańskiego Czerwca 1956 oraz wielka uroczystość jego odsłonięcia pozostają chyba najtrwalszym świadectwem wigoru poznańskiej „S” oraz sprawności jej przywódcy.

Bolesny koniec solidarnościowej rewolucji nastąpił 13 grudnia 1981 roku. Początek stanu wojennego przyniósł Rozwałakowi upokorzenie. Zatrzymany i przewieziony przez

milicję na ul. Kochanowskiego, zastraszany i szantażowany, zdecydował się podpisać tzw. lojalkę, którą komunistyczne władze błyskawicznie opublikowały w prasie, uderzając tym samym w Solidarność. W schodzącym do podziemia związku zawrzało. Zaledwie miesiąc później Rozwałak znalazł jednak w sobie siłę, aby się swoim czerwonym oprawcom „odwinąć”. Otóż 13 stycznia 1982 roku w czasie słynnego spotkania w hotelu Polonez, zorganizowanego przez władze z zagranicznymi dziennikarzami, nie tylko lojalkę odwołał, ale również oświadczył, że jej podpisanie wymuszono na nim przmusem i groźbą. Dla władz był to niezwykle dotkliwy, wizerunkowy cios.

Zdzisław Rozwałak na pierwszą linię solidarnościowych zmagania z systemem nigdy już nie wrócił. Kolportował podziemną prasę i sam do niej pisywał, próbował konspirować na terenie PFMŻ. W wolnej Polsce zaangażował się w pracę na rzecz niepełnosprawnych. Odszedł 15 października 2013 roku. Spoczywa na Junikowie.

DOWODY ZBRODNI

SZYMON MAZUR

80 lat temu do okupowanego przez Niemców Poznania przyjechał Heinrich Himmler, nazywany prawą ręką Hitlera. 4 i 6 października 1943 roku wygłosił dwie mowy dotyczące m.in. eksterminacji ludności żydowskiej. Przeszły one do historii jako „przemówienia poznańskie”.

Poznań, a właściwie w czasie II wojny światowej Posen, był ważnym miastem na kresach III Rzeszy, stolicą Kraju Warty (niem. Warthegau), wielkiego regionu administracyjnego, zamieszkanego przez 5 milionów ludzi, w którym twardą ręką rządził Gauleiter Arthur Greiser, gorliwy poplecznik Hitlera i nazistów.

Heinrich Himmler był drugim po Hitlerze przywódcą nazistowskich Niemiec. Pełnił m.in. funkcję Reichsführera SS i policji, ale także komisarza do spraw umacniania niemieckości. W sterroryzowanym przez nazistów mieście czuł się bezpiecznie. Zapewne właśnie dlatego zorganizował tu ważne, kluczowe przede wszystkim dla niego, spotkanie z działaczami NSDAP, najwyższymi dowódcami SS i administracją państwową. 4 i 6 października 1943 wygłosił dwa przemówienia, których istotną częścią było „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”. Terminem tym Niemcy określali planową zagładę ludności żydowskiej w Europie, ze szczególnym naciskiem na tereny wschodnie, gdzie Żydów było najwięcej.

Gdy Himmler wygłaszał w Posen swoje przemówienia, akcja eksterminacji Żydów była już bardzo zaawansowana. W masowych egzekucjach wymordowano setki tysięcy ludzi, a do obozów koncentracyjnych ciągle wysyłano transporty z kolejnych „oczyszczanych” gett, m.in. w Warszawie i Łodzi. Niektóre tereny Niemcy oznaczyli nawet na mapach jako całkowicie „odżydzone”, np. w raporcie ze stycznia 1942 roku za całkowicie „wolną od Żydów” uznali Estonię. Podobnie było z Żydami z Kraju Warty, którzy w większości zginęli w obozie zagłady w Chełmnie nad Nerem.

Pierwsze, trzygodzinne przemówienie Himmler wygłosił do dowódców SS: 33 Obergruppenführerów, 51 Gruppenführerów i 8 Brigadeführerów, w tym przybyłych prosto z frontu wschodniego. Większą część mowy poświęcił niekorzystnemu dla Rzeszy przebiegowi działań wojennych i tężającemu oporowi Armii Czerwonej na wschodzie oraz wzmagającej się działalności ruchu oporu. Zaledwie dwie minuty przemówienia dotyczyły zagłady ludności



żydowskiej. Miały jednak ogromne znaczenie, bo deklaracje te padły otwarcie. Himmler m.in. nazwał eksterminację Żydów „chwalebną kartą (niemieckiej) historii” i „obowiązkiem wobec narodu”. Nie używał półsłówek, eufemizmów, określeń maskujących i mętnych nawiązań. Mówił otwarcie o konieczności całkowitej eksterminacji Żydów, która była według niego historyczną misją Niemiec i celem narodowego socjalizmu. Drugie, podobne przemówienie, wygłosił 6 października na konferencji dla Reichsleiterów i Gauleiterów, czyli najwyższych niemieckich władz administracyjnych. O randze tego spotkania świadczy fakt, że brali w nim udział także m.in. Karl Dönitz, Artur Axmann, Joseph Goebbels czy Albert Speer.

Przemówienia te uznawane są za najważniejsze z wygłoszonych przez Himmlera w czasie wojny. Potwierdzają, że rząd niemiecki chciał, planował i przeprowadził zagładę ludności żydowskiej na wielką skalę, a cały aparat administracji państwowej i wojskowej doskonale o tym wiedział. Wystąpienie Himmlera zostało nagrane na płytach, a potem przepisane maszynowo.

Po korekcie gramatycznej, uzupełnieniu brakujących słów i autoryzacji powstała, licząca 115 stron, wersja ostateczna, którą wysłano m.in. do 50 wysokiej rangi SS-manów, którzy nie dotarli na konferencję. Każdy z nich musiał potwierdzić odbiór.

Treść przemówień stała się ważnym dokumentem śledczym, a później także źródłem historycznym. Ważnym ze względu na fakt, że przez całą wojnę Niemcy unikali wydawania pisemnych rozkazów ws. zagłady ludności żydowskiej lub dopilnowali ich zniszczenia, by nie stały się potem dowodem przeciwko nim. W tym jednak wypadku, po zakończeniu działań wojennych, płyty z nagraniami oraz wersję pisemną mowy odnaleziono w archiwach SS. Wykorzystano je jako jeden z pierwszych dowodów w procesie zbrodniarzy wojennych przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze. Odczytano je w 23. dniu procesu. Sam Himmler uniknął kary za zbrodnie. Pojmany przez Brytyjczyków w Lüneburgu, popełnił samobójstwo 23 maja 1945 roku, połykając ukrytą w jamie ustnej tabletkę z cyjankiem potasu.

HISTORIA

ÓSMY DZIEŃ SIĘ NIE SKOŃCZYŁ

DANUTA KSIĄŻKIEWICZ-BARTKOWIAK **CYRYL**



Fenomen Teatru Ósmego Dnia polega na trwaniu. Mimo upływu czasu, uwarunkowań politycznych, prześladowań i represji – w zadziwiająco dobrej formie.



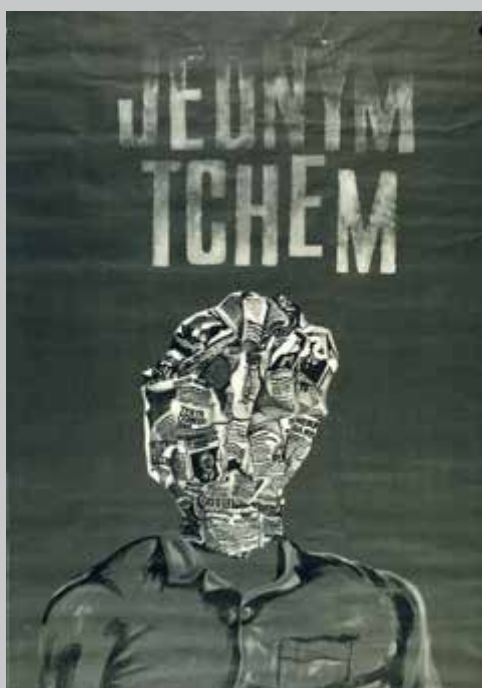
W 2024 roku teatr będzie obchodził 60-lecie – wierny swoim ideałom, działający na własnych zasadach, od wielu lat w niezmiennym składzie. Urodzinową fetę rozpoczyna Cyryl – Wirtualne Muzeum Historii Poznania, publikując unikatowe dokumenty z działalności Ósemek. Będzie świętował, uzupełniając kolekcję i podsycając ciekawość, cały jubileuszowy rok.

W 1964 roku w Poznaniu powstał Studencki Teatr Poezji Ósmego Dnia. Założyli go studenci filologii polskiej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, wśród nich poeta Stanisław Barańczak i reżyser Lech Raczak, przyszłe wybitne osobowości polskiej kultury. Kierownikiem zespołu został Tomasz Szymański (później wieloletni dyrektor Teatru im. Aleksandra Fredry w Gnieźnie), on też reżyserował pierwsze spektakle. Wkrótce zastąpił go Lech Raczak, który przez kolejnych 25 lat, do 1993 roku, budował wielkość i renomę zespołu. W tym czasie wyreżyserował kilkanaście spektakli, które

zawładnęły alternatywną sceną teatralną, zdobywając laury na krajowych i zagranicznych festiwalach i przeglądach (*Jednym tchem, Ach, jakże godnie żyliśmy*). Były to przedstawienia zaangażowane, zbuntowane, kontestujące, często groteskowe, gestem i słowem atakujące wszelkie przejawy niegodziwości.

Obok ich kontrkulturowego kontekstu ówczesne władze komunistyczne nie mogły przejść obojętnie. Już w 1968 roku po marcowych protestach studenckich jeden z członków zespołu został aresztowany. Później aresztowania, przesłuchania i rewizje staną się codziennością stojących po stronie opozycji demokratycznej i wspierających Komitet Obrony Robotników członków grupy.

Teatr dostaje od miasta siedzibę, by po jakimś czasie ją stracić. Spektakle nie przechodzą przez cenzurę, są zawieszane lub zdejmowane z afisza. Pojawiają się zakazy występów. W 1979 roku teatr przechodzi instytucjonalizację, aktorzy



dostają etaty, ale represje trwają, wkrótce zresztą ich miejsca pracy zostaną zlikwidowane. Działają w drugim obiegu, występują głównie w kościołach, a jeżeli dostają zgodę, co zdarza się rzadko, wyjeżdżają ze spektaklami za granicę. Od połowy lat 80. XX wieku Ósemki prezentują swoje spektakle już tylko na zachodzie Europy. Wracają na stałe w 1990 roku i nadal robią swoje. Emigracyjne doświadczenia pokazują w *Ziemi niczyjej*. Piętnują łajdactwo, zakłamanie, tępią obskurantyzm, nietolerancję, ksenofobię. Nie boją się, nie poddają i nie ulegają naciskom.

Z całych sił szukają sensów i nadziei. W 1993 roku teatr opuszcza Lech Raczak, na stanowisku



dyrektora zastępuje go na krótko Tadeusz Janiszewski, a później Ewa Wójciak. W 2000 roku powstaje autorska *Arka*, uniwersalne, wielkie, piękne widowisko plenerowe, które długo było pokazywane w różnych częściach świata i nigdy nie straciło na aktualności. Potem kameralne, mroczne *Teczki*, autobiograficzny przekaz inwigilowanych w czasach PRL-u aktorów Ósemek. To też czas, kiedy teatr udostępnia scenę gościnnie różnym artystom i organizuje panele dyskusyjne. Na spotkania przychodzą tłumy. Mimo to pojawiają się głosy o nieuchronnym końcu teatru, o wyczerpaniu się potencjału i pomysłów. Jednak artyści, na

przekór malkontentom, znowu się odradzają, pokazując świetne spektakle – plenerowe, multimedialne *Dzieci rewolucji*, a ostatnio *Kafkę...*

Historia Ósemek to nieustanna walka – z totalitaryzmami, elitami, urzędnikami, cenzurą, głupotą. O wolność, prawdę i teatr. O wartości, którym hołdują. Teraz uznali, że nadszedł czas spojrzenia wstecz. Stworzenie archiwum Ósemek to dla historii polskiego teatru alternatywnego i teatru w ogóle rzecz fundamentalna. Cyryl korzysta na tym jubileuszowym poruszeniu. Ale przecież Ósemki nadal mają robić teatr, ósmy dzień się nie skończył!

W harcerskiej służbie

SZYMON MAZUR

Patronem skweru na Podolanach jest od 2021 roku harcmistrz Teodor Łagoda. W czasie II wojny światowej był organizatorem konspiracji harcerskiej w okupowanym Poznaniu.



W Wielkopolsce, wcielonej do Rzeszy jako Kraj Warty, warunki działalności podziemnej były skrajnie trudne, ale harcerstwo szczególnie liczne i aktywne. Właśnie w Poznaniu narodził się kryptonim „Szare Szeregi”, który potem przyjął się w całym kraju. Poznańscy harcerze spotykali się na tajnych zbiórkach, wykładach i kursach, wydawali prasę podziemną, prowadzili nasłuch radiowy, organizowali akcje propagandowe i wywiadowcze. Wielu druhów-konspiratorów zginęło, wielu trafiło do więzień i obozów koncentracyjnych. Wśród nich był harcmistrz Teodor Łagoda, patron skweru na Podolanach. Łagoda urodził się 14 października 1918 roku w Poznaniu. W 1935 roku, jako 17-latek, zaczął działać w ZHP, organizując i uczestnicząc w obozach letnich i wędrownych. W 1936 roku został drużynowym Koła Sportowego 6. Poznańskiej Drużyny Harcerzy

na Naramowicach, a we wrześniu 1937 roku komendantem 6. Szczepu ZHP na Winiarach. W kampanii wrześniowej 1939 roku brał udział jako ochotnik w ramach 3. Pułku Lotniczego w Poznaniu. Przeszedł z lotnikami z Ławicy cały szlak bojowy przez Wrześnię, Kutno, Warszawę, Lublin i Chełm. W okolicach Kopczyńca na terenie dzisiejszej Ukrainy jego oddział otoczyli i rozbili Sowieci. Łagodzie udało się uciec z niewoli. Przekroczył przez linię frontu i w październiku dotarł do Poznania. Był organizatorem pierwszego spotkania winiarskich drużynowych, które odbyło się 6 stycznia 1940 roku. Został na nim wybrany na komendanta okręgu Poznań-Północ. Organizował harcerską działalność konspiracyjną, w tym wywiadowczą. Drużynom i zastępom wyznaczono do obserwacji ważne niemieckie obiekty i instytucje. Meldunki zebrane przez harcerzy przekazywano centrali w Warszawie.



23 kwietnia 1941 roku Łagoda wpadł w ręce Niemców. Był przesłuchiwany i torturowany w siedzibie Gestapo (dziś Dom Żołnierza przy ul. Niezłomnych) i w Forcie VII. Siedział w więzieniach przy ul. Młyńskiej i we Wronkach. W kwietniu 1942 roku stanął przed niemieckim sądem specjalnym w Poznaniu, jako członek tajnej organizacji Wojsko Ochotnicze Ziemi Zachodnich. Konspiratorzy oskarżeni w tej sprawie nie złamali się w czasie tortur, zaprzeczali zarzutom i nie wydali kolegów. Dzięki takiej postawie i z braku twardych dowodów część z nich uniknęła wyroków śmierci. Zostali jednak skazani na pobyt w obozach karnych z zastrzonym rygorem. 17 grudnia 1942 roku Teodora Łagodę wywieziono z więzienia we Wronkach do obozu koncentracyjnego w Mauthausen. 5 maja 1945 roku został uwolniony przez wojska amerykańskie. Po kilku tygodniach wrócił do Poznania i natychmiast rozpoczął pracę w harcerstwie. Został komendantem VI Hufca Poznań-Winiary, działającego na terenie Sołacza, Naramowic, Piątkowa, Suchego Lasu, Podolan,

Strzeszyna, Winiar i Winograd. Kierował nim do 1963 roku, kiedy doszło do utworzenia działającego na większym obszarze Hufca Poznań-Jeżyce im. Stefana Czarnieckiego. Patron skweru był także instruktorem Wielkopolskiej Komendy Chorągwi ZHP oraz członkiem Komisji Historycznej. Należał do Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych. Jeszcze w bardzo podeszłym wieku brał udział w harcerskich zbiórkach i ogniskach. Zmarł 26 grudnia 2002 roku. Został pochowany na cmentarzu przy ul. Lutyckiej. 11 maja 2021 roku, z inicjatywy Rady Osiedla Podolany, którą wsparły środowiska harcerskie, Rada Miasta Poznania przyjęła uchwałę w sprawie nazwania skweru imieniem Teodora Łagody. Miejsce wybrano znakomicie, bo przy ul. Szarych Szeregów. Na skwerze znajduje się mało znany poznaniakom pomnik poświęcony harcerzom, którzy zginęli w latach 1939–1945. Odsłonięto go w 1998 roku, a w 2004 roku umieszczono na nim tablicę z 280 nazwiskami ofiar wojny.

SŁODKO-GORZKI ROK KOLEJORZA

JACEK PAŁUBA

Sezonowi ligowemu 1992/1993 towarzyszyły oczekiwania, że piłkarzy Lecha stać na kolejny tytuł mistrza kraju, a także na skuteczną walkę w europejskich pucharach. Przypominamy, jak się potoczył.

Początek sezonu zdawał się przekonywać, że Kolejorz skutecznie powalczy o kolejne mistrzostwo. Po czternastu kolejkach poznaniacy mieli na swoim koncie 9 zwycięstw i 5 remisów. Jednak już pod koniec rundy jesiennej dobra passa się skończyła. Najpierw 21 października Lech przegrał na wyjeździe z Göteborgiem 0:1, a 4 listopada był bez szans w rewanżu przy Bułgarskiej (0:3). Trzy dni później przysłała pierwsza porażka w ekstraklasie w Chorzowie z Ruchem 0:2. Odpadnięcie z europejskich rozgrywek było bolesne, bo liczono przede wszystkim na wysokie premie za awans. W poznańskim klubie brakowało pieniędzy, a po porażce ze Szwedami więcej było mowy o strajkach i pustych kontach zawodników niż o samej postawie na boisku i dalszej walce w lidze. Od początku rundy wiosennej Lech nie był już tak skuteczny jak jesienią – były porażki i remisy – w końcu Kolejorz stracił pozycję lidera, a także szkoleniowca Henryka Apostela, którego zmogła choroba serca. Nowym trenerem został Roman Jakóbczak i chociaż lechici znowu byli skuteczniejsi, to nie mogli już dogonić duetu Legia Warszawa i ŁKS Łódź. Rozgrywki ligowe Kolejorz zakończyłby na trzeciej pozycji...

—
Gdyby nie „Niedziela cudów”, czyli ostatnia kolejka rywalizacji. Legia rozgromiła w Krakowie Wisłę, a ŁKS rozbił na swoim boisku Olimpię Poznań. Były szkoleniowiec reprezentacji Polski Ryszard Kulesza stwierdził, że „cała Polska widziała”, jak warszawsko-łódzki duet dążył do tytułu. Kluby oskarżono o korupcję. Zarzutów oficjalnie nigdy nie udowodniono, ale 10 lipca 1993 roku 64. walne zgromadzenie delegatów Polskiego Związku Piłki Nożnej, odbywające się w Warszawie, ogłosiło, że bramki i punkty spotkań Wisła – Legia (0:6) oraz ŁKS – Olimpia (7:1) zostają anulowane. W tej sytuacji po weryfikacji rozgrywek trzy drużyny osiągnęły na mecie sezonu po 47 punktów, ale bilans bramkowy ich bezpośrednich pojedynków dał pierwsze miejsce i tytuł mistrza Polski za sezon 1992/1993 Lechowi Poznań, wicemistrzostwo Legii, a trzecie miejsce ekipie ŁKS. Taki skandal z pewnością nie przysłużył się polskiej piłce, natomiast poznańscy i wielkopolscy kibice mieli trochę radości z piątego tytułu dla swojego klubu, który jednocześnie mógł się przygotowywać do batalii o Ligę Mistrzów.

Kolejne rozgrywki ligowe Kolejorz rozpoczął w niezłym stylu i po dziesięciu kolejkach był liderem ekstraklasy. Dla poznańskich kibiców bardzo ważne było przede wszystkim zwycięstwo Lecha nad Legią 2:1 przy Bułgarskiej podczas czwartej kolejki. Co prawda 4 sierpnia warszawianie objęli prowadzenie na początku spotkania, jednak potem gospodarze dość zdecydowanie dominowali na boisku. Wyrównującego gola strzelił Dariusz Skrzypczak, a po przerwie zwycięską bramkę zdobył Jacek Dembiński, który zmienił Mirosława Trzeciaka dosłownie kilkadziesiąt sekund wcześniej. Po tym spotkaniu sprawozdawca „Gazety Poznańskiej” napisał w tytule: „Mistrz jest jeden”. Wszystko wskazywało na to, że lechici tym razem z powodzeniem powalczą o Ligę Mistrzów i duże pieniądze, których tak mocno brakowało w klubowej kasie.

We wrześniu poznaniacy rozpoczęli batalię pucharową z izraelskim Beitem Jerozolima. W Poznaniu gospodarze rozbili rywali 3:0 (po bramkach Moskala, Trzeciaka i Podbrożnego). Równie efektownie zaprezentowali się w rewanżu, zwyciężając 4:2 (gole Łukasika, Trzeciaka, Podbrożnego i Dembińskiego). Za kulisami ligowych i pucharowych wydarzeń trwały jednak przepychanki piłkarzy z działaczami. Futbolisci czekali na zaległe pieniądze, a działacze zwlekali

z wypłatami. Duże oczekiwania związane z grą w następnej rundzie pucharowej przerosły wszystkich w klubie. 20 października na stadionie przy ul. Bułgarskiej rosyjski Spartak Moskwa sprawił srogie lanie lechitom, wygrywając 5:1. Poznańskie gazety nie szczędziły słów krytyki swoim piłkarzom, a jeden z tytułów wysłał futbolistów do pracy „na wagonach”. Z drużyną pożegnał się trener Roman Jakóbczak, którego zmienił Jan Stępczak. W rewanżu ze Spartakiem w Moskwie Lech przegrał 1:2. W lidze też nie było skutecznie. Doszła do tego sensacyjna porażka w rozgrywkach o Puchar Polski z Górnikiem Pszów. Sytuacja była kuriozalna. Mecz rozgrywany 6 października, z powodu ciemności (w Pszowie nie było oświetlenia) został przerwany przez sędziego podczas dogrywki (Lech prowadził wtedy 2:1). Spotkanie powtórzone 24 października, także w Pszowie, ale tym razem gospodarze wygrali 2:0 i awansowali do następnej rundy.

Październik 1993 roku przyniósł sympatykom Kolejorza sporo gorzkich doświadczeń. Wkrótce wielu zawodników zespołu odeszło z klubu, który przeżywał trudne chwile. Brakowało pieniędzy, szwankowała przez to organizacja pracy. W kolejnych sezonach sytuacja się pogarszała, a w 2000 roku Lechici spadli do drugiej ligi. Do krajowej elity powrócili dopiero pod dwóch latach.



Mecz Lech Poznań – Legia Warszawa (2:1) rozegrany 4 sierpnia 1993 r. na stadionie przy Bułgarskiej

Targi areną sportu

JANUSZ KRENC

Międzynarodowe Targi Poznańskie kojarzą się głównie z branżowymi wydarzeniami o charakterze handlowym czy wystawienniczym. Jednak w 2023 roku są jednym z głównych partnerów przy organizacji dużych imprez sportowych.

Przed nami już 22. edycja największego poznańskiego biegu. Poznań Maraton im. Macieja Frankiewicza wystartuje 22 października z ul. Grunwaldzkiej, a finisz tradycyjnie będzie ulokowany na pl. Marka Międzynarodowych Targów Poznańskich. Trasa największego poznańskiego biegu jest powtórką z minionego roku. Medal tegorocznej edycji nawiązuje do postaci podróżnika i badacza z Wielkopolski Pawła Edmunda Strzeleckiego. Warto podkreślić, że Poznań Maraton to nie tylko bieg uliczny, ale także wydarzenia towarzyszące. Już od piątku na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich rozpocznie się Poznań Run Expo, gdzie będzie można zobaczyć i kupić akcesoria biegowe czy dowiedzieć się więcej na temat odpowiedzialnej suplementacji. 21 października wspomniany pl. Marka będzie również areną zmagania najmłodszych adeptów biegania w ramach Pho3nix Kids Maratonu. Między godziną 12 a 15 na różnych dystansach rywalizować będą dzieci z roczników 2008–2019. Tegoroczna formuła została rozszerzona o bieg Poznań Five. Odbędzie się on w ten sam dzień co maraton (22.10), z tą różnicą, że zawodnicy przed finiszem na MTP będą mieli do pokonania jedynie 5 km. Z rozwiązań wypracowanych poprzez organizację maratonu i półmaratonu korzystają też organizatorzy innych imprez sportowych. To właśnie pl. Marka był miejscem startu jubileuszowego 80. Tour de Pologne, które w lipcu tego roku po

wielu latach zagościło w Poznaniu. Kolejną dużą imprezą sportową, w której MTP miało swój udział, były wrześniowe zawody Ironman. Nie tylko przestrzeń na zewnątrz sprawia, że jest to idealne miejsce dla wydarzeń sportowych. Organizatorzy korzystają również z hal – jak w przypadku maratonu (targi Poznań Run Expo) czy zawodów Ironman – (ceremonia wręczenia słotów na zawody mistrzowskie dla najlepszych zawodników). Rok imprez sportowych na MTP zakończą cykliczne międzynarodowe zawody konne Cavaliada – także odbywające się w halach. Obecnie Grupa MTP przygotowuje się do gruntownej modernizacji przejętej hali widowiskowo-sportowej Arena. Inwestycja obejmie zarówno sam obiekt, jak i teren wokół niego. Po oddaniu wyremontowanej Areny do użytku z pewnością stanie się ona miejscem wielu wydarzeń i inicjatyw sportowych.



**TROFEA sportowe
i korporacyjne**

www.puchary-poznan.pl

ul. Gąsiorowskich 3, Poznań
tel. 501 455 577, trofea@bil-cup.pl



REKLAMA

afisz

KULTURALNY WYBÓR

CO? GDZIE? KIEDY?
W POZNANIU
PAŹDZIERNIK



Podróże ku kulturze

Październik to bezdyskusyjna jesień. Dla tych, którzy już teraz tęsknią za minionym zaledwie kilka chwil temu latem, sposobem na jesienną chandrę może okazać się udział w największym festiwalu podróżniczym w Wielkopolsce – „Śladami Marzeń”. Do cieplejszych (ale nie tylko) zakątków świata przeniosą nas z pewnością opowieści, zdjęcia i filmy zapalonych podróżników. A że ciekawość świata warto zaszczepiać już od najmłodszych lat, nie przegapcie Państwo również towarzyszącego temu wydarzeniu Rodzinnego Festiwalu Podróżniczego „Tup Tup”. Obie integralnie ze sobą związane imprezy odbędą się na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich w ostatni weekend października. A skoro już o ciekawości świata mowa, w jej rozwijanie znakomicie wpisuje się doskonale znany widzom Festiwal Off Cinema. Poznańskie sześciodniowe święto dokumentu odbędzie się tradycyjnie w CK Zamek. Start – 24 października. Na długiej liście październikowych wydarzeń kulturalnych znalazły się jeszcze m.in. 26. Festiwal „Pamiętajmy o Osieckiej” w Teatrze Nowym, 7. Spontaneous Music Festival w klubie Dragon czy zakończenie obchodów Roku Edmunda Strzeleckiego na Wzgórzu Św. Wojciecha. A to – jak zawsze – dopiero początek.



Jacek Jaśkowiak
Prezydent Miasta Poznania

OZNACZENIA:

○ bilety

✓ wstęp wolny

» darmowe wejściówki

≈ zapisy

@ wydarzenia online

■ dzień po dniu

■ trwają

■ wydarzenia dla dzieci

■ kulturalne adresy

cik bilety można kupić
w **Centrum Informacji Kulturalnej**
(CIK Arkadia, ul. F. Ratajczaka 44,
tel. 61 854 07 52, -53, -54,
cik.poznan.pl).

W razie braku informacji prosimy o kontakt
z organizatorami wydarzenia.

Kalendarium zamknięto 14.09.2023 r.

Redakcja nie bierze odpowiedzialności za zmiany
wprowadzone w repertuarze i terminach imprez
po oddaniu materiału do druku.

Kalendarium – oprac. Izabela Zagdan

Informacje zostały opracowane na podstawie materiałów
przesłanych do miesięcznika **iks**.

Na stronie tytułowej oraz wewnątrz wykorzystano
materiały prasowe organizatorów lub wykonawców.

Informacje o wydarzeniach prosimy przysyłać na adres:
afisz@wm.poznan.pl do 8. dnia poprzedzającego
miesiąca.



Zapraszamy na nasz profil

Miesięcznik IKS + Afisz

Wersja PDF i epub na tablet i komputer do pobrania
na stronach: **poznan.pl/afisz**, **wmpoznania.pl**
oraz **Kulturapoznan.pl**.

1 października (NIEDZIELA)

Wystawa *Pleciemy!*, 1.10–30.11,
Ogród Botaniczny, Pawilon Ekspozycyjno-
-Dydaktyczny, g. 9–19,

Wystawa *50 lat plakatu PTT*, do 19.10
Polski Teatr Tańca, g. 10,

Finisaż i oprowadzanie kuratorskie po wystawie
Idę w świat i trwam. Obrazy Jacka Malczewskiego
z *Lwowskiej Narodowej Galerii Sztuki*, Muzeum
Narodowe, g. 10.30 i 13.30, **13–20 zł**

Spacer *Mielżyńscy w Poznaniu*, więcej:
przewodnicy-pttk.org, zbiórka: Stary Rynek
przed pałacem Mielżyńskich, g. 11,

Spacer historyczny *Szlakiem żywiołów w dziejach*
Poznania, zbiórka: pl. Bernardyński, przy szpitalu
Muzeum Powstania Wielkopolskiego, g. 11,

Spacer po Fest Fyrtlu: Jeżyce, zbiórka: pod bramą
Starego Zoo, g. 11.30,

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie *Nie*
zmaruncie niepodległości. Srebra Funduszu Obrony
Narodowej. SILVA RERUM w ramach *Weekendu*
seniora z kulturą, Muzeum Sztuk Użytkowych,
g. 12, **1 zł**

Oprowadzanie po wystawie *O dzieleniu. Sztuka na*
granicy (polsko-niemieckiej) w ramach *Weekendu*
seniora z kulturą, Muzeum Narodowe, g. 12.15, **1 zł**

Pokaz filmu dokumentalnego *Fenomen Bruno*
Gröning, hotel Olimpia, ul. Taborowa 8, 11. piętro,
g. 13,

Oprowadzanie specjalne dla seniorów w ramach
Weekendu seniora z kulturą
Rezerwat Archeologiczny Genius loci, g. 13.30,

Pokaz *Rafael: Młody geniusz*, reż. Massimo Ferrari,
CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 14
 27–30 zł

Oprowadzanie po wystawie *Idę w świat i trwam.*
Obrazy Jacka Malczewskiego z Lwowskiej Narodowej
Galerii Sztuki w języku ukraińskim, Muzeum
Narodowe, g. 15, **13–20 zł**

Spotkanie *PYRA – Biesiadowanie na POLANIE – 10.*
urodziny!, polana przy Domu Kultury „Polan Sto”,
g. 15,

Spektakl *Niedźwiedź*, reż. Sandra Matuszak
Teatr Komedia, g. 17, **49–55 zł**

Spektakl *Łoo! Matko!* Studia Teatralnego
CK Zamek, Scena Nowa, g. 17, **15 zł**

Spektakl *Cudzoziemka*, reż. Katarzyna Minkowska
Teatr Polski, g. 18, **30–100 zł**

Spektakl *Somnium*, reż. Sebastian Dembski
(finał festiwalu OFF Opera)
Pawilon, g. 18 i 20, **25 zł**

Spektakl *Solitude* by Żadan & Stachura Teatru
Emigrant, Fundacja Barak Kultury, g. 18, **25 zł**

Koncert *Waits 2022* Konrada Imieli i Adama
Skrzypka, w ramach festiwalu Czas na Teatr
Blue Note, g. 19, **60 zł**

Spotkanie z Markiem Kamińskim, kolacja
połączona z prelekcją *Debata o męskości*
Dom z Bajki, g. 19, **180 zł**

Spektakl *Happy Birthday* – monodram Olgi
Nawrockiej, reż. Łukasz Chruszcz
Studio STA, g. 19, **40–50 zł**

Spektakl *Wesele*, reż. Mikołaj Grabowski
Teatr Nowy, g. 19, **70–90 zł**

Spektakl *Jednooki król*, reż. Antonina Choroszy
Teatr Nowy, g. 19.30, **50–70 zł**

Spektakl *Szekspir 2.0*, reż. Anna Szymczak
Teatr asz.teatr, g. 20, **20 zł**

2 października (PONIEDZIAŁEK)

Wykład prof. Agnieszki Krzemińskiej-Bródki
Hortiterapia dla duszy i ciała, Dom Bretanii, g. 18,

Koncert: Gala musicalowa z wręczeniem nagród,
w ramach festiwalu Czas na Teatr
Teatr Muzyczny, g. 19, **50–200 zł**

Otwarcie wystawy *Dookoła świata z Pawłem*
Edmundem Strzeleckim, czynna do 31.01.2024
Fotoplastykon Poznański, **3–6 zł**

3 października (WTOREK)

Zwiedzanie wystawy *Obok i w. O peryferiach*
Poznania w fotografii dla seniorów, CK Zamek,
Sala Wystaw, g. 11, **12–17 zł**

Oprowadzanie kuratorskie dla seniorów
po wystawie czasowej *Skarby wydobyte z bagien*,
zapisy: tel. 61 623 55 53
Muzeum Archeologiczne, g. 12,

Spektakl 1989 Teatru im. Juliusza
Słowackiego w Krakowie i Gdańskiego Teatru
Szkspirowskiego, w ramach festiwalu Czas na
Teatr, Aula Artis, g. 15 i 20, **150–280 zł**

Spotkanie autorskie z Joanną Kuciel-Frydryszak *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*, prowadzenie: Antonina Tosiek
CK Zamek, Sala Wielka, g. 18, **5 zł**

Spotkanie *Dziecięcy raj* z cyklu *Czytanie przestrzeni*, prowadzenie: Natalia Raczkowska
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 18, **0**

Spotkanie: prezentacja tomiku poezji *Martwy* język Macieja Grela na tle wystawy prac Jacka Antowskiego, Salon Sztuki „Kreatura”, g. 18–20, **0**

Spektakl *Prezydentki*, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, g. 19.30, **40–60 zł ctk**

4 października (ŚRODA)

Spacer wzdłuż Ścieżki EkoEdukacji – w ramach Senioralnych 2023, zapisy: tel. 61 647 76 34
Brama Poznania, g. 11, **~**

Spektakl *Wojownicy lepszego jutra* – spotkanie autorskie z Januszem Krucińskim i recital
Teatr Muzyczny, g. 17.30, **0**

Wykład prof. UAM Pawła Leszkowicza *Tatuaż w sztuce współczesnej* oraz finisaż wystawy fotografii Alaina Ameta *Nierozłączni. Bretończycy i ich celtyckie tatuaże*
Dom Bretanii, g. 18, **0**

Spotkanie z Lucjanem Morosem, autorem książki *Made in Poznań*
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 18, **0**

Wykład *Fascynujący proces poznawania struktury i ewolucji wszechświata*, CK Zamek, Scena Nowa, g. 18, **0**

Zwiedzanie Zamku z przewodnikiem
CK Zamek, Hol Wielki, g. 18, **12–15 zł ctk**

Koncert: Polnische Capelle Facing East. Ukraina, Litwa, Turcja w ramach Akademii Muzyki Dawnej 2023, Aula Nova, g. 18

Koncert: ABBA i inni symfonicznie
Aula UAM, g. 19, **135–165 zł ctk**

Wernisaż wystawy *Ruch Ihora Kolesnyka*, czynna do 31.10, Galeria Jerzego Piotrowicza, g. 19, **0**

Stand-up: Darek Gadowski w programie *Gracz*
BaRock Club, g. 19, **45 zł ctk**

Koncert *W tonacji życia. Piosenki Johna Bucchino*,
Teatr Muzyczny, g. 19.30, **50–90 zł**

Spektakl *Prezydentki*, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, g. 19.30, **40–60 zł ctk**

5 października (CZWARTEK)

16. Festiwal Ukraińska Wiosna, 5–9.10, więcej: poznajsasiada.org, CK Zamek, Atelier Łazęga Poznańska, **>**

Warsztaty fotografii *Obok i w. O peryferiach Poznania w fotografii*, prowadzenie: Joanna Czarnota,
CK Zamek, Pracownia Fotografii, g. 17, **35 zł**

Spotkanie z Karoliną Bogusz w ramach cyklu *Strony fotografii*, współorganizator: Dział Fotografii WBPiCAK
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 18, **0**

Wernisaż wystawy Marii Teresy Sidor, czynna do 31.12, Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu „Oaza”, g. 18, **0**

Wernisaż wystawy zbiorowej *Strefy Wyobraźni*, czynna do 30.11, Kórnickie Centrum Rekreacji i Sportu „Oaza”, g. 18, **0**

Wernisaż wystawy *Solo show* Maxa Radawskiego, czynna do 8.11, Rodríguez Gallery, g. 18, **0**

Spektakl *Deszczowa piosenka*, reż. Tadeusz Kabicz,
Teatr Muzyczny, g. 19, **50–140 zł**

Spektakl *Sen nocy letniej*, reż. Jan Kłata
Teatr Nowy, g. 19, **60–80 zł ctk**

Wernisaż wystawy *Architekt Artysta*, czynna do 30.11, Mo Galeria, g. 19, **0**

Koncert: BOKKA, Art Corner by Porsche, g. 19

Koncert: Hania Rani
CK Zamek, Sala Wielka, g. 20, **220 zł**

Koncert: Jam Session #1
Blue Note, g. 21, **40 zł ctk**

6 października (PIĄTEK)

Poznań Game Arena, 6–8.10, Międzynarodowe Targi Poznańskie, **25–69 zł ctk**

Festiwal Moniuszki, 6–19.10
Teatr Wielki, **0 ctk**

Spotkanie: Odświeżenie tablicy pamiątkowej przedstawiającej Górę Kościuszki i jej odkrywcę – Pawła Edmunda Strzeleckiego
Wzgórze św. Wojciecha, g. 15, **0**

Wykład *Pożar i restauracja katedry Notre Dame*, z cyklu *Z bliska. Spotkania z konserwacją*
Muzeum Sztuk Użytkowych, g. 16, **10 zł**

Pokaz filmu *Królestwo* – trylogia Larsa von Triera, CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 16, **45–50 zł**

Oprowadzanie po wystawie *O dzieleniu. Sztuka na granicy (polsko-niemieckiej)* – z tłumaczeniem na PJM, wersja skrócona Muzeum Narodowe, g. 18, **13–20 zł**

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie *Nie zmnajcie niepodległości. Srebra Funduszu Obrony Narodowej. SILVA RERUM*, w ramach *Weekendu seniora z kulturą*, Muzeum Sztuk Użytkowych, g. 18, **5–7 zł**

7. Spontaneous Music Festival, 6–7.10 Dragon Social Club, g. 18, **70–120 zł**

Wernisaż wystawy Wielkopolskiego Oddziału Stowarzyszenia Marynistów Polskich *Melodia fal*, DK Polan Sto, g. 18, **0**

Koncert: Strachy na Lachy, Tama, g. 18, **75 zł**

Otwarcie wystawy *Panorama Exit*, czynna do 28.10, Galeria Skala, g. 18, **0**

Spektakl *Komedia z dreszczykiem* – spektakl gościnny, reż. Magdalena Wołejko, Aula Artis, g. 18 i 20.30, **120–140 zł ciki**

Koncert: Epic Game Music, Sala Ziemi MTP, g. 18 i 20.30, **109–199 zł ciki**

Spektakl *Porno*, reż. Cezi Studniak Teatr Nowy, g. 18.30, **40–60 zł ciki**

Spotkanie z Jackiem Hugo-Baderem, autorem reportaży, w ramach Nocy Bibliotek, Biblioteka Wojewódzka w Poznaniu, g. 18.30, **0**

Spektakl *Deszczowa piosenka*, reż. Tadeusz Kubicz, Teatr Muzyczny, g. 19, **50–140 zł**

UWAGA! PREMIERA! Spektakl *Pentezylea. Rekonstrukcja ciała amazonek* duetu Gruba i Głupia (Patrycji Kowańskiej i Dominiki Knapik), w ramach programu Sceny Roboczej Teatr Ósmego Dnia, g. 19, **30–40 zł**

Spektakl *Haga*, reż. Sasza Denisowa Teatr Polski, g. 19, **30–100 zł**

Spektakl *Sen nocy letniej*, reż. Jan Kłata Teatr Nowy, g. 19, **70–90 zł ciki**

Spektakl *Straszny dwór*, reż. Ilaria Lanzino, w ramach Festiwalu Moniuszki Teatr Wielki, g. 19, **10–150 zł ciki**

Koncert: Zeamsone *Próżność*, g. 19, **79–249 zł ciki**

Koncert: The Flower Kings, 2progi, g. 19, **109 zł ciki**

Koncert Filharmonii Poznańskiej: Gwiazdy światowych estrad. Inauguracja 77. sezonu artystycznego, Aula UAM, g. 19, **20–65 zł**

Wernisaż wystawy *Nie, bo – tak!* M. Roszyk, A. Kieliszewska, A. Orzechowska, czynna do 15.12, Galeria VA, g. 19, **0**

Wernisaż wystawy *Prace leśne* Michała Łuczaka, czynna do 2.12, Galeria Centrala, g. 19, **0**

Spektakl *Siostra, spadek!*, reż. Sandra Matuszak Teatr Komedia, g. 20, **55–59 zł**

Zwiedzanie Zamku wieczorem z przewodnikiem, CK Zamek, Hol Wielki, g. 20, **12–15 zł**

Koncert: Lotto, Pawilon, g. 20, **40–50 zł ciki**

Koncert: Wojciech Jachna Squad Scena na Piętrze, g. 20, **45–65 zł**

Spektakl *Kalina®* – monodram muzyczny Anny Mierzwę, Teatr Nowy, g. 20.30, **50–70 zł ciki**

Koncert: XX-lecie 52 Dębiec, MK Bowling, g. 21

Spektakl *Extravaganza o religii*, reż. Joanna Drozda, Teatr Polski, g. 22.30, **250 zł**

7 października (SOBOTA)

Wycieczka autokarowa dla osób z niepełnosprawnościami do Wągrowca, więcej: przewodnicy-pttk.org, zapisy: tel. 609 056 767, zbiórka: przed Starym Zoo, g. 9, **≈**

Spacer *Śladami Pawła Edmunda Strzeleckiego i Felicjana Sypniewskiego*, więcej: przewodnicy-pttk.org, zbiórka: przystanek MPK Głuszyna, g. 10.45, **0**

Zwiedzanie z przewodnikiem Muzeum Martyrologii Wielkopolan, zapisy: tel. 61 848 31 38, Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Fort VII, g. 11, **3–6 zł**

Otwarcie wystawy czasowej *Kobiety w Fortcie VII* w udostępnionych zwiedzającym dawnych celach kobiecych nr 16 i 17, Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Fort VII, g. 11, **3–6 zł**

Spotkanie *Chetmoński bliżej*, z cyklu *Z bliska. Spotkania z konserwacją*, Muzeum Narodowe, g. 11.15, **8–12 zł**

Wykład pod Platanem – *Dogoterapia w praktyce*, w ramach III Tygodnia św. Franciszka, Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu, g. 12, **≈**

Oprowadzanie po wystawie *O dzieleniu. Sztuka na granicy (polsko-niemieckiej)* – w jęz. angielskim, Muzeum Narodowe, g. 12, **13–20 zł**

Zwiedzanie magazynów Biblioteki Raczyńskich w ramach Nocy Bibliotek, zapisy: zapisy@bracz.edu.pl, g. 12, 14, 16 i 18, **~**

Zwiedzanie kuratorskie nowej wystawy *Coś dodać, coś ująć. Jak kształtowano sylwetkę w wieku XIX i XX*, Muzeum Historii Ubioru, g. 13, **10–15 zł**

Warsztaty plastyczne *Wireless. Tkanina unikatowa dawniej i dziś*, prowadzenie Magdalena Kleszyńska, zapisy: magdalena.kleszynska@uap.edu.pl, Galeria Nowa Scena UAP, g. 13.30–15.30, **~**

Spektakl *Deszczowa piosenka*, reż. Tadeusz Kabicz, Teatr Muzyczny, g. 15, **50–140 zł**

Międzynarodowy Dzień Tłumacza w Bibliotece Raczyńskich, w programie: performanse, panele dyskusyjne, półmaraton czytania przekładów *Szyborska nie pisała po szwedzku* Biblioteka Raczyńskich, g. 15, **Ø**

Pokaz filmu *Królestwo II* – trylogia Larsa von Triera, CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 16, **45–50 zł**

Spotkanie: Wieczory autorskie Sławomira Pietrasa, *Postacie 50-lecia PTT*: Teresa Kujawa Polski Teatr Tańca, g. 17, **Ø**

Spektakl *Siostry, spadek!*, reż. Sandra Matuszak Teatr Komedii, g. 18, **55–59 zł**

Spotkanie *Pokaz zielników Elizabeth Blackwell* w ramach Nocy Bibliotek Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 18, **Ø**

Spektakl *Za-Polska*, reż. Agata Biziuk Teatr Animacji, g. 18, **50–70 zł**

Koncert: Łydką Grubasa, Tama, g. 18

Koncert Filharmonii Poznańskiej: Gwiazdy światowych estrad. 507. Koncert Poznański Aula UAM, g. 18, **25 zł**

Spotkanie z Michałem Łuczakiem, autorem wystawy *Prace leśne*, Galeria Centrala, g. 18, **Ø**

Spektakl *Porno*, reż. Cezi Studniak Teatr Nowy, g. 18.30, **40–60 zł ciki**

Spektakl *Pentezylea. Rekonstrukcja ciała amazonek* duetu Gruba i Głupia (Patrycji Kowańskiej i Dominiki Knapik), w ramach programu Sceny Roboczej, Teatr Ósmego Dnia, g. 19, **30–40 zł**

Spektakl *Haga*, reż. Sasza Denisowa Teatr Polski, g. 19, **30–100 zł**

Spektakl *Sen nocy letniej*, reż. Jan Klata Teatr Nowy, g. 19, **70–90 zł ciki**

Spektakl *Straszny dwór*, reż. Ilaria Lanzino, w ramach Festiwalu Moniuszki Teatr Wielki, g. 19, **10–150 zł ciki**

Koncert: Genzie, Klub Muzyczny B17, g. 19

Spektakl *Zapalniczka*, reż. Sandra Matuszak Teatr Komedii, g. 20, **49–55 zł**

Koncert: Liber, Scena Food Fyrtel, g. 20, **35 zł**

Koncert: De Indigo, Dom Tramwajarza / Pan Gar, g. 20

Spektakl *Kalina®* – monodram muzyczny Anny Mierzwy, Teatr Nowy, g. 20.30, **50–70 zł ciki**

Pokaz filmu *Sok z żuka*, reż. Tim Burton, w ramach cyklu *100-lecie Warner Bros.* CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 20.30, **18–21 zł**

Spektakl *Extravaganza o religii*, reż. Joanna Drozda, Teatr Polski, g. 22.30, **250 zł**

8 października (NIEDZIELA)

Spacer *Heliodor Święcicki w stulecie śmierci*, więcej: przewodnicy-pttk.org zbiórka: pl. A. Mickiewicza przy Ławeczce H. Święcickiego, g. 11, **Ø**

Zwiedzanie kuratorskie nowej wystawy *Coś dodać, coś ująć. Jak kształtowano sylwetkę w XIX i XX wieku* Muzeum Historii Ubioru, g. 13, **10–15 zł**

Pokaz filmu dokumentalnego *Fenomen uzdrowień*, hotel Olimpia, ul. Taborowa 8, 11. piętro, g. 13, **Ø**

Pokaz filmu *Królestwo III* – trylogia Larsa von Triera, CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 15, **45–50 zł**

Spektakl *Zaręczony Pograżony* – gościnny spektakl komediowy, kinoteatr Apollo, g. 16 i 19, **130–140 zł ciki**

Koncert: Widowisko muzyczno-poetyckie *Oni też poszli do powstania*, w ramach obchodów 160. rocznicy powstania styczniowego pałac Mielżyńskich w Iwnie, g. 16, **Ø**

Spektakl *Za-Polska*, reż. Agata Biziuk Teatr Animacji, g. 17, **50–70 zł**

Spektakl *Haga*, reż. Sasza Denisowa Teatr Polski, g. 18, **30–100 zł**

Spektakl *Straszny dwór*, reż. Ilaria Lanzino,
w ramach Festiwalu Moniuszki
Teatr Wielki, g. 18, **10–150 zł cīk**

Koncert: Kwartet ProForma
Miasto bar, g. 18, **45 zł**

Koncert Orkiestry Amadeus. Wystąpią: orkiestra
pod dyrekcją Agnieszki Duczmal i Mischa Maisky,
Aula UAM, g. 18, **60–80 zł cīk**

Spektakl *Porno*, reż. Cezi Studniak
Teatr Nowy, g. 18.30, **40–60 zł cīk**

Show *Muzeum Dobrej Zmiany* Klubu Szyderców
Bis, Teatr Komedia, g. 19, **55 zł**

Spektakl *Sen nocy letniej*, reż. Jan Klata
Teatr Nowy, g. 19, **70–90 zł cīk**

Spotkanie z Jackiem Kasprzyckim, autorem
książki *Polska sztuka przełomu wieków*
Galeria Jerzego Piotrowicza, g. 19, **Ø**

Koncert: Alcest Alcest, The Devil's Trade
2progi, g. 19.30, **99 zł cīk**

Koncert: *Barok u Franciszkanów. Antonio Vivaldi –
Cztery pory roku*, klasztor oo. Franciszkanów na
Wzgórzu Przemysła, g. 19.30

Koncert: Nürnberg, Pod Minogą, g. 20, **55 zł**

9 października (PONIEDZIAŁEK)

Dni Kultury Czeskiej, 9–13.10
Biblioteka Raczyńskich, **Ø**

Spektakl gościnny *Porwanie* – komedia
kryminalna, w obsadzie: Artur Barciś, Barbara
Kurdej-Szatan, Piotr Grabowski, kinoteatr Apollo,
g. 17.15 i 20, **130–160 zł cīk**

Spektakl muzyczno-teatralny: *Odlamki / Splitter*,
reżyseria: Grażyna Przybylska-Angermann,
Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Fort VII,
g. 18, **6 zł**

Koncert *Pop Opera – od opery do musicalu*
Aula UAM, g. 19, **99–249 zł cīk**

10 października (WTOREK)

Warsztaty dla seniorów *Bliżej lasu – las w stoiku*,
z cyklu *Ratajski Przystanek Seniora*
DK Polan Sto, g. 10 i 12, **≈**

Zwiedzanie Zamku dla seniorów
CK Zamek, Hol Wielki, g. 11, **12–15 zł cīk**

Spacer *Z łtą po Jeżycach*, zbiórka: ul. Gajowa 4,
zapisy: illa@bracz.edu.pl lub
tel. 61 855 12 44, Mieszkanie-Pracownia
Kazimierzy Łłakowiczówny, g. 11, **≈**

Zwiedzanie gmachu Collegium Martineum
i Mediateki Centrum Szyfrów Enigma *Budynek
nieodkryty*, Centrum Szyfrów Enigma, g. 16, **≈**

Warsztaty kaligrafii dla zaawansowanych
Warsztat skryby, prowadzenie: Olga Paszkowska,
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 17.30, **Ø**

Spektakl muzyczno-teatralny: *Odlamki / Splitter*,
reżyseria: Grażyna Przybylska-Angermann,
Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Fort VII,
g. 18, **6 zł**

Spotkanie Klubu Książki PiW-u wokół książki
Yukio Mishimy *Wyznanie maski*
CK Zamek, Księgarnia Bookowski, g. 18, **Ø**

Spektakl *Śluby panieńskie*, reż. Andrzej Błazewicz,
Teatr Polski, g. 19, **50–70 zł**

Pokaz filmu *Cézanne – portrety życia*, w ramach
cyklu *Kino wokół fotografii*
CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 19, **16–19 zł**

Koncert: Metallica & Symphony Scream inc.
Aula UAM, g. 19, **135–165 zł cīk**

Wernisaż wystawy *Czułostki* Emilii Boguckiej,
czynna od 20.10, Art Corner by Porsche, g. 19, **Ø**

Spektakl *Kilka dziewczyn / Some girl(s)*, reż. Piotr
Kruszczyński
Teatr Nowy, g. 19.30, **40–60 zł cīk**

11 października (ŚRODA)

Konferencja „Kultura Czytania 2023”, organizator:
Biblioteka Wojewódzka w Poznaniu, Hotel IOR,
Centrum Kongresowe, **300–500 zł, ≈**

Spacer wzdłuż Ścieżki EkoEdukacji – w ramach
Senioralnych 2023, zapisy: tel. 61 647 76 34,
Brama Poznania, g. 11, **≈**

Prelekcja i oprowadzanie po Ostrowie Tumskim
w ramach Senioraliów
Rezerwat Archeologiczny Genius loci, g. 12, **Ø**

Spotkanie Desa Unicum: Panel *Fenomen
Magdaleny Abakanowicz*, Art Corner by Porsche,
g. 17.30, **Ø**

Pokaz filmu *Podziały*, reż. Catherine Corsini
Dom Bretanii, g. 18, **Ø**

Koncert fortepianowy czeskiego pianisty Jakuba Sládka w ramach Dni Kultury Czeskiej Biblioteka Raczyńskich, g. 18,

Spektakl *Śluby panieńskie*, reż. Andrzej Błazewicz, Teatr Polski, g. 19, 50–70 zł

Spektakl *Portret Doriana Wilde'a*, reż. Filip Borowiak, Tomasz Zajcher Teatr U Przyjaciół, g. 19, 35 zł

Spektakl *Kilka dziewczyn / Some girl(s)*, reż. Piotr Kruszczyński Teatr Nowy, g. 19.30, 40–60 zł

12 października (CZWARTEK)

26. Festiwal „Pamiętajmy o Osieckiej”, 12–16.10, więcej: teatrnowy.pl, Teatr Nowy, 60–150 zł

Otwarcie wystawy *Tomagranum* Grażyny Kieleńskiej, czynna do 18.11, Vinci Art Gallery,

Warsztaty dla maturzystów i młodzieży *Rozmowy obrazów*, z cyklu *Maturalnie o sztuce* Muzeum Narodowe, g. 15.30, 10 zł

Wykład prof. Izoldy Kiec (Uniwersytet Artystyczny im. Magdaleny Abakanowicz) *Kabaretowa stolica Polski?*, PTPN, g. 17,

Warsztaty fotografii *Po wielokroć wracam*, w ramach wystawy *Obok i w. O peryferiach Poznania w fotografii*, prowadzenie: dr Kamila Kobierzyńska, CK Zamek, Pracownia Fotografii, g. 17, 35 zł

Finisaż wystawy z okazji Roku Nowosielskiego *Jerzy Nowosielski. Ikona i abstrakcja* w ramach III Tygodnia św. Franciszka, Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu, g. 18, 15–20 zł

Warsztaty projektowania ubioru Art Corner by Porsche, g. 18,

Spektakl *Kilka dziewczyn / Some girl(s)*, reż. Piotr Kruszczyński, Teatr Nowy, g. 18.30 40–60 zł

Spotkanie autorskie z Sylwią Chutnik Fundacja Barak Kultury, g. 19,

Spektakl *Portret Doriana Wilde'a*, reż. Filip Borowiak, Tomasz Zajcher Teatr U Przyjaciół, g. 19, 35 zł

Wernisaż wystawy *Signing / singing* w ramach rezydencji artystycznej Daniela Kotowskiego CK Zamek, Sala Marmurowa, g. 19,

Spotkanie z Ishbel Szatrąwską, autorką książki *Toń*, CK Zamek, Księgarnia Bookowski, g. 19,

Koncert: Natalia Kukulska MTV Unplugged Aula Artis, g. 19, 179–199 zł

Koncert: Tre Voci, Sala Ziemi MTP, g. 20

Koncert: Little Big Klub Muzyczny B17, g. 20, 159–180 zł

Spektakl: Czytanie performatywne, *Niewidzialne kobiety*, reż. Janusz Stolarski Teatr Ósmego Dnia, g. 20.30, 10–40 zł

13 października (PIĄTEK)

Poznań Katharsis Festival, 13–21.10 Muzeum Narodowe, Muzeum Archeologiczne, Galeria u Jezuitów i inne,

Warsztaty dla seniorów *Bliżej lasu – obrazy z mchu*, z cyklu *Ratajski Przystanek Seniora* DK Polan Sto, g. 16 i 18,

Oprowadzanie autorskie po wystawie *Signing / singing* Daniela Kotowskiego CK Zamek, Sala Marmurowa, g. 17,

Spotkanie z podróżnikiem Wojciechem Ganczarkiem, prelekcja *Podróż totalna. Ameryka Łacińska na rowerze, 2013–2023*, Biblioteka Raczyńskich, Filia 35, ul. Druskiennicka 32, g. 17,

Spotkanie z Jarostawem Potockim, *Chłopiec z kawką na ramieniu czyta książkę?* Biblioteka Uniwersytecka, g. 17,

Spektakl *Żona potrzebna od zaraz* – spektakl gościnny, w obsadzie: Michalina Sosna, Anna Matysiak, Ewa Jakubowicz, kinoteatr Apollo, g. 17 i 20, 130–140 zł

Spacer *Pechowa trasa*, w cyklu *Piątkowe spacer*, zbiórka: Muzeum Sztuk Użytkowych, g. 18, 13–20 zł

Spotkanie autorskie z Krystyną Januszewską, autorką książki *Zniknij z moich oczu*, w ramach Nocy Księgarń, Księgarnia z Bajki, g. 18,

Spotkanie z Mariuszem Szczygiem w ramach Nocy Księgarń, CK Zamek, Księgarnia Bookowski, g. 18,

Spotkanie z Michałem Tabaczyńskim, autorem książki *Święto nieważkości. Morawy* Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 18,

Koncert: Scott Bradlee's Postmodern Jukebox Klub Muzyczny B17, g. 18, 129 zł

Spektakl *Dr@cula. Vagina dentata*, reż. Agata Biziuk, Teatr Polski, g. 19, **50–70 zł**

Spektakl *Portret Doriana Wilde'a*, reż. Filip Borowiak, Tomasz Zajcher
Teatr U Przyjaciół, g. 19, **35 zł**

Spektakl *Thank You Very Much* Claire Cunningham & National Theatre of Scotland – spektakl gościnny, w ramach cyklu *Obecność*, CK Zamek, Sala Wielka, g. 19, **30–40 zł ciki**

Koncert: Steczkowska / Demarczyk & Royal Symphony Orchestra
MTP, hala 3A, g. 19, **149–199 zł ciki**

Koncert: The Stubs, Mchy i Porosty, Gruzja 2progi, g. 19, **70 zł**

Koncert Filharmonii Poznańskiej *W nordyckim klimacie. XIV Maltański Koncert Charytatywny*
Aula UAM, g. 19, **20–65 zł**

Spektakl *Niedźwiedź*, reż. Sandra Matuszak
Teatr Komedii, g. 20, **49–55 zł**

Spektakl *Kurka Wodna albo urojenie*, reż. Igor Gorzkowski, Polski Teatr Tańca, g. 20, **60–90 zł**

Koncert Macieja Tubisa *Komeda: Reflections*
Scena na Piętrze, g. 20, **40–50 zł**

Koncert: O.S.T.R., Tama, g. 20, **89–99 zł ciki**

Koncert: ZK Collaboration
Blue Note, g. 20, **60–80 zł**

Spotkanie *Poznańskie Ćmy Nocne, czyli impreza u Bookowskiego na Dąbrowskiego*, w ramach Nocy Księgarń, Księgarnia Bookowski, ul. Dąbrowskiego 15, g. 21.30, **0**

14 października (SOBOTA)

Spacer *Poznań owiany legendą – uliczkami Starego Miasta*, więcej na: przewodnicy-pttk.org, zbiórka: pl.kolegiacki przy koziołkach, g. 11, **0**

Zwiedzanie Biblioteki Raczyńskich połączone z oprowadzeniem po wystawie *Dzieciństwo na trzepaku*, zapisy: zapisy@bracz.edu.pl
Biblioteka Raczyńskich, g. 11, **~**

Zwiedzanie z przewodnikiem Muzeum Martyrologii Wielkopolan, zapisy: tel. 61 848 31 38,
Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Fort VII, g. 11, **3–6 zł**

Wykład Jan Matejko, „Założenie Akademii Lubrańskiego”, 1886, z cyklu *Świat wykładów*
Muzeum Narodowe, g. 11, **8–12 zł**

Oprowadzanie kuratorskie po wystawie *O dzieleniu. Sztuka na granicy (polsko-niemieckiej)*, Muzeum Narodowe, g. 12, **13–20 zł**

Wykład *Grafika zdrowego rozsądku*, z cyklu *Graphic concept*, Muzeum Sztuk Użytkowych, g. 13, **10 zł**

Spektakl *Kiedy kota nie ma* – spektakl gościnny Teatru Capitol, w obsadzie: Katarzyna Skrzynecka, Wojciech Wysocki, kinoteatr Apollo, g. 15.30 i 19, **139–149 zł ciki**

Show: Polska Noc Kabaretowa, Sala Ziemi, MTP, g. 16 i 20, **150–300 zł ciki**

Warsztaty plastyczne dla dorosłych *Wędrując po Poznaniu. W poszukiwaniu starej architektury miasta*, w ramach wystawy *Obok i w. O peryferiach Poznania w fotografii*, prowadzenie: Anna Kozłowska-Agacińska, CK Zamek, Sala Prób, g. 16, **35 zł**

Spotkanie *Zamkowy Klub Książki Ukraińskiej*, prowadzenie: Ryszard Kupidura
CK Zamek, Bookowski, g. 16, **0**

Oprowadzanie tematyczne *Prawy do lewego – przeprowadzka na drugi brzeg – 770. rocznica lokacji*, zapisy: tel. 61 647 76 34
Brama Poznania, g. 17, **~**

Spektakl *Niedźwiedź*, reż. Sandra Matuszak
Teatr Komedii, g. 18, **49–55 zł**

Pokaz filmu *Gorączka*, reż. Agnieszka Holland, w ramach cyklu *Krótką Historią Kina Polskiego*
CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 18, **18 zł**

Koncert: *Tenorzy – Trzy Pokolenia w Poznaniu*, Wiesław Ochman, Sylwester Targosz, Krystian Ochman, Aula UAM, g. 18, **80–140 zł ciki**

Spektakl *Małe zbrodnie małżeńskie*, reż. Anna Szymczak
Teatr asz.teatr, g. 18 i 20.30, **20–30 zł**

Spektakl *Paragraf 196 KK (ćwiczenia z terroru)*
Teatru Ósmego Dnia i Pawła Hajnce
Teatr Ósmego Dnia, g. 19, **10–40 zł**

Spektakl *Dr@cula. Vagina dentata*, reż. Agata Biziuk, Teatr Polski, g. 19, **50–70 zł**

Koncert: Gala finałowa 26. Festiwalu „Pamiętajmy o Osieckiej”
Teatr Nowy, g. 19, **90–120 zł ciki**

Spektakl *Prawdziwy Polak nie żyje* ToNieKabaretu, Dom Tramwajarza, g. 19, **35 zł**

Koncert: *Gala otwarcia sceny*, kier. muz. Jacek Kaspczyk, w ramach Festiwalu Moniuszki Teatr Wielki, g. 19, **80–170 zł cīk**

Spektakl *Thank You Very Much* Claire Cunningham & National Theatre of Scotland – spektakl gościnny, w ramach cyklu *Obecność*, CK Zamek, Sala Wielka, g. 19, **30–40 zł cīk**

Spektakl *Kurka Wodna albo urojenie*, reż. Igor Gorzkowski, Polski Teatr Tańca, g. 20, **60–90 zł**

Koncert: Proletariat Klub Muzyczny B17, g. 20, **50–79 zł cīk**

Koncert: Wiktor Dyduła *Pal Licho! Tour* Blue Note, g. 20, **70 zł**

Koncert: Botanic Project Dom Tramwajarza / Pan Gar, g. 20

Koncert: Catz 'n Dogz with Gerd Janson Tama, g. 23, **59–69 zł**

Koncert: Qual, projekt LAB, g. 23.59, **35–40 zł**

15 października (NIEDZIELA)

Spacer *Dawne dzieje szkół poznańskich*, więcej: przewodnicy-pttk.org, zbiórka: ul. Gołębia przed wejściem do Szkoły Baletowej, g. 11, **Ø**

Otwarcie wystawy *Dwa grody w Dąbrowce nad Wyrynką – dawne i nowe badania*, z cyklu *Bliskie spotkania z...*, Muzeum Archeologiczne, g. 12, **10–15 zł**

Oprowadzanie po wystawie *O dzieleniu. Sztuka na granicy (polsko-niemieckiej)* – dla osób z niepełnosprawnością wzroku Muzeum Narodowe, g. 12, **13–20 zł**

Oprowadzanie po wystawie *Nie zmarnujcie niepodległości. Srebra Funduszu Obrony Narodowej. Silva Rerum*, prowadzenie: Michał Błaszczewski (MSU), Muzeum Sztuk Użytkowych, g. 12, **5–7 zł**

Zwiedzanie rodzinne Zamku z przewodnikiem CK Zamek, Hol Wielki, g. 13.30, **12–15 zł**

Pokaz filmu *Cézanne – Portrety życia*, reż. Phil Grabsky, w ramach cyklu *Wystawa na ekranie* CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 14, **27–30 zł**

Spektakl *Prezent urodzinowy* – spektakl gościnny, w obsadzie: Anna Samusonek, Aleksandra Szwed, kinoteatr Apollo, g. 16 i 19, **139–149 zł cīk**

Spektakl *Śluby panieńskie*, reż. Andrzej Błazewicz, Teatr Polski, g. 18, **50–70 zł**

Koncert *Moniuszko_Shift_Alt1_Escape*, aranżacja: Leszek Możdżer, w ramach Festiwalu Moniuszki, Teatr Wielki, g. 18, **10–150 zł cīk**

Koncert Orkiestry Amadeus pod dyktando Agnieszki Duczmał, Aula UAM, g. 18, **60–80 zł cīk**

Koncert: Villagers of Ioannina City 2progi, g. 19, **89 zł cīk**

16 października (PONIEDZIAŁEK)

XV Festiwal Kultur Europy „Walonia i Bruksela”, 16–22.10, więcej: dombretanii.org.pl, Dom Bretanii, **Ø**

Spektakl *Ślub doskonały* – komediowy spektakl gościnny, w obsadzie: Michał Miłowicz, Edyta Herbuś, Kaja Paschalska kinoteatr Apollo, g. 17.15 i 20.15 **120–160 zł cīk**

Koncert Jakuba Dery w 174. rocznicę śmierci Fryderyka Chopina, *Człowiek. Dzieło. Rezonans* Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 18, **Ø**

Koncert inaugurujący rok akademicki 2023/2024, Aula Nova, g. 18

Spotkanie: Teresa Tomsia i Eugeniusz Toman w twórczym dialogu o książce *W znikającym ogrodzie*, Biblioteka Uniwersytecka, g. 18, **Ø**

Koncert: *Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu* Teatr Wielki, g. 19, **105–185 zł cīk**

17 października (WTOREK)

Spotkanie dla seniorów *Ruszyć głowę!*, w ramach *Wtorków dla seniora* Biblioteka Raczyńskich, g. 16, **Ø**

Spotkanie w ramach cyklu *Seryjni Poeci*, moderacja: Piotr Śliwiński CK Zamek, Sala Wielka, g. 19, **5 zł**

Koncert: *Św. Jan Paweł II. Cywilizacja życia. In memoriam prof. Krystyna Domańska-Mačkowiak*, Aula Nova, g. 19

18 października (ŚRODA)

Warsztaty dla seniorów *Blżej lasu – spacer i leśny piknik w „Koronach Drzew”*, z cyklu *Ratajski Przystanek Seniora*, DK Polan Sto, g. 13, **≈**

Spotkanie Desa Unicum. Panel: *Kariery młodego pokolenia (rzemiosło)*

Art Corner by Porsche, g. 15, ☒

Spektakl gościnny *Serca na odwyku*, w obsadzie: Cezary i Katarzyna Żak, Hanna Śleszyńska, kinoteatr Apollo, g. 17 i 20

○ 130–140 zł **cik**

Spotkanie z Moniką Milewską, autorką książki *Ślepa kuchnia. Jedzenie i ideologia w PRL*

Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 18, ☒

Zwiedzanie wystawy z kuratorem *Obok i w. O peryferiach Poznania w fotografii*, CK Zamek, Sala Wystaw, g. 18, ○ 12–17 zł **cik**

Wykład Romana Kubickiego z cyklu *Uniwersyteckich Wykładów Otwartych* Atrium UAP, g. 18, ☒

Spektakl *Ulisses*, reż. Maja Kleczewska Teatr Polski, g. 19, ○ 80–150 zł

Spektakl *Wiśniowy sad*, reż. Izabella Cywińska Teatr Nowy, g. 19, ○ 45–65 zł **cik**

Koncert: Edyta Geppert Aula UAM, g. 19, ○ 99–135 zł **cik**

Koncert: Margaret, Tama, g. 20, ○ 140 zł

19 października (CZWARTEK)

Konferencja *Globalny szok 2022/2023 i jego konsekwencje – wyzwania dla pokoju i bezpieczeństwa*, 19–20.10, Instytut Zachodni w Poznaniu, ☒

Włącznik! Forum kultury użytecznej, 19–20.10, więcej: ckzamek.pl, CK Zamek

Wykład Elżbieta Zawacka „Zelma”, „Sulica”, „Zo”, z cyklu *Szyfrodziewczyny* Centrum Szyfrów Enigma, g. 17, ☒

Wykład Anny Pifko-Wadowskiej *Spotkanie wokół Dante'go*, z cyklu *Skarby Biblioteki PTPN* PTPN, g. 17, ☒

Warsztaty fotografii, prowadzenie: Joanna Czarnota, w ramach wystawy *Obok i w. O peryferiach Poznania w fotografii* CK Zamek, Pracownia Fotografii, g. 17, ○ 35 zł

Spektakl *Pani Pylińska i sekret Chopina* – spektakl gościnny, reż. Robert Gliński Aula Artis, g. 17.30, ○ 120–140 zł **cik**

Spotkanie z Dariuszem Paprockim i Lucyną Betch („Kronika Miasta Rogoźna”) w ramach cyklu *Sztuk-mistrze*

Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 18, ☒

Spotkanie *Kierunek Rumunia* o książce *Szklany ogród* Tatiany Tîbuleac, w ramach Zamkowego Klubu Książki, prowadzenie: Joanna Przygońska, CK Zamek, sala 304, g. 18, ☒

UWAGA! PREMIERA! Spektakl *Nasza racja*, reż. Lena Witkowska Studio Scena Robocza, g. 19, ○ 30–40 zł

Spektakl *Ulisses*, reż. Maja Kleczewska Teatr Polski, g. 19, ○ 80–150 zł

Spektakl *Wiśniowy sad*, reż. Izabella Cywińska Teatr Nowy, g. 19, ○ 45–65 zł **cik**

Koncert: Conan + Lord Dying Pod Minogą, g. 19, ○ 99–110 zł **cik**

Koncert: Cellar Darling + Iamthemorning + Maer, 2progi, g. 19.30, ○ 89 zł

Koncert: Dawid Toktowicz Blue Note, g. 20, ○ 50–80 zł

Pokaz *Paria w Pałacowym*, reż. Graham Vick, w ramach Festiwalu Moniuszki Kino Pałacowe, g. 20.30

20 października (PIĄTEK)

Festiwal Światłodźwięki – festiwal sztuk audiowizualnych, 20–21.10, więcej: swiatlodzwieki.pl, CK Zamek

Warsztaty z Sitodruku Art Corner by Porsche, g. 16–20, ☒

Pokaz filmu *Nasze zmagania*, reż. Guillaume Senez, w ramach XV Festiwalu Kultur Europy kino Muza, g. 17, ○ 12 zł

Spektakl gościnny *Imię*, w obsadzie: Małgorzata Foremniak, kinoteatr Apollo, g. 17.30 i 20, ○ 130–150 zł **cik**

Wernisaż wystawy malarstwa Marka Hałabudy, Polski Teatr Tańca, g. 18, ☒

Spektakl *Teatrzyk Zielona Gęś, czyli wstrząs metafizyczny w piętnastu konwulsjach*, reż. Paweł Aigner, Teatr Animacji, g. 18, ○ 50–70 zł

Warsztaty kulinarne z Mają Skorupską *Kuchnia belgijska*, w ramach XV Festiwalu Kultur Europy, Akademia Kulinarna SPOT. to EAT, ul. Dolna Wilda 87, g. 18, ○ 280 zł, ~

Koncert: The 3 Tenors & Soprano – Włoska Gala Operowa, Parafia polskokatolicka pw. św. Kazimierza, g. 18, **80–120 zł** **cik**

Wernisaż wystawy zbiorowej *Do zobaczenia*, czynna do 30.12, Galeria Ego, g. 18, **Ø**

Spektakl *Wiwisekcja w jurcie*, reż. Anna Szymczak, Teatr asz.teatr, g. 19, **20–30 zł**

Spektakl *Nasza racja*, reż. Lena Witkowska Studio Scena Robocza, g. 19, **30–40 zł**

Spektakl *Ulysses*, reż. Maja Kleczewska Teatr Polski, g. 19, **80–150 zł**

Koncert: Rosalie, Tama, g. 19, **80–105 zł**

Koncert Filharmonii Poznańskiej: *Arcydziała XX wieku*, Aula UAM, g. 19, **20–65 zł**

Spektakl *Wróg ludu*, reż. Anna Augustynowicz Teatr Nowy, g. 19.30, **50–70 zł** **cik**

Spektakl *Niedźwiedź*, reż. Sandra Matuszak Teatr Komedia, g. 20, **49–55 zł**

Koncert: Aga Zaryan, Blue Note, g. 20, **150 zł**

Koncert: Wolna Grupa Bukowina Kinepolis Cinema City, g. 20, **79–99 zł** **cik**

Koncert: Kasia Kowalska Aula Artis, g. 20, **145 zł** **cik**

Koncert Wiedeński, Parafia polskokatolicka pw. św. Kazimierza, g. 20, **80–120 zł** **cik**

Koncert: The Howling Eye Dom Tramwajarza / Pan Gar, g. 20

Koncert: Vitalic, Tama, g. 23, **79 zł**

21 października (SOBOTA)

Spotkanie – 24-godzinne rysowanie komiksów, Biblioteka Uniwersytecka, Czytelnia NOVA, **Ø**

Otwarcie wystawy czasowej *Oblicza gotyku*, czynna do 31.12 Rezerwat Archeologiczny Genius loci, g. 10 **10–15 zł**

Spacer *Szlakiem kawiarni i restauracji w dawnych i współczesnych Jeźcach*, więcej: przewodnicy-pttk.org, zbiórka: most Teatralny przy budce „Teatralka”, g. 11, **Ø**

Spacer dla osób z niepełnosprawnościami *Nie miejska i nie wiejska, ale Półwiejska*, więcej: przewodnicy-pttk.org, zbiórka: przy pomniku Starego Marycha, g. 11, **Ø**

Zwiedzanie z przewodnikiem Muzeum Martyrologii Wielkopolan, zapisy: tel. 61 848 31 38, Muzeum Martyrologii Wielkopolan – Fort VII, g. 11, **3–6 zł**

Spacer *Bramy, baszty, wieże, furty – w obrębie dawnych murów miejskich*, więcej: popoznaniu.pl zbiórka: Wzgórze Przemysła pod zamkiem, g. 11 i 16, **Ø**

Salon Poezji z Moniką Roszko Teatr Muzyczny, g. 11.45, **20 zł**

Finisaż projektu *Oblicza gotyku* – promocja albumu, otwarcie wystawy fotografii, wykład o szachach, Rezerwat Archeologiczny Genius loci, g. 12, **Ø**

Performans *Samotność / Granica* Teatru Emigrant, Muzeum Narodowe, g. 12, **13–20 zł**

Spacer architektoniczny *Obrócona dzielnica*, zbiórka: przystanek MPK „Sielska”, g. 12, **Ø**

Spotkanie *W panteonie sław. Nieznane dzieło z kolekcji Muzeum Literackiego Henryka Sienkiewicza w Poznaniu*, zapisy: rezerwacja.muzeumhs@bracz.edu.pl, Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza, g. 12.30, **~**

Warsztaty tańców balfolkowych, przygotowujące do potańcówki w ramach XV Festiwalu Kultur Europy, Retro Dance Studio, ul. Wielka 19/4, g. 15, **~**

Spektakl gościnny *Pół na pół*, w obsadzie: Piotr Polk, Piotr Szwedes, kinoteatr Apollo, g. 16 i 19, **100–130 zł** **cik**

Pokaz filmu *Zatrzymać*, reż. Guillaume Senez, w ramach XV Festiwalu Kultur Europy kino Muza, g. 17, **12 zł**

Koncert w ramach cyklu *Non molto* Akademia Muzyczna, Sala Błękitna, g. 17

Koncert ukraińskiej muzyki eksperymentalnej – Kolektyw Maf, Pawilon, g. 17.30

Spektakl *Zapalniczka*, reż. Sandra Matuszak Teatr Komedia, g. 18, **49–55 zł**

Spektakl *Publiczność rzędzi* Ab Ovo Teatr Improv – spektakl gościnny Scena na Piętrze, g. 18 i 20.30, **70 zł** **cik**

Pokaz *Dead Man Walking*, w ramach Met Opera Live 2023/24, CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 18.30, **50–70 zł**

Spektakl *Nasza racja*, reż. Lena Witkowska Studio Scena Robocza, g. 19, **30–40 zł**

Spektakl *Ulisses*, reż. Maja Kleczewska
Teatr Polski, g. 19, **80–150 zł**

Spektakl *Siostry!*, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, g. 19, **50–70 zł ciki**

Koncert: Prime Orchestra
Sala Ziemi MTP, g. 19, **145–245 zł ciki**

Koncert: Hunter, 2progi, g. 19, **80–90 zł**

Wernisaż wystawy *Ostatni gasi światło*, Galeria
Sztuki Rozruch, Jeżyckie Centrum Kultury, g. 19, **Ø**

Spektakl *Wróg ludu*, reż. Anna Augustynowicz
Teatr Nowy, g. 20, **50–70 zł ciki**

Koncert: Kombi, Aula UAM, g. 20, **150 zł ciki**

Koncert: Vito Bambino, Tama, g. 20, **139 zł**

Koncert: Funk Odyssey Feat. Bartek Królik
Blue Note, g. 20, **30 zł**

Koncert: Oreada i Chrust, Dom Tramwajarza, Sala
Amarantowa, g. 20

Koncert: Kizo, Klub Muzyczny B17, g. 21
117–127 zł

22 października (NIEDZIELA)

7. Przegląd Filmów o Tematyce Żydowskiej,
22–26.10, **Ø**

Spacer *Szpitala Poznania*, cz. III, więcej:
przewodnicy-pttk.org
zbiórka na ul. Grunwaldzkiej 16/18, g. 11, **Ø**

Wykład *Co kupiono za FON?* towarzyszący
wystawie *Nie zmnajcie niepodległości...*
Muzeum Sztuk Użytkowych, g. 12, **5–7 zł**

Pokaz *David Hockney. Pejzaże, portrety i martwe
natury*, reż. Phil Grabsky, w ramach cyklu *Wystawa
na ekranie*, CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 14,
27–30 zł

Koncert *Tribute to... Hans Zimmer, Ennio Morricone,
John Williams*, Sala Ziemi MTP, g. 14
249–289 zł ciki

Spektakl gościnny *Wieczór panieński plus*,
w obsadzie: Katarzyna Skrzynecka
Aula Artis, g. 16 i 19, **120–140 zł ciki**

Spektakl gościnny *Mężczyźni są z Marsa, kobiety
z Wenus*, w obsadzie: Piotr Gąsowski
kinoteatr Apollo, g. 16 i 19, **100–120 zł ciki**

Spektakl *Leniwe raz!* – improwizowany spektakl
komediowy, Teatr Komedia, g. 18, **39–45 zł**

Koncert duetu Macke – Bornauw *Curly music*
z potańcówką balfolkową, w ramach XV Festiwalu
Kultur Europy, Klub 2 Progi, g. 18, **35 zł ciki**

Koncert: Luxtorpeda, Tama, g. 18

Wernisaż wystawy *Apokalipsa* Ewy Małgorzaty
Majchrzak, czynna do 29.10
Salon Sztuki „Kreatura”, g. 18, **Ø**

Spektakl *Siostry!*, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, g. 19, **60–80 zł ciki**

Spotkanie Wieczór poetycki *Limesy* z Patrykiem
Nadolnym
Galeria Jerzego Piotrowicza, g. 19, **Ø**

Spektakl *Wróg ludu*, reż. Anna Augustynowicz
Teatr Nowy, g. 20, **60–80 zł ciki**

Koncert: Mononeon, Blue Note, g. 20

23 października (PONIEDZIAŁEK)

Spotkanie z Fundacją „Szansa” i warsztaty dla
seniora, MDK nr 1, g. 11–17, **Ø**

Spektakl *Prawda* – komediowy spektakl gościnny,
reż. Wojciech Malajkat, kinoteatr Apollo, g. 17.30
i 20, **120–160 zł ciki**

Wernisaż wystawy *Nowe prace* Zbigniewa Sałaja,
czynna do 3.11, Galeria AT, g. 18, **Ø**

Spotkanie: *Wieczór wspomnień o tych, co odeszli.*
Zaprasza Towarzystwo Miłośników Poznania,
pałac Działyńskich, g. 19, **Ø**

Koncert *The Rocket Man, a tribute to sir Elton John*,
Sala Ziemi MTP, g. 19, **230–300 zł ciki**

Koncert: Cztery Pory Miłowania
Aula Artis, g. 19, **60–120 zł ciki**

Koncert: Dom o Zielonych Progach
2progi, g. 19, **70 zł**

Koncert: *Morricone film history*, Sala Ziemi MTP,
g. 19.30, **160–250 zł ciki**

24 października (WTOREK)

27. Festiwal Off Cinema, 24–29.10, więcej:
www.offcinema.ckzamek.pl, CK Zamek, **Ø**

Oprowadzanie dla seniorów po wystawie
czasowej *Rychtyg knary i maszyny*, w ramach
programu Senioralni
Muzeum Uzbrojenia, g. 12, **Ø**

Zwiedzanie dla seniorów *Szyfry przez wieki*,
rezerwacje: tel. 61 888 45 12
Centrum Szyfrów Enigma, g. 15.30, ≈

Spotkanie z Danutą Piotrowską wokół książki
Mont Blanc 1971 wydanej w serii *In Memoriam*
Tadeusz Piotrowski
Biblioteka Uniwersytecka, g. 17, ☑

Wernisaż wystawy zbiorowej *Illusion of form*,
czynna do 8.11, Galerie Duża Scena UAP,
Curators'Lab i Nowa Scena UAP, g. 18, ☑

Spotkanie Klubu Książki u Bookowskiego na
Dąbrowskiego, Księgarnia Bookowski,
ul. Dąbrowskiego 15, g. 18, ≈

Spektakl *Siostry!*, reż. Piotr Kruszczyński
Teatr Nowy, g. 19, ○ 50–70 zł **cik**

Wernisaż wystawy *We Miss, what We Miss*
Dominika Lejmana, czynna do 30.11
ABC Gallery, g. 19, ☑

Koncert: Nazareth
Klub Muzyczny B17, g. 20, ○ 229 zł **cik**

25 października (ŚRODA)

Festiwal Sztuki Lutniczej im. Włodzimierza
Kamińskiego, 25–28.10, Akademia Muzyczna

Oprowadzanie dla seniorów po Bibliotece
Raczyńskich, zapisy: zapisy@bracz.edu.pl
i tel. 61 885 89 55, g. 11, ≈

Oprowadzanie po wystawie *Siła spotkania*.
O ludziach, którzy tworzyli Poznań, oprowadza
dr Dawid Barbarzak, kurator wystawy
Galeria Śluza, g. 16, ☑

Koncert: Gala Altówkowa, z cyklu *Wieczory*
Akademickie w Willi wśród Róż, w wykonaniu
studentek i studentów prof. Ewy Guzowskiej
Salon Muzyczny im. Feliksa Nowowiejskiego,
g. 18

Wernisaż wystawy *Someart*
Art Corner by Porsche, g. 18, ☑

Spotkanie z fotografem Dawidem
Misiornym w ramach cyklu *Strony fotografii*,
współorganizator: Dział Fotografii WBPIKAK
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 18, ☑

Koncert: The King of Swing
Aula UAM, g. 19, ○ 130–160 zł **cik**

Spektakl *Matka*, reż. Radek Stępień
Teatr Nowy, g. 19.30, ○ 40–60 zł **cik**

26 października (CZWARTEK)

Spotkanie Desa Unicum, panel: *Polski urban art*,
Atrium UAP, g. 15, ☑

Zajęcia dla maturzystów i młodzieży *Czy istnieje*
jeszcze sztuka realistyczna?, z cyklu *Maturalnie*
o sztuce, Muzeum Narodowe, g. 15.30, ○ 10 zł

Oprowadzanie w polskim języku migowym,
z cyklu *Wszystko jasne!*, zapisy: tel. 531 250 840
(również sms) lub osobiście
Brama Poznania, g. 17, ≈

Prelekcja *Coś dodać – stelaż pod spódnice*
towarzysząca wystawie *Coś dodać, coś ująć. Jak*
kształtowano sylwetkę w XIX i XX wieku
Muzeum Historii Ubioru, g. 17, ○ 10–15 zł

Wykład prof. Konrada Białeckiego *Dominikańskie*
Duszpasterstwo Akademickie oraz Klub Inteligencji
Katolickiej – Oazy (nie tylko) intelektualnej wolności,
PTPN, g. 17, ☑

Oprowadzanie kuratorskie Jagny Domżańskiej
i Kamila Mizgały po wystawie *Signing / singing*
Daniela Kotowskiego
CK Zamek, Sala Marmurowa, g. 17, ☑

Warsztaty fotografii, prowadzenie: Joanna
Czarnota, w ramach wystawy *Obok i w*.
O peryferiach Poznania w fotografii
CK Zamek, Pracownia Fotografii, g. 17, ○ 35 zł

Wernisaż wystawy Pawła Labijaka *Sztuka*
kochania, Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu,
g. 18, ○ 15–20 zł

Wernisaż wystawy malarstwa i sztuki użytkowej
Izabeli Maik *Wspomnienie lata*
DK Jagiellonka, g. 18, ☑

Debata *Na marginesie: czego potrzeba do życia*
w przedmieściach?, prowadzenie: dr Przemysław
Pluciński
CK Zamek, Sala pod Zegarem, g. 18, ☑

Spektakl *Taśmy rodzinne*, reż. Piotr Pacześniak
Teatr Polski, g. 19, ○ 50–70 zł

Spektakl *Sherlock Holmes*, reż. Monika Chuda
Teatr U Przyjaciół, g. 19, ○ 35 zł

Spotkanie autorskie z Szymonem Opryskiem
wokół książki *Woda. Historia pewnego porwania*,
prowadzenie: Maria Krześlak-Kandziora,
CK Zamek, Scena Nowa, g. 19, ○ 5–7 zł

Spektakl *Matka*, reż. Radek Stępień
Teatr Nowy, g. 19.30, **40–60 zł cīk**

Koncert Guillaume'a Gargauda i Marka Pospieszalskiego, w ramach *Spontaneous Live Series*, Dragon Social Club, g. 20, **30–50 zł**

Koncert: Panzerfaust, Afsky
2progi, g. 20, **99–110 zł cīk**

Koncert: Jeremy Pelt Quintet
Blue Note, g. 20, **90–149 zł cīk**

Koncert: 93. *Wieczór z piosenką nieobojętną*
Dom Tramwajarza / Pan Gar, g. 20

27 października (PIĄTEK)

Ofensywa Teatralna IX: Rewizja, 27–29.10
Teatr Ósmego Dnia, **30 zł**

11. Festiwal Podróżniczy „Śladami Marzeń”
i 2. Rodzinny Festiwal Podróżniczy „Tup tup”,
27–29.10, więcej: www.sladamimarzen.pl
MTP

Prelekcja etnograficzna Witolda Przewoźnego
W jesiennym nastroju, z cyklu spotkań
krajoznawczych im. Bogdana Kucharskiego
Dom Polonii, g. 17, **Ø**

Wernisaż wystawy poplenerowej *Świat w oczach
dzieci i seniorów*, czynna do 6.11
Galeria Pod Arkadami, MDK nr 1, g. 17, **Ø**

Spotkanie z podróżnikiem Tomaszem Owsianym,
autorem książki *Gujana Francuska. Kraj naprawdę
i na niby*, Biblioteka Raczyńskich, Filia 8,
uL. Osinowa 14/16, g. 17, **Ø**

Spektakl gościnny *Na gorącym uczynku*, czyli
kolejny wieczór kawalerski, kinoteatr Apollo, g. 17
i 20, **130–140 zł cīk**

Spektakl gościnny *Między łóżkami*, w obsadzie:
Artur Barciś, Radosław Pazura
Aula Artis, g. 17 i 20.15
130–160 zł cīk

Spektakl – słuchowisko na żywo *Morderstwo na
urodziny*, występuje: teatr asz.teatr
Biblioteka Raczyńskich, Filia 35,
uL. Druskiennicka 32, g. 17.30, **Ø**

Spotkanie Klubu Książki u Raczyńskich wokół
książki *Pod śniegiem* Petry Soukupovej
Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki, g. 18, **Ø**

Wernisaż wystawy fundacji „Szansa” i warsztaty
dla seniorów, MDK nr 1, g. 18, **Ø**

Warsztaty Urban art – VLEPKI Someartem
Art Corner by Porsche, g. 18, **Ø**

Spektakl *Skrzypek na dachu*, reż. Artur Hofman
Teatr Muzyczny, g. 19, **50–140 zł**

Spektakl *Czarny to mój szczęśliwy kolor* Michała
Przybyły, Marcina Miętusa
Studio Scena Robocza, g. 19, **30–40 zł**

Spektakl *Taśmy rodzinne*, reż. Piotr Pacześniak
Teatr Polski, g. 19, **50–70 zł**

Spektakl *Sherlock Holmes*, reż. Monika Chuda
Teatr U Przyjaciół, g. 19, **35 zł**

Koncert: Lor, Panny Młode,
Blue Note, g. 19, **79 zł**

Koncert Filharmonii Poznańskiej: Złoty Orzeł
Aula UAM, g. 19, **25–75 zł**

Spektakl *Matka*, reż. Radek Stępień
Teatr Nowy, g. 19.30, **50–70 zł cīk**

Spektakl *Zapalniczka*, reż. Sandra Matuszak
Teatr Komedia, g. 20, **49–55 zł**

Koncert: Bisz, Scena na Piętrze, g. 20, **69 zł**

Koncert: MIR, Dom Tramwajarza / Pan Gar, g. 20

Spektakl *Świat nie jest taki zły* – recital Andrzeja
Lajborka
Teatr Nowy, g. 20.30, **40–60 zł cīk**

Spektakl *Extravaganza The Best Of*, reż. Joanna
Drozd, Teatr Polski, g. 22.30
250 zł

28 października (SOBOTA)

Spacer *Rozrywki dawnych poznaniaków*, więcej:
przewodnicy-pttk.org
zbiórka: przy wejściu do kina Apollo, g. 11, **Ø**

Zwiedzanie z przewodnikiem Muzeum
Martyrologii Wielkopolan, zapisy:
tel. 61 848 31 38, Muzeum Martyrologii
Wielkopolan – Fort VII, g. 11, **3–6 zł**

Spektakl *Skrzypek na dachu*, reż. Artur Hofman
Teatr Muzyczny, g. 14 i 18, **50–140 zł**

Koncert: Queen Symfonicznie
Aula UAM, g. 16, **159 zł cīk**

Spektakl gościnny *Prywatna klinika*, kinoteatr Apollo, g. 16 i 19, **130–140 zł ciki**

Koncert: Nasz Hollywood
Dom Tramwajarza, Sala Amarantowa, g. 17, **0**

Spektakl *Igraszki z diabłem*, reż. Anna Szymczak, Ogólnokształcąca Szkoła Baletowa, g. 18, **0**

Spektakl *Będzie pani zadowolona, czyli ostatnie wesele we wsi Kamyk*, reż. Agata Duda-Gracz
Teatr Nowy, g. 18, **70–90 zł ciki**

Spektakl *Czarny to mój szczęśliwy kolor* Michała Przybyły, Marcina Miętusa
Studio Scena Robocza, g. 19, **30–40 zł**

Spektakl *Taśmy rodzinne*, reż. Piotr Pacześniak
Teatr Polski, g. 19, **50–70 zł**

Spektakl Olgi Kebas *Exi(s)t 2.0*
Fundacja Barak Kultury, g. 19, **0**

Spektakl *Świat nie jest taki zły* – recital Andrzeja Lajborka
Teatr Nowy, g. 19.30, **40–60 zł ciki**

Spektakl *Siostra, spadek!*, reż. Sandra Matuszak
Teatr Komedial, g. 20, **55–59 zł**

Koncert *Tribute to...*
Sala Ziemi MTP, g. 20, **299 zł ciki**

Koncert: Jazz Beatles Imienowski Jazz Set
Blue Note, g. 20, **50–80 zł**

Spektakl *Extravaganza The Best Of*, reż. Joanna Drozda, Teatr Polski, g. 22.30, **250 zł**

29 października (NIEDZIELA)

Spacer *Wokół poznańskich fortyfikacji*, więcej: przewodnicy-pttk.org, zbiórka: przy pomniku Starego Marycha, g. 11, **0**

Spektakl *Skrzypek na dachu*, reż. Artur Hofman
Teatr Muzyczny, g. 13 i 17, **50–140 zł**

Spektakl *Taśmy rodzinne*, reż. Piotr Pacześniak
Teatr Polski, g. 18, **50–70 zł**

Spektakl *Będzie pani zadowolona, czyli ostatnie wesele we wsi Kamyk*, reż. Agata Duda-Gracz
Teatr Nowy, g. 18, **70–90 zł ciki**

Koncert: Krzysztof Cugowski z Zespołem Mistrzów, Aula UAM, g. 18, **160 zł ciki**

Spotkanie: Wieczór poetycki Bogumiły Janickiej
Salon Sztuki „Kreatura”, g. 18, **0**

Spektakl *Siostra, spadek!*, reż. Sandra Matuszak
Teatr Komedial, g. 19, **55–59 zł**

Koncert: Magda Bereda
Próżność, g. 19, **99–199 zł**

Spektakl *Świat nie jest taki zły* – recital Andrzeja Lajborka, Teatr Nowy, g. 19.30, **40–60 zł ciki**

Koncert: Warszawska Orkiestra Sentymentalna, Blue Note, g. 20, **60–80 zł ciki**

30 października (PONIEDZIAŁEK)

Otwarcie wystawy czasowej *Niezwykłe dzieje pałacu Górków*
Muzeum Archeologiczne, g. 12, **10–15 zł**

Spektakl gościnny *Nowy Jork. Prohibicja*, w obsadzie: Katarzyna Zielińska, Magdalena Smalara, Kacper Kuszewski, Teatr Wielki, g. 17 i 20, **70–180 zł ciki**

Koncert Muzyki Filmowej *The music of Hans Zimmer & John Williams & Ennio Morricone*
Sala Ziemi MTP, g. 20, **149–159 zł ciki**

Koncert: Łobaszewska & Nowak, *Piosenki dla ludzi z duszą*, Blue Note, g. 20, **99–129 zł**

31 października (WTOREK)

Spektakl *Będzie pani zadowolona, czyli ostatnie wesele we wsi Kamyk*, reż. Agata Duda-Gracz
Teatr Nowy, g. 18, **60–80 zł ciki**

Spotkanie Klubu Książki PiW-u wokół książki Italo Calvino, *Jeśli zimową nocą podróży*
CK Zamek, Księgarnia Bookowski, g. 18, **0**

Pokaz: *Halloween Horror Show*
Teatr Komedial, g. 18 i 20.30, **79–99 zł**

Koncert: Miuosh
MTP, hala 3A, g. 20, **149–189 zł**

Koncert: Bass Astral, Tama, g. 20, **69–89 zł**

Koncert: Łobaszewska & Nowak, *Piosenki dla ludzi z duszą*
Blue Note, g. 20, **99–129 zł**

Pokaz filmu *Duch*, reż. Tobe Hooper, w ramach cyklu 100-lecie Warner Bros., CK Zamek, Kino Pałacowe, g. 21, **18–21 zł**

Koncert: Jazzpospolita z nową płytą *Obiekt*, w ramach cyklu *JazZamek#50*, CK Zamek, Sala Wielka, **45–55 zł**

ABC Gallery

wt.–pt., g. 12–18

- *We Miss, what We Miss* Dominik Lejman
czynna: 24.10–30.11

Brama Poznania ICHOT

wt.–pt., g. 10–18, sob.–niedz., g. 10–19

- Multimedialna opowieść o Ostrowie Tumskim, która prowadzi przez kolejne rozdziały niezwykłych dziejów tego miejsca.

Centrum Kultury Zamek

Sala Wystaw

wt.–niedz., g. 12–20

- *Obok i w. O peryferiach Poznania w fotografii*
czynna do 14.01.2024

Galeria Fotografii pf

wt.–niedz., g. 12–20

- *Charomushki Odyssey 1930–2022*
Andrei Loginov, czynna do 19.11

Hol Wielki

wt.–niedz., g. 10–20

- *Kamień, powietrze, światło. Zamek w centrum*
czynna do 11.10

Czerwona Tuba

wt.–niedz., g. 10–20

- *Imagine Dragons* Grupa Twórcza Terrakota
czynna do 11.10

Sala Marmurowa

- *Signing / singing* Daniel Kotowski
czynna: 13.10–12.11

Centrum Szyfrów Enigma

wt.–pt., g. 10–18, sob.–niedz., g. 10–19

- Prawdziwa historia złamania szyfru Enigmy i sylwetki Polaków stojących za tym sukcesem: Mariana Rejewskiego, Henryka Żygalskiego i Jerzego Różyckiego.

Fotoplastykon Poznański

pon.–pt., g. 10–18, sob., g. 10–17

- *Dookoła świata z Pawłem Edmundem Strzeleckim*, czynna: 2.10–31.01.2024

Galeria AT

pon.–pt., g. 13–18

- *Nowe prace* Zbigniew Sałaj,
czynna: 23.10–3.11

Galeria CENTRALA

- *Prace leśne* Michał Łuczak, czynna: 6.10–2.12

Galeria Ego

wt.–pt., g. 13–18

- *Do zobaczenia* wystawa zbiorowa
czynna: 20.10–16.12

Galeria Jak

- *Porozmawiajmy o wykluczeniu* Elwira Sztetner, czynna do 20.10

Galeria Jerzego Piotrowicza

Pod Koroną

wt.–sob., g. 12–18, niedz., g. 12–16

- *Jerzy Piotrowicz* – ekspozycja stała
- *Ruch* Ihor Kolesnyk, czynna: 4–31.10

Galeria na Dziedzińcu, Stary Browar

wt.–niedz., g. 12–20

- *Gianni Versace Retrospective*,
czynna do 31.01.2024

Galeria Miejska Arsenał

wt.–sob., g. 12–19, niedz., g. 12–16

- *Koszmary Dziesiątki* wystawa zbiorowa
czynna do 5.11

Galeria Pod Arkadami MDK nr 1

- *Przegląd Twórczości Nauczycieli*
czynna: 14–25.10

- *Świat w oczach dzieci i seniorów*
czynna: 27.10–6.11

Galeria SKALA

pon.–pt., g. 13–18

- *Panorama Exit*, czynna: 6–28.10

Galeria SZOKART

wt.–pt., g. 12–18, sob., g. 11–14

- *Porträtspiegel* Tomasz Górnicki i Czarnobyl
czynna do 27.10

Galeria Sztuki Rozruch

- *Raz, dwa, trzy, znikasz ty... IV Biennale Tkaniny Artystycznej*
czynna do 14.10

- *Ostatni gasi światło* wystawa zbiorowa
czynna: 21.10–17.11

Galeria VA

wt., czw., pt., g. 14–18

- *Nie, bo – tak!* M. Roszyk, A. Kieliszewska, A. Orzechowska, czynna: 6.10–15.12

Galeria YES

pon.–pt., g. 11–19, sob., g. 11–15

- *Biżuteria nomadów z Azji Centralnej*
czynna do 7.10

Makiety Dawnego Poznania

pon.–niedz., g. 11–17

- Prezentacja grodu na Ostrowie Tumskim w czasach pierwszych Piastów i miasta z początku XVII w.

Miejskie Galerie UAP

www.poznangalleries.com, śr.–niedz., g. 14–17

Art Corner by Porsche Centrum Poznań

- *Czułostki* Emilia Bogucka, czynna: 10–20.10

Galeria Curators'Lab UAP

- *Ciało pożyczone od kosmosu* Marta Węglińska, czynna do 15.10

- *Illusion of form* wystawa zbiorowa czynna: 24.10–8.11

Galeria Design UAP

pon.–pt., g. 11–17

- *Wystawa indywidualna* Magdaleny Jugo czynna do 8.10

Galeria Duża Scena UAP

śr.–niedz., g. 14–17

- *Przyśnił mi się wczoraj pusty las* wystawa zbiorowa, czynna do 15.10

- *Illusion of form* wystawa zbiorowa czynna: 24.10–8.11

Galeria Nowa Scena UAP

śr.–niedz., g. 13–18

- *Wireless. Tkanina unikatowa dawniej i dziś* wystawa zbiorowa, czynna do 15.10

- *Illusion of form* wystawa zbiorowa czynna: 24.10–8.11

Galeria Śluz

wt.–pt., g. 9–18, sob.–niedz., g. 10–19

- *Siła spotkania. O ludziach, którzy tworzyli Poznań* – nowa wystawa czasowa czynna: do 26.11

- Wystawa malarstwa *Połączenia – szeptu ukryte w ciszy / Connecting – whispered in silence*, czynna: 19.09–15.10

Mo Galeria

pon.–pt., g. 9–19, sob., g. 9–16

- *Architekt Artysta* – wystawa prac polskich architektów, czynna: 5.10–30.11

Muzeum Archeologiczne

wt.–pt., g. 11–17, pt.–sob., g. 11–18, niedz., g. 12–16

- *Pradzieje Wielkopolski, Tu powstała Polska, Śmierć i życie w starożytnym Egipcie, Archeologia Sudanu, Sztuka naskalna Afryki Północnej* – wystawa stała

- *Skarby wydobyte z bagien. Życie codzienne łowców-zbieraczy z Krzyża Wielkopolskiego* czynna do 8.10

- *Wystawa z cyklu Bliskie spotkania z... Dwa grody w Dąbrówce nad Wyrinką – dawne i nowe badania*, czynna: 15.10–15.12

- *Niezwykłe dzieje pałacu Górków* czynna: 30.10–25.02.2024

Muzeum Archidiecezjalne – Akademia Lubrańskiego

wt.–pt., g. 11–17, pt., sob.–niedz., g. 11–15

- Sztuka gotycka, Skarbiec, Salon ofiarodawców, Galeria sztuki nowożytnej, Galeria Sztuki Współczesnej Akademii Lubrańskiego – wystawy stałe

- *Jerzy Nowosielski. Ikona i abstrakcja*, wystawa w 100. rocznicę urodzin Jerzego Nowosielskiego, czynna: do 16.10

Muzeum Armii „Poznań”

wt.–pt., g. 10–17, sob.–niedz., g. 10–16

- Muzeum znajduje się na poznańskiej Cytadeli. Usytuowane jest w korytarzu kazamatowym, zwanym obecnie Małą Śluzą, pierwotnie tworzącym Estakadę Zachodnią Fortu Winiary.
- *Wierni przysiędze – Armia „Poznań” w kampanii wrześniowej 1939 r.* – wystawa stała

Muzeum Bambrów Poznańskich

pt.–sob., g. 10–14 lub po wcześniejszym umówieniu

- *Dzieje osadników z Bambergu, którzy przybyli na zaproszenie władz miasta Poznania do wsi podmiejskich w 1. poł. XVIII w.*

Muzeum Broni Pancernej

wt.–sob., g. 10–16, we wtorki wstęp wolny

- Kolekcja ponad 40 pojazdów bojowych.

Muzeum Czekolady

pon.–niedz., g. 10–18 (wejście o pełnych godzinach)

- *Historia czekolady od ziarna do tabliczki* – wystawa stała

Muzeum Historii Ubioru

śr., pt., g. 10–15, czw., g. 15–19, sob. i niedz., g. 10–16

- Kolekcja zabytkowych ubiorów i akcesoriów modowych pochodzących głównie z XIX w., której twórczynią jest Anna Moryto.
- Nowa wystawa czasowa *Coś dodać, coś ująć. Jak kształtowano sylwetkę w wieku XIX i XX*, czynna do odwołania

Muzeum Iluzji, Nauki i Sztuki

wt.–niedz., g. 10–19, ostatnie wejście o g. 18

- Prezentuje prawie 60 niezwyklej eksponatów w siedmiu przestrzeniach wystawienniczych. Zachęca do nauki przez zabawę.

Muzeum Instrumentów Muzycznych

wt.–śr., g. 10–16, czw., g. 10–18, pt.–sob., g. 10–19, niedz., g. 10–16

- W muzeum można obejrzeć wybór najwybitniejszych 500 obiektów ukazanych w kontekście poszczególnych epok, zespołów, miejsc i tradycji.

Muzeum Lecha Poznań

pon.–pt., g. 10–17.30, sob., g. 10–15

- Trofea zdobyte przez drużynę Kolejorza, klubowe i kibicowskie pamiątki.

Muzeum Literackie

Henryka Sienkiewicza

wt.–sob., g. 9–16

- Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza powstało dzięki fundacji Ignacego Mosia. Można w nim zobaczyć pamiątki po nobliście.

Muzeum Martyrologii Wielkopolan Fort VII

wt.–pt., g. 10–17, sob.–niedz., g. 10–16

- *Męczeństwo więźniów Fortu VII w okresie II wojny światowej, Więźniowie Fortu VII w więzieniach i obozach III Rzeszy – zmarli i zaginieni, Wysiedlenia ludności polskiej z Wielkopolski do Generalnego Gubernatorstwa, Twierdza fortowa Poznań – wystawa fotograficzna, Ja szukam życia i umrę cicho... – życie i twórczość Stefana Balickiego, ...i ślad po nich zaginął. Zagłada chorych*

psychicznie w komorze gazowej w Forcie VII, Twierdza fortowa Poznań – wystawy stałe

Muzeum Narodowe

wt.–śr., g. 10–16, czw., g. 10–18, pt.–sob., g. 10–19, niedz., g. 10–16

- Zbiory sztuki polskiej od średniowiecza po wiek XX. Dzieła polskich mistrzów, m.in. Jacka Malczewskiego, Stanisława Wyspiańskiego i Jana Matejki, zbiór malarstwa niderlandzkiego, holenderskiego i włoskiego oraz jedyny w Polsce zbiór malarstwa hiszpańskiego.
- *Idę w świat i trwam. Obrazy Jacka Malczewskiego z Lwowskiej Narodowej Galerii Sztuki*, przedłużona do 1.10
- *O dzieleniu. Sztuka na granicy (polsko-niemieckiej) / About Sharing. Art on the border (Polish-German) / Vom Teilen. Kunst an der (deutsch-polnischen) Grenze* czynna do 17.12
- *Wieczór letni Józefa Chełmońskiego* – pokaz obrazu czynny do 8.10

Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956

wt.–pt., g. 10–17, sob.–niedz., g. 10–16

- *Powstanie Poznańskie 1956 – ocalona pamięć* – wystawa stała

Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918–1919

wt.–pt., g. 10–17, sob.–niedz., g. 10–16

Muzeum Sztuk Użytkowych w Zamku Królewskim w Poznaniu

wt.–śr., g. 10–16, czw., g. 10–18, pt.–sob., g. 10–19, niedz., g. 10–16

- Ekspozycja poświęcona w całości sztuce użytkowej: meble, wyroby z ceramiki, szkła i metalu, broń, biżuteria, tkaniny, stroje i dodatki do nich, od średniowiecza do współczesności.
- *Nie zmarnujcie niepodległości. Srebro Funduszu Obrony Narodowej. SILVA RERUM* czynna do 17.03.2024

Muzeum Uzbrojenia – Cytadela Poznańska

wt.–pt., g. 10–17, sob.–niedz., g. 10–16

- *Miedzy Wehrmachtem a Armią Czerwoną – poznaniacy w bitwie o swoje miasto w 1945 r.* – wystawa stała
- *Rychtyg knary i maszynki – uzbrojenie Wojsk Wielkopolskich 1919–1921* czynna do 31.03.2024

Poznań Visual Park

pon.–niedz., od g. 10 do zmroku

- Kolekcja 18 rzeźb i obiektów artystycznych nad Jeziorem Strzeszyńskim w Poznaniu. Wirtualny przewodnik: www.poznanvisualpark.abcgallery.pl

Pracownia Vzory

pon.–czw., g. 15–18

- *Design na tle tradycji* 10-lecie Ćmielów Design Studio i 2 lata pracowni Vzory czynna do 15.10

Pracownia-Muzeum

Józefa I. Kraszewskiego

pon.–pt., g. 10–15

- *Gabinet Kraszewskiego* – dary i pamiątki, które pisarz otrzymał w 1879 r.
- *Wystawa Kresy w fotografii Wielkopolan pt. „Gdybym się nie urodził Litwinem, chciałbym mieszkać w Wielkopolsce – Władysławowi Syrokomli w 200. rocznicę urodzin”,* czynna do 9.11

Poznańskie Muzeum Pyry

sob.–niedz., g. 11, 13, 15

- Jedyne w Polsce muzeum poświęcone wyłącznie historii ziemniaka.

Rezerwat Archeologiczny Genius loci

wt.–czw., g. 10–16, pt.–sob., g. 10–18, niedz., g. 10–15

- Umocnienia drewniano-ziemnych wałów grodu Mieszka I i Bolesława Chrobrego z X/XI w. oraz fundamenty muru ceglanego, wybudowanego z inicjatywy biskupa Jana Lubrańskiego w początkach XVI w. Zabytki archeologiczne z badań Ostrowa Tumskiego odkryte przy palatium i katedrze.

- *Pokolenie 966 – świt wielkich przemian* – wystawa stała
- *Wczesnośredniowieczne ozdoby złote odkryte w pracowni złotniczej przy poznańskim palatium* czynna do 31.08
- *Kościół NMP – perła gotyku na poznańskiej wyspie katedralnej,* czynna: do 31.12
- *Numizmaty doby gotyku na tle zabytków z Ostrowa Tumskiego, z cyklu Wystawy jednego zabytku* czynna: do 31.12
- *Oblicza gotyku, finisaż rocznego projektu* czynna: 21.10–31.12

Rodríguez Gallery

śr.–sob., g. 13–18

- *Solo show* Max Radawski, czynna: 5.10–8.11

Rogalowe Muzeum Poznania

godziny pokazów: 11, 12.30, 14, 15.30, 17, pokazy w jęz. ang. o g. 14

- Pokaz wypieku rogalu świętomarcińskich, prezentacja historii Poznania, poznańskiej gwary oraz zwiedzanie zabytkowych wnętrz kamienicy, w której mieści się muzeum.

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe

wt.–śr., g. 10–16, czw., g. 10–18, pt.–sob., g. 10–19, niedz., g. 10–16

- Pokaz daru z kolekcji Wiesława Kaczmarka obejmującego mundury, oporządzenie, fotografie i dokumenty z okresu jego służby w żandarmerii wojskowej. czynna do odwołania

Salon Sztuki „Kreatura”

czw.–niedz., g. 17–19

- *Apokalipsa* Ewa Małgorzata Majchrzak, czynna: 22–29.10

V.A. Gallery

wt.–pt., g. 12–18, sob., g. 12–16

- *No Art No Design* wystawa zbiorowa czynna do 20.11

Vinci Art Gallery

wt.–pt., g. 12–18, sob., g. 12–16

- *Tomagranum* Grażyna Kiełńska czynna: 12.10–18.11

DLA DZIECI w październiku

1 października (niedziela)

Spektakl *Tu mieszkamy*, reż. Matecka/Morawska-Rubczak, wiek: 2–4 lata
Teatr Animacji, g. 10 i 12.30, **30–40 zł**

Spektakl *Krabat. Uczeń czarnoksiężnika*, reż. Marek Żakostelecki, wiek: 9+
Teatr Animacji, g. 11, **45–55 zł**

Spektakl *Mój ogon i ja* Kolektywu Holobiont, wiek: 3+, Scena Wspólna, g. 12
17,50–35 zł cik

Spotkanie – Piknik rodzinny z Markiem Kamińskim, *Warto podążać za marzeniami*
Dom z Bajki, g. 13, **0**

Spektakl *Ślady Teatru Atofri*, wiek: 3+
Scena Wspólna, g. 17.30, **17,50–35 zł cik**

2 października (poniedziałek)

Warsztaty ekoplastyczne *Upcycling Lab*, prowadzenie: Agnieszka Gierach, wiek: 14+
CK Zamek, Warsztatownia, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

4 października (środa)

Spektakl *Misja Poznań – gdzie są koziołki*, reż. Marek A. Cyris, wiek: 4+
Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30
45–55 zł

Spotkanie *Magiczna noc w bibliotece z Harrym Potterem*, wiek: 7–12 lat, w ramach Nocy Bibliotek, Biblioteka Raczyńskich, Filia 46, ul. Arciszewskiego 27, g. 18, **~**

5 października (czwartek)

Spektakl *Misja Poznań – gdzie są koziołki?*, reż. Marek A. Cyris, wiek: 4+, Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **45–55 zł**

Oprowadzanie dla rodziców z maluszkami w chustach/wózkach, zapisy: tel. 61 647 76 34 lub osobiście, Brama Poznania, g. 12
20 zł

6 października (piątek)

Noc Bibliotek w Bibliotece Wojewódzkiej, 6–7.10, w programie: spotkanie z Łukaszem Wierzbickim, warsztaty bajania i gry na didgeridoo, Biblioteka Wojewódzka w Poznaniu, **0**

Spektakl filmowo-teatralny *Mały miś mówi: Oj!*, wiek: 3+, Scena Wspólna, g. 9.30, **17,50–35 zł cik**

Spektakl *Baśń o trzech konikach*, reż. Marek A. Cyris, wiek: 3–7 lat
Teatr Animacji, g. 9.30, **45–55 zł**

Zwiedzanie Krypty Zastużonych Wielkopolan oraz koncert organowy i msza święta w ramach zakończenia obchodów Roku Pawła Edmunda Strzeleckiego
Wzgórze św. Wojciecha, g. 15.30, **0**

Warsztaty ekoplastyczne *Paper Mache Baby!*, prowadzenie: Izabela Kolka, wiek: 14+
CK Zamek, Warsztatownia, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

Warsztaty *Tajemnica biblioteki* w ramach Nocy Bibliotek, wiek: 6–12 lat
Biblioteka Raczyńskich, Filia 53, ul. Hetmańska 91, g. 17, **~**

Warsztaty *Po zmroku. Wspólne czytanie i odkrywanie tajemnic biblioteki* w ramach Nocy Bibliotek, wiek: 7–12 lat, Biblioteka Raczyńskich, Filia 2, os. Oświecenia 59, g. 17, **~**

Spotkanie w ramach Nocy Bibliotek. W planach: wyświetlanie bajek na dawnym projektorze, wspólne granie i czytanie, Biblioteka Raczyńskich, Filia 14, os. Bolesława Chrobrego 117, g. 17, **~**

Warsztaty plastyczne dla młodzieży, prowadzenie: Magdalena Geściak, wiek: 14+
CK Zamek, Pracownia Plastyczna, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

Warsztaty *Noc detektywów z Lassem i Mają*, w ramach Nocy Bibliotek, wiek: 7–12 lat
Biblioteka Raczyńskich, Filia 38, ul. Świt34/36, g. 18.30, **~**

Warsztaty *Tropem Lassego i Mai* w ramach Nocy Bibliotek, wiek: 6–12 lat
Biblioteka Raczyńskich, filia dla dzieci
na Al. Marcinkowskiego, g. 18.30, ≈

Spotkanie *Czytanie na ścianie. Kino w bibliotece* w ramach Nocy Bibliotek, wiek: 7–12 lat
Biblioteka Raczyńskich, filia Naramowicka,
ul. Rubież 14a, g. 19, ≈

7 października (sobota)

Warsztaty *Kurs szyfrów dla rodzin w jęz. ukraińskim*, wydarzenie w ramach Ukraińskiej Wiosny, Centrum Szyfrów Enigma, g. 10, Ø

Warsztaty *Magiczny dywan*, dla rodzin z dziećmi, wiek: 3–5 lat, temat październikowy: *Dźwięki-brzdęki*, Brama Poznania, g. 10.30 i 12, ○ 12 zł

Warsztaty *Poranek literacki* dla rodzin z dziećmi, wiek: 3+, Księgarnia z Bajki, g. 11
○ 25 zł (rodzic+ dziecko)

Warsztaty taneczne *Disco*, prowadzenie: Malwina Stępniewska, wiek: 3–5 lat
CK Zamek, Bawialnia, g. 11, ○ 20 zł cīk

Koncert Filharmonii Poznańskiej: *Muzykotecka – koncert rodzinny. Vivat Pro Sinfonika!*
Aula UAM, g. 11, ○ 20–35 zł

Koncert: *Przygoda z piosenką* – spotkanie z cyklu warsztatów artystycznych dla dzieci w wieku przedszkolnym *Muzyczne zabawy u Mistrza Feliksa*, Salon Muzyczny im. Feliksa Nowowiejskiego, g. 11

Spektakl *Baśń o trzech konikach*, reż. Marek A. Cyris, wiek: 3–7 lat, Teatr Animacji, g. 11 i 13
○ 45–55 zł

Warsztaty – Tworzenie dziewczyńskich koszulek z Sitkiem, Sitko (Pasaż pod Złotą Kulą), g. 12 i 15,
○ 7,50–15 zł cīk

8 października (niedziela)

Warsztaty ruchowe dla dziewczynek *Pępki snu*, w ramach Dziewczyńskiego Dnia w CSD, wiek: 8+, Scena Wspólna, g. 10 i 13.30
○ 7,50–15 zł cīk

Spektakl *Baśń o trzech konikach*, reż. Marek A. Cyris, wiek: 3–7 lat, Teatr Animacji, g. 11 i 13, ○ 45–55 zł

Spacer po Fest Fyrtlu: Łazarz, zbiórka: Rynek Łazarski, Fest Fyrtel, g. 11.30, Ø

Warsztaty pszczelarskie dla rodzin przy pasiece edukacyjnej Akademii Lubrańskiego w ramach III Tygodnia św. Franciszka, Muzeum Archidiecezjalne w Poznaniu, g. 12, ≈

Zwiedzanie rodzinne wystawy *Obok i w. O peryferiach Poznania w fotografii* CK Zamek, Sala Wystaw, g. 13.30, ○ 12–17 zł cīk

Spektakl *Szewczyk Dratewka*, reż. Anna Szymczak, Food Fyrtel, g. 14, Ø

Pokaz filmu *Comedy Queen*, w ramach Dziewczyńskiego Dnia w CSD, wiek: 12+
Scena Wspólna, g. 16, ○ 7,50–15 zł cīk

9 października (poniedziałek)

Warsztaty ekoplastyczne *Upcycling Lab*, prowadzenie: Agnieszka Gierach, wiek: 14+
CK Zamek, Warsztatownia, g. 17 i 19
karnet miesieczny: 20 zł

10 października (wtorek)

Spektakl *Baśń o trzech konikach*, reż. Marek A. Cyris, wiek: 3–7 lat, Teatr Animacji, g. 9.30, ○ 45–55 zł

Warsztaty dla rodziców z dziećmi *Uważność i spokój* – zabawy medytacyjne, ćwiczenie uważnego oddechu, Księgarnia z Bajki, g. 17
○ 20–40 zł

Warsztaty dla rodziców z dziećmi *Uważność i spokój* – zabawy medytacyjne, ćwiczenie uważnego oddechu
Księgarnia z Bajki, g. 17, ○ 20–40 zł

11 października (środa)

Spektakl *Dziób w dziób*, reż. Ireneusz Maciejewski, wiek: 5+, Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30,
○ 45–55 zł

Warsztaty *Małe psoty*, dla rodzin z dziećmi, wiek: 1 rok–2 lata, temat październikowy: *Kanty, koła i kwadraty*, Brama Poznania, g. 10.45, ○ 15 zł

12 października (czwartek)

Spektakl *Dziób w dziób*, reż. Ireneusz Maciejewski, wiek: 5+
Teatr Animacji, g. 9.30, ○ 45–55 zł

13 października (piątek)

Spektakl *Dziób w dziób*, reż. Ireneusz Maciejewski, wiek: 5+, Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **45–55 zł**

Warsztaty ekoplastyczne *Paper Mache Baby!*, prowadzenie: Izabela Kolka, wiek: 14+
CK Zamek, Warsztatownia, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

Warsztaty plastyczne dla młodzieży, prowadzenie: Magdalena Geściak, wiek: 14+
CK Zamek, Pracownia Plastyczna, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

Spektakl *Piękna i Bestia*, reż. Jerzy Jan Połowski, Teatr Muzyczny, g. 19, **50–140 zł**

14 października (sobota)

Warsztaty z robotyki i programowania *RAR. Pilnie strzeżone*, dla rodzin z dziećmi, wiek: 6–12 lat, Centrum Szyfrów Enigma, g. 10, **0**

Warsztaty *Poranek literacki* dla rodzin z dziećmi, wiek: 3+, Księgarnia z Bajki, g. 11
25 zł (rodzic+ dziecko)

Spotkanie z Elizą Piotrowską, autorką książek o Cioci Jadzi wokół najnowszej – *Ciocia Jadzia* w PRL, Biblioteka Raczyńskich, g. 11, **0**

Warsztaty ceramiczne dla dzieci *Jarzębinowe korale*, prowadzenie: Dorota Piekarczyk, wiek: 3–5 lat, CK Zamek, Bawialnia, g. 11, **20 zł ciki**

Wernisaż wystawy *Przegląd Twórczości Nauczycieli*, czynna do 25.10, Galeria Pod Arkadami, MDK nr 1, g. 11, **0**

Spektakl *Dziób w dziób*, reż. Ireneusz Maciejewski, wiek: 5+, Teatr Animacji, g. 11 i 13, **45–55 zł**

Spektakl *Piękna i Bestia*, reż. Jerzy Jan Połowski, Teatr Muzyczny, g. 15 i 19, **50–140 zł**

Spektakl *Osiecka dla dziecka. Rapete papete pstryk*, reż. Artur Romański, w ramach festiwalu „Pamiętajmy o Osieckiej”, Teatr Nowy, g. 16, **50–70 zł ciki**

15 października (niedziela)

Warsztaty *Kurs szyfrów dla rodzin* z dziećmi, wiek: 7–10 lat, Centrum Szyfrów Enigma, g. 10, **30 zł/rodzina**

Koncert staropolskich kołysanek Teatru Atofri
Uśnijże mi, uśnij!, Scena Wspólna, g. 12, **17,50–35 zł ciki**

Spektakl *Dziób w dziób*, reż. Ireneusz Maciejewski, wiek: 5+, Teatr Animacji, g. 11 i 13, **45–55 zł**

Spektakl *Piękna i Bestia*, reż. Jerzy Jan Połowski, Teatr Muzyczny, g. 13 i 17, **50–140 zł**

Spektakl *Osiecka dla dziecka. Rapete papete pstryk*, reż. Artur Romański, w ramach festiwalu „Pamiętajmy o Osieckiej”, Teatr Nowy, g. 15, **50–70 zł ciki**

16 października (poniedziałek)

Koncert staropolskich kołysanek Teatru Atofri
Uśnijże mi, uśnij!, Scena Wspólna, g. 9.15
17,50–35 zł ciki

Warsztaty ekoplastyczne *Upcycling Lab*, prowadzenie: Agnieszka Gierach, wiek: 14+
CK Zamek, Warsztatownia, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

17 października (wtorek)

Spektakl *Krabat. Uczeń czarnoksiężnika*, reż. Marek Żakostelecki, wiek: 9+
Teatr Animacji, g. 9.30, **45–55 zł**

Spektakl *Piękna i Bestia*, reż. Jerzy Jan Połowski, Teatr Muzyczny, g. 11, **50–140 zł**

18 października (środa)

Spektakl *Krabat. Uczeń czarnoksiężnika*, reż. Marek Żakostelecki, wiek: 9+
Teatr Animacji, g. 9.30, **45–55 zł**

Spektakl *Cała nadzieja w jajku*, reż. Natallia Lewanawa, wiek: 7+
Teatr Animacji, g. 9.30, **45–55 zł**

Koncert *najnajMONIUSZKO*, w ramach Festiwalu Moniuszki, wiek: 0–3 lata
Teatr Wielki, g. 10 i 12
30 zł ciki

Spektakl *Piękna i Bestia*, reż. Jerzy Jan Połowski, Teatr Muzyczny, g. 11 i 19, **50–140 zł**

19 października (czwartek)

Spektakl *Krabat. Uczeń czarnoksiężnika*, reż. Marek Żakostelecki, wiek: 9+
Teatr Animacji, g. 9.30, **45–55 zł**

Spektakl *Cała nadzieja w jajku*, reż. Natallia Lewanava, wiek: 7+
Teatr Animacji, g. 9.30, **45–55 zł**

20 października (piątek)

Spektakl *Cała nadzieja w jajku*, reż. Natallia Lewanava, wiek: 7+
Teatr Animacji, g. 9.30, **45–55 zł**

Spektakl *Piękna i Bestia*, reż. Jerzy Jan Połowski
Teatr Muzyczny, g. 11 i 19, **50–140 zł**

Warsztaty ekoplastyczne *Paper Mache Baby!*,
prowadzenie: Izabela Kolka, wiek: 14+
CK Zamek, Warsztatownia, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

Warsztaty plastyczne dla młodzieży,
prowadzenie: Magdalena Geściak, wiek: 14+
CK Zamek, Pracownia Plastyczna, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

21 października (sobota)

Spektakl *Tu mieszkamy*, reż. Małeczka/Morawska-
-Rubczak, wiek: 2–4 lata
Teatr Animacji, g. 10 i 12, **30–40 zł**

Warsztaty *Eksperymentownia*, dla rodzin z dziećmi,
wiek: 7–12 lat, temat: *Strefa zabawy*, Brama
Poznania, g. 10.30, **30 zł/rodzina**

Warsztaty *Poranek literacki* dla rodzin z dziećmi,
wiek: 3+, Księgarnia z Bajki, g. 11
25 zł (rodzic+ dziecko)

Warsztaty taneczno-muzyczne dla dzieci *Tańczące
liście*, prowadzenie: Anna Bogustawska, wiek:
3–5 lat, CK Zamek, Bawialnia, g. 11, **20 zł cik**

Rodzinne oprowadzanie i gra planszowa *Spędźmy
razem czas!* dla rodzin z dziećmi, wiek: 5–10 lat,
Brama Poznania, g. 11, **30 zł**

Spektakl rodzinny *Najpiękniejsze bajki baletowe*,
Aula Artis, g. 12 i 15, **69–89 zł cik**

Warsztaty z *Królową Śniegu*, wydarzenie
towarzyszy premierze *Królowej Śniegu* w Teatrze
Wielkim, Biblioteka Raczyńskich, Filia Sztuki,
g. 12, **Ø**

Warsztaty *Bardzo trudno jest mi orzec, czy to
ptak, czy nosorożec* – tworzymy glinianego
„Cosia”, wiek: 6–12 lat, zapisy:
edukacja.msu@mnp.art.pl, Muzeum Sztuk
Użytkowych, g. 12, **20 zł**

Spektakl *Piękna i Bestia*, reż. Jerzy Jan Połowski
Teatr Muzyczny, g. 15 i 19, **50–140 zł**

Spektakl *O pyrcie marzycielce – bajka dla dzieci*,
reż. Anna Szymczak, Teatr asz.teatr, g. 16, **Ø**

22 października (niedziela)

Spektakl *Tu mieszkamy*, reż. Małeczka/Morawska-
Rubczak, wiek: 2–4 lata
Teatr Animacji, g. 10 i 12, **30–40 zł**

Spektakl *Alicja w Krainie Czarów*, Teatr Cortiqué,
g. 10.30, 13 i 15.30, **93–119 zł cik**

23 października (poniedziałek)

Spektakl *Alicja w Krainie Czarów*, Teatr Cortiqué,
g. 9.30 i 12, **107–119 zł cik**

Spektakl *Stopklatka*, reż. Łukasz Chruszcz, wiek: 14+,
Scena Wspólna, g. 11, **17,50–35 zł cik**

Warsztaty ekoplastyczne *Upcycling Lab*,
prowadzenie: Agnieszka Gierach, wiek: 14+
CK Zamek, Warsztatownia, g. 19
karnet miesięczny: 20 zł

24 października (wtorek)

Spektakl *Podróż nie z tej ziemi*, reż. Aleksandra
Jakubczak, wiek: 6+, Teatr Animacji, g. 9.30
i 11.30, **45–55 zł**

Spektakl *Alicja w krainie czarów*
Teatr Cortique, g. 9.30 i 12, **107–119 zł cik**

Spektakl *Karmelek*, reż. Bartosz Kurowski,
wiek: 4+, Scena Wspólna, g. 10, **17,50–35 zł cik**

Spektakl *Mavka Show*, Aula Artis, g. 18.30
55–70 zł cik

25 października (środa)

Spektakl *Podróż nie z tej ziemi*, reż. Aleksandra
Jakubczak, wiek: 6+, Teatr Animacji, g. 9.30
i 11.30, **45–55 zł**

26 października (czwartek)

Spektakl *Misja Poznań – gdzie są koziołki?*, reż.
Marek A. Cyris, wiek: 4+, Teatr Animacji, g. 9.30
i 11.30, **45–55 zł**

27 października (piątek)

Spektakl *Misja Poznań – gdzie są koziołki?*, reż. Marek A. Cyrys, wiek: 4+, Teatr Animacji, g. 9.30 i 11.30, **45–55 zł**

Warsztaty kreatywne dla dzieci *POLANKowe COŚ*, DK Polan Sto, g. 16.30 i 18, **50 zł**

Warsztaty ekoplastyczne *Paper Mache Baby!*, prowadzenie: Izabela Kolka, wiek: 14+ CK Zamek, Warsztatownia, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

Warsztaty plastyczne dla młodzieży, prowadzenie: Magdalena Geściak, wiek: 14+ CK Zamek, Pracownia Plastyczna, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

UWAGA! PREMIERA! Spektakl *Wielka przygoda Młodego Snu*, reż. Ewa Kaczmarek i Wojciech Wiński, wiek: 6+, zapisy: tlustalangusta.pl@gmail.com, Republika Sztuki Tłusta Langusta, g. 18, **≈**

UWAGA! PREMIERA! Spektakl *Królowa Śniegu*, chor. Robert Bondara, wiek: 7+, Teatr Wielki, g. 19, **80–170 zł**

28 października (sobota)

Spektakl *O czym szepcze las*, reż. Alicja Morawska-Rubczak, wiek: 2–4 lata Teatr Animacji, g. 10, **30–40 zł**

Koncert Filharmonii Poznańskiej: *Muzykotecka. A to Polska właśnie* – koncert rodzinny, Sala im. Lubrańskiego, Collegium Minus UAM, g. 10 i 11.30

Warsztaty *Poranek literacki* dla rodzin z dziećmi, wiek: 3+, Księgarnia z Bajki, g. 11
25 zł (rodzic+ dziecko)

Warsztaty *Senior z ejbrem w muzeum* – dla babć i dziadków z wnukami, wiek: 4–7 lat, w ramach projektu „Ejbry w Muzeum”, zapisy: tel. 691 266 799, Muzeum Powstania Wielkopolskiego, g. 11, **15 zł**

Warsztaty tańca kreatywnego dla dzieci *Piratem być* – czyli morska wyprawa, prowadzenie: Aleksandra Pasicka, wiek: 3–5 lat, CK Zamek, Bawialnia, g. 11, **karnet miesięczny: 20 zł ciki**

Spektakl *Misja Poznań – gdzie są koziołki?*, reż. Marek A. Cyrys, wiek: 4+, Teatr Animacji, g. 11 i 13, **45–55 zł**

Spektakl *Wielka przygoda Młodego Snu*, reż. Ewa Kaczmarek i Wojciech Wiński, wiek: 6+, zapisy: tlustalangusta.pl@gmail.com, Republika Sztuki Tłusta Langusta, g. 11 i 15, **≈**

Spektakl *Królowa Śniegu*, chor. Robert Bondara, wiek: 7+, Teatr Wielki, g. 19
10–150 zł ciki

29 października (niedziela)

Spektakl *O czym szepcze las*, reż. Alicja Morawska-Rubczak, wiek: 2–4 lata Teatr Animacji, g. 10 i 12, **30–40 zł**

Spektakl *Krabat. Uczeń czarnoksiężnika*, reż. Marek Żakostelecki, wiek: 9+ Teatr Animacji, g. 11, **45–55 zł**

Spektakl *Wielka przygoda Młodego Snu*, reż. Ewa Kaczmarek i Wojciech Wiński, wiek: 6+, zapisy: tlustalangusta.pl@gmail.com, Republika Sztuki Tłusta Langusta, g. 11 i 15, **≈**

Spektakl *Królowa Śniegu*, chor. Robert Bondara, wiek: 7+, Teatr Wielki, g. 18
10–150 zł ciki

30 października (poniedziałek)

Warsztaty halloweenowe dla dzieci z rodzicami, DK Jagiellonka, g. 17
60 zł (rodzic + dziecko)

Warsztaty ekoplastyczne *Upcycling Lab*, prowadzenie: Agnieszka Gierach, wiek: 14+ CK Zamek, Warsztatownia, g. 17 i 19
karnet miesięczny: 20 zł

31 października (wtorek)

Spotkanie: Pożegnanie lata z cyklem *Wspólne podwórko*: spektakl *Mama Mu* i warsztaty z Eleną Berezina *Wspólne malowanie dywanów*, Barak Kultury, **Ø**

Rodzinne warsztaty *Kipu, czyli pętlikowe historie*, dla rodzin z dziećmi, wiek: 6–12 lat, Centrum Szyfrów Enigma

Spektakl *Krabat. Uczeń czarnoksiężnika*, reż. Marek Żakostelecki, wiek: 9+ Teatr Animacji, g. 9.30, **45–55 zł**

CENTRA I DOMY KULTURY

Austriacki Ośrodek Kultury UAM

ul. Zwierzyniecka 7
tel. 61 829 24 24
www.austria-universytet.poznan.pl

Biblioteka Raczyńskich

pl. Wolności 19
tel. 61 852 94 42
www.bracz.edu.pl

Biblioteka Uniwersytecka

ul. Ratajczaka 38/40
tel. 61 829 38 72
www.lib.amu.edu.pl

Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Suchy Las

ul. Szkolna 16
tel. 61 250 04 00
www.osrodekkultury.pl

Centrum Kultury Zamek

ul. Św. Marcin 80/82
tel. 61 646 52 76
ckzamek.pl

Centrum Sztuki Dziecka

ul. Św. Marcin 80/82
tel. 61 646 44 70
www.csdpoznan.pl

Concordia Design

ul. Zwierzyniecka 3
tel. 61 667 44 00
www.concordiadesign.pl

Dom Bretanii

**Fundacja Poznań –
Ille-et-Vilaine**
Stary Rynek 37
tel. 61 851 68 51
www.dombretanii.org.pl

Dom Polonii

Wielkopolski Oddział Stowarzyszenia „Wspólnota
Polska”
Stary Rynek 51
e-mail: poznan@swp.org.pl

DK Jagiellonka

os. Jagiellońskie 120
tel. 61 877 51 64
www.osiedlemłodych.pl/jagiellonka

DK Jędrus

os. Armii Krajowej 101
tel. 61 877 01 51
www.osiedlemłodych.pl/jedrus/

DK Jubilat

os. Tysiąclecia 30
tel. 61 876 08 40
www.osiedlemłodych.pl/jubilat/

DK Na Pięterku

os. Orła Białego 5
tel. 61 879 63 11

DK Na Skarpie

os. Piastowskie 104
tel. 61 877 05 51
www.osiedlemłodych.pl/na-skarpie/

DK Orle Gniazdo

os. Lecha 43, tel. 61 877 78 42
www.osiedlemłodych.pl/
orle-gniazdo/

DK Polan Sto

os. Polan 100
tel. 61 879 71 51

DK Stokrotka

ul. Cyniowa 11, tel. 61 867 19 19
www.dkstokrotka.pl

Estrada Poznańska

ul. Masztalarska 8, tel. 61 852 88 33
www.estrada.poznan.pl

Fundacja Ad Arte

ul. Hawelańska 1, tel. 501 951 145
www.adarte.pl

Fundacja Artystyczno-Edukacyjna PUENTA

ul. Leszka 25a
tel. 603 743 888
www.artpuenta.eu

Fundacja Barak Kultury

Al. Marcinkowskiego 21
tel. 505 045 259
e-mail: barakkultury@barakkultury.pl

Fundacja Mały Dom Kultury

ul. Zamkowa 3/4
tel. 61 852 26 22
www.mdk.krzyk.pl

Fyrtel Główna

ul. Główna 42 (II p.)
www.animatorzysmak.pl

Klub Literacki Dąbrówka

Piątkowskie Centrum Kultury Dąbrówka
os. Bolesława Chrobrego 117

Klub Osiedlowy Krąg

ul. R. Dmowskiego 37
tel. 61 647 42 88
www.klubkrag.pl

Młodzieżowy Dom Kultury nr 1

ul. Droga Dębińska 21
tel. 61 833 79 10
www.mdk1.pl

Młodzieżowy Dom Kultury nr 2

ul. Za Cytadelą 121
tel. 61 820 11 12
www.mdk2.pl

Młodzieżowy Dom Kultury nr 3

ul. Jarochońskiego 1
tel. 61 866 57 47
www.mdk3lazarz.pl

ODK Pod Lipami

os. Pod Lipami 108a, tel. 61 630 33 47
www.psmwinogrady.pl
 lub www.bracz.edu.pl

ODK Stońce

os. Przyjaźni 120
 tel. 61 630 32 68
www.psmwinogrady.pl

Ogród Botaniczny

Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu
 ul. Dąbrowskiego 165
 tel. 61 829 20 23
www.ogrod.amu.edu.pl

Piwnica Duchowa

Fundacja Wzgórze św. Józefa
 Wzgórze św. Wojciecha
 klasztor oo. Karmelitów Bosych
 ul. Działowa 25
 tel. 61 852 92 93
www.poznan.karmelicibosi.pl

Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk

ul. Mielżyńskiego 27/29
 tel. 61 852 74 41
www.ptpn.poznan.pl

Stowarzyszenie Architektów Polskich

Oddział w Poznaniu
 Stary Rynek 56
 tel. 61 852 00 20
www.poznan.sarp.org.pl

Stowarzyszenie Twórców i Sympatyków Kultury

przy KWP w Poznaniu
 ul. Kochanowskiego 2a
 tel. 607 997 613, www.stisk.pl

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury

ul. Bolesława Prusa 3
 tel. 61 664 08 50
www.wbp.poznan.pl

Związek Literatów Polskich

Oddział w Poznaniu
 ul. Piekary 17, lokal 907
www.zlp-poznan.e-kei.pl

MUZEA**Brama Poznania ICHOT**

ul. Gdańska 2
 tel. 61 647 76 34
www.bramapoznania.pl

Centrum Szyfrów Enigma

ul. Św. Marcin 78
 tel. 61 88 845 12, csenigma.pl

Galeria Śluza

ul. Dziekańska 2, tel. 61 647 76 34, www.galeriasluza.pl

Makiety Dawnego Poznania

podziemia klasztoru Franciszkanów na Górze Przemysła
 (wejście od ul. Ludgardy)
 tel. 61 855 14 35, www.makieta.poznan.pl

Mieszkanie-Pracownia Kazimierzy Iłakowiczówny

ul. Gajowa 4 m. 8
 tel. 61 852 89 71

Muzeum Archeologiczne

ul. Wodna 27
 tel. 61 852 82 51
www.muzarp.poznan.pl

Muzeum Archidiecezjalne

ul. Lubrańskiego 1
 tel. 61 852 61 95
www.muzeum.poznan.pl

Muzeum Armii „Poznań”

Cytadela-Mała Śluza
 tel. 663 866 414
www.wmn.poznan.pl

Muzeum Bambrów Poznańskich

ul. Mostowa 7, tel. 602 658 961

Muzeum Broni Pancernej

oddział Muzeum Wojska Polskiego
 ul. 3. Pułku Lotniczego 4
 tel. 261 57 84 05
www.muzeumbronipancernej.pl

Muzeum Etnograficzne

ul. Grobla 25 (wejście od ul. Mostowej 7)
 tel. 61 852 30 06
www.mnp.art.pl

Muzeum Historii Ubioru

ul. Kwiatowa 14/2, tel. 794 777 243
www.xixgallery.com

Muzeum Iluzji, Nauki i Sztuki

ul. Woźna 20, tel. 609 711 931

Muzeum Instrumentów Muzycznych

Stary Rynek 45, tel. 61 856 81 78
www.mnp.art.pl

Muzeum Literackie Henryka Sienkiewicza

Stary Rynek 84, tel. 61 852 89 71 (72)
www.bracz.edu.pl

Muzeum Martyrologii Wielkopolan Fort VII

ul. Polska, tel. 61 848 31 38
www.wmn.poznan.pl

Muzeum Narodowe

Al. Marcinkowskiego 9
 tel. 61 856 80 00, 61 852 59 69
www.mnp.art.pl

Muzeum Powstania Poznańskiego – Czerwiec 1956

ul. Św. Marcin 80/82, tel. 61 852 94 64
www.wmn.poznan.pl

Muzeum Powstania Wielkopolskiego 1918–1919

Odwach, Stary Rynek 3
 tel. 61 853 19 93
www.wmn.poznan.pl

Muzeum Sztuk użytkowych w Zamku Królewskim

ul. Góra Przemysła 1, tel. 61 856 81 82
www.mnp.art.pl

Muzeum Uzbrojenia – Cytadela Poznańska

al. Armii Poznań, tel. 61 820 45 03
www.wmn.poznan.pl

Pracownia-Muzeum**Józefa I. Kraszewskiego**

ul. Wroniecka 14, tel. 61 855 12 44
www.bracz.edu.pl

Rezerwat Archeologiczny**Genius loci**

ul. ks. Posadzego 3, tel. 61 852 21 67
www.rezerwat.muzarp.poznan.pl

Rogalowe Muzeum Poznania

Stary Rynek 41/2 (wejście od ul. Klasztornej)
tel. 690 077 800
www.rogalowemuzeum.pl

Salon Muzyczny –**Muzeum Feliksa Nowowiejskiego**

al. Wielkopolska 11, tel. 61 853 40 76
www.nowowiejski.pl

Wielkopolskie Muzeum Wojskowe

Stary Rynek 9, tel. 61 852 67 39
www.mnp.art.pl

MUZYKA**2progi**

al. Niepodległości 36, www.2progi.pl

Akademia Muzyczna**im. I.J. Paderewskiego**

ul. Św. Marcin 87, tel. 61 856 89 44
www.amuz.edu.pl

Aula Artis

ul. Kutrzeby 10, tel. 607 150 224
www.aulaartia.pl

Aula UAM

ul. Wieniawskiego 1

B.B. Joga

ul. Włodkowica 22, tel. 602 225 499, www.bbjoga.pl

Blue Note

ul. Kościuszki 79, tel. 61 851 04 08
www.bluenote.poznan.pl

Dom Tramwajarza (Pan Gar)

ul. Słowackiego 19/21
tel. 794 542 836
www.dt.fundacjapanagara.pl

Filharmonia Poznańska

ul. Św. Marcin 81, tel. 61 852 47 08
www.filharmoniapoznanska.pl

Grota Solna Galos

ul. Spychalskiego 34, tel. 61 835 33 36
www.galos.poznan.pl

Hala Arena**(aktualnie nieczynna)**

ul. Wyspiańskiego 33, tel. 693 028 090
www.arenapoznan.pl

Klub Muzyczny B17

ul. Bułgarska 17, tel. 530 502 500
www.stadionpoznan.pl

Lovayoga

ul. Skarbka 35, tel. 600 305 155 www.lovayoga.pl

MDK Dragon

ul. Zamkowa 3, tel. 61 853 08 19

Pawilon

ul. Ewangelicka 1, tel. 789 192 492
www.pawilon.org

Pod Minogą

ul. Nowowiejskiego 8
tel. 61 852 79 22

Próżność

al. Niepodległości 8A
tel. 506 203 214
www.proznosc.com

Sala Lubrańskiego UAM

ul. Wieniawskiego 1

Sala Ziemi MTP

ul. Głogowska 14
tel. 61 869 20 00
www.poznancongresscenter.pl

Salon Muzyczny – Muzeum**Feliksa Nowowiejskiego**

al. Wielkopolska 11, tel. 61 853 40 76
www.nowowiejski.pl

Scena na Piętrze

ul. Masztalarska 8
tel. 61 852 88 33
www.estrada.poznan.pl

Tama

ul. Niezłomnych 2, tel. 796 537 572
www.tamaklub.pl

Towarzystwo Muzyczne im. Henryka Wieniawskiego

ul. Świętosławska 7
tel. 61 852 26 42
www.wieniawski.pl

SZTUKA**ABC Gallery i Visual Park**

ul. Koszalińska 15
tel. 605 446 182
www.abcgallery.pl

Brodziak Gallery Poznań

ul. Głogowska 16
tel. 795 770 771
www.szymonbrodziak.com

Fotoplastykon Poznański

CIK, ul. F. Ratajczaka 44
tel. 61 851 96 45
www.cik.poznan.pl

Galeria AT

ul. Solna 4, tel. 61 853 11 81
www.galeria-at.siteor.pl

Galeria CENTRALA & przestrzeń**dla fotografii Fotspot**

pl. Cyryla Ratajskiego 6a
www.centrala.art, www.fotspot.pl

Galeria EGO

ul. Wyspiańskiego 41/3
tel. 510 230 269, www.galeriaego.pl

Galeria El Arte

ul. Włada 7, tel. 605 665 625
www.galeriaelarte.pl

Galeria Jak**Fundacja Jak Malowana**

ul. Św. Marcin 37 (w podwórzu)
tel. 693 083 144

Galeria Jerzego Piotrowicza**Pod Koroną**

ul. Kramarska 3/5, tel. 728 916 753
galeriajerzegopiotrowicza.pl

Galeria Kolegiacki Art

pl. Kolegiacki 5

Galeria Łęctwo

ul. Łukaszewicza 1, tel. 787 371 215
www.facebook.com/lectwo.galeria

Galeria Miejska Arsenal

ul. Szyperska 2 (tymczasowo)
tel. 61 852 95 02
www.arsenal.art.pl

Galeria mił'ART

Danuty Milian, ul. Wroniecka 6
tel. 61 851 74 01

Galeria na Dziedzińcu

Stary Browar
www.starybrowar5050.com

Galeria Piec

ul. Mostowa 33, tel. 508 403 079

Galeria Piekary

ul. Św. Marcin 80/82
CK Zamek, Dziedziniec Różany
tel. 61 811 35 55, www.galeria-piekary.com.pl

Galeria pix.house

Miejsce dla fotografii
ul. Głogowska 35A
tel. 607 290 671, www.pix.house

Galeria Rodríguez

ul. Wodna 13/4
tel. 606 908 087
www.rodriquezgalleria.com

Galeria Rotunda

Collegium Da Vinci
ul. gen. Kutrzeby 10

Galeria :SKALA

ul. Św. Marcin 49a
www.galeriaskala.com

Galeria Szczur

ul. Składowa 11/01
galeriaszczur@gmail.com

Galeria SZOKART

pl. C. Ratajskiego 1
tel. 518 962 332
www.szokart.com

Galeria Sztuki Rozruch

Jeżyckie Centrum Kultury
ul. Jackowskiego 5-7
tel. 693 077 170
www.jck-poznan.pl

Galeria „tak”

ul. Mielżyńskiego 27/29
tel. 668 577 199
www.galeriatak.pion.pl

Galeria U Jezuitów

ul. Dominikańska 10, tel. 691 119 739
www.galeriaujezuitow.pl

Galeria Zacnie

ul. Garbary 50, www.galeriazacnie.pl

Galeria VA

Fundacja Pro Veritate et Arte
Al. Marcinkowskiego 26 (domofon nr 50)
tel. 502 564 572, 695 796 556
www.facebook.com/vagaleria

Galeria YES

ul. Paderewskiego 7, tel. 61 851 58 48
www.galeriayes.pl

MAD Art Gallery

ul. Mielżyńskiego 27/29
www.uitstalling.com

Miejskie Galerie UAP

www.poznangalleries.com
Duża Scena UAP, ul. Wodna 24
Galeria Curators'Lab,
ul. Nowowiejskiego 12
Galeria Design UAP, ul. Wolnica 9
Galeria Szewska, ul. Szewska 16
Scena Otwarta, ul. Szyperska 8

Molski gallery & collection

al. Wielkopolska 65A, tel. 730 056 730
www.molskigallery.pl

Nowa Gallery

Wysogotowo k. Poznania
ul. Skórzewska 35, tel. 61 665 17 00
www.pbg-sa.pl

Pani Domu

ul. Niegolewskich 7/7, www.panidomu.com

Pracownia Vzory

ul. Ślusarska 15, tel. 603 193 529

Pyramida Gallery

ul. Garbary 64
tel. 698 746 423

Salon Sztuki „Kreatura”

ul. Spychańskiego 14/5
tel. 601 776 511, 61 833 65 11,
www.salonsztukikreatura.
blogspot.com

Strefa Wyobraźni

strefawyobrazni.weebly.com

Uniwersytet Artystyczny Poznań

Al. Marcinkowskiego 29
tel. 61 856 04 41, wew. 23
www.uap.edu.pl

V.A. Gallery Poland

Wysogotowo, ul. Wierzbowa 162
tel. 509 920 616
www.va-gallery.pl

Vinci Art Gallery

ul. Rynek Śródecki 15/2
www.vinciartgallery.com

TEATR**Aula Artis**

ul. Kutrzeby 10

Estrada Poznańska – Scena na Piętrze

ul. Masztalarska 8, tel. 61 852 88 33
www.estrada.poznan.pl

Fundacja Orbis Tertius Lecha Raczyńskiego

tel. 787 525 897
www.orbistertius.pl

Fundacja Asocjacji 2006**i Teatralny Gołęcin**

ul. Gołęcińska 9
tel. 501 776 630, www.a06.pl

Kinoteatr Apollo

ul. Ratajczaka 18

Polski Teatr Tańca

ul. Taczaka 8
tel. 61 852 40 08
www.ptt-poznan.pl

Republika Sztuki Tłusta Langusta

ul. Gwarna 11, tel. 889 447 350
www.tlustalangusta.pl
Chuda Langusta
ul. F. Ratajczaka 44

Scena Robocza**Centrum Rezydencji Teatralnej**

ul. Wroniecka 6
tel. 795 577 022
www.scenarobocza.pl

Scena STA

ul. Ratajczaka 18
tel. 691 736 212
www.studiosta.pl

Scena Wspólna**Teatru Łejery i Centrum Sztuki Dziecka**

ul. Brandstaettera 1
ul. Za Cytadelą
www.teatr.lejery.pl
i www.csd.poznan.pl

Studio Teatralne Blum

ul. Zwierzyniecka 3
www.teatr-blum.pl

Szkoła Baletowa Anny Niedźwiedzkiej i Teatr Cortique

ul. Mansfelda 4 (wejście
od ul. Strzałkowskiego 5/7)
tel. 501 065 265
www.szkolabaletowa.poznan.pl, www.cortique.pl

Teatr Animacji

ul. Św. Marcin 80/82
tel. 61 853 72 20
www.teatranimacji.pl

Teatr Atofri

ul. Rybaki 22/2
tel. 601 378 158, 605 318 716
www.teatratofri.pl

Teatr asz.teatr

ul. Starołęcka 60A
tel. 514 763 916

Teatr Komedia

ul. Grochowska 49
tel. 579 144 814
www.komediapoznan.pl

Teatr Muzyczny

ul. Niezłomnych 1e
tel. 61 852 29 27
www.teatr-muzyczny.pl

Teatr Nowy**im. Tadeusza Łomnickiego**

ul. Dąbrowskiego 5, tel. 61 848 48 85
www.teatrnnowy.pl

Teatr Ósmego Dnia

ul. Ratajczaka 44, II p., tel. 61 855 20 86
www.teatrosmegodnia.pl

Teatr Polski

ul. 27 Grudnia 8/10
tel. 61 852 56 27-9
www.teatr-polski.pl

Teatr U Przyjaciół

ul. Mielżyńskiego 27/29, tel. 61 851 67 95
www.uprzyjaciol.pl

Teatr Wielki im. Stanisława Moniuszki

ul. Fredry 9, tel. 61 659 02 00
www.opera.poznan.pl

INNE**Grupa Przewodników PoPoznaniu.pl**

tel. 884 605 305
www.popoznaniu.pl

Koło Przewodników PTTK**im. Marcellego Mottego w Poznaniu**

pl. Kolegiacki 16
tel. 61 853 03 97
www.przewodnicy-pttk.org

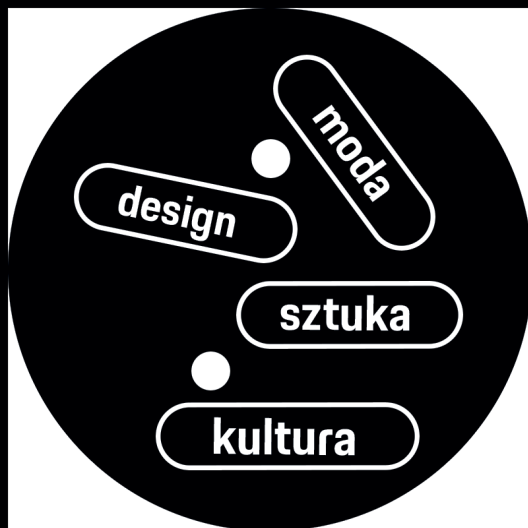
Zainspiruj się!

Odwiedź nową kreatywną przestrzeń.

ART

spotkania

warsztaty



dyskusje

open space

CORNER

by Porsche Centrum Poznań

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 28,
IV piętro

05.10-15.12.2023

PARTNERZY:

DESA UNICUM



Uniwersytet Artystyczny
im. Magdaleny Abakanowicz
w Poznaniu

tel: +48 61 84 911 00

artcornerbyporschecentrumpoznan.pl

era jazzu

granny już 25 lat!!!

GALA ERY JAZZU 5 listopada 2023 Aula UAM Poznań

MALIA Malawi Blues & Jazz
DAMIAN KOSTKA Era Jazzu Prize 2023



fot. Dennis Dirksen

BGK
BANK GOSPODARSTWA
KRAJOWEGO



POZnań*



enjoy



jazz forum

WTK

**kultura
poznań**

**POZNAŃSKI
prestiż**

muzyk

iks

artpost.pl

epoznań.pl

sukces

jazz